nr 34 (1460) 26 sierpnia 2020

3,50 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom ®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Zhvve Bielarus

O tym jak starosta chrzanowski witał w Trzebini Najjaśniejszego Pana, czyli cesarza Franciszka Józefa I przeczytacie na s. 18

Urząd jak bunkier obronny

Magistrat z Trzebini przyjmuje interesantów tylko umówionych. Komentarze na ten temat są czasem niewybredne, bo koronawirus jest przecież wszędzie.

s.11

Stadion Miejski ma być na Kątach

O nowym pomyśle burmistrza Chrzanowa dotyczącym zagospodarowania ośrodka rekreacyjnego i urządzeniu tam miejskiego ośrodka piłkarskiego piszemy na **s. 9**

COVID-OWA SZKOŁA

Tam wirus się nie przeciśnie

Wszyscy chcą wracać do szkoły: uczniowie - bo tęsknią za kolegami i wychodzeniem z domu; nauczyciele - bo wolą prowadzić lekcje stacjonarnie niż zdalnie; rodzice - bo mają dość bycia domowym edukatorem.

- Moim zdaniem, zdalna szkoła się nie sprawdziła, mimo naszych wysiłków. Dobrze, że wraca stacjonarna, choć nie będzie już taka sama jak przed pandemią. Według moich szacunków, ponad 20 procent młodzieży uznało, że zdalna szkoła nie wymaga od nich wysiłku. Wystarczyła byle wymówka – słaby internet, zepsuta myszka komputerowa czy niesprawny laptop, by nie brać udziału w lekcjach. Zdarzało mi się wtedy odwiedzać w domu takich uczniów i sprawdzać, w czym tkwi problem. Kilka komputerów rzeczywiście dostarczyliśmy. Ale miałem też sytuację, że przed godz. 10., odwiedzając jednego z uczniów, prawie że wyciągnąłem go z łóżka na lekcje - mówi Marek Kuchta, wicedyrektor LO w Trzebini.

- Jak dyrektorzy szkół planują pracę w pandemicznych warunkach - s. 8
- Jakie są warianty nauczania w czasie pandemii - s. 5
- Co to takiego jest edukacja domowa - s. 4
- Czy powrót do szkoły to według rodziców dobra decyzja - s. 5

Koronawirus na boisku Świtu

Piłkarze i działacze krzeszowickiego klubu sportowego trafili na kwarantannę i czekają na badania. Wszystko przez zakażonego koronawirusem zawodnika Kmity Zabierzów.

28-latek zlekceważył zasadę izolacji i zagrał w meczu w Krzeszowicach. Grozi mu teraz do 10 lat pozbawienia wolności.

s. 3

Kościół w Zagórzu przeszedł dezynfekcję

Parafian z Zagórza zelektryzowała kilka dni temu informacja o zakażonej koronawirusem osobie, która przebywała w miejscowym kościele.

By w świątyni znów mogły się odbywać nabożeństwa, kościół, a także kaplica zostały zdezynfekowane. W akcji pomogła gmina Babice oraz jednostka OSP z Zagórza.

Z informacji chrzanowskiego sanepidu wynika, że w Zagórzu, mimo tego zakażenia, nie ma ogniska koronawirusa. Wzrosła jednak do kilkudziesięciu liczba osób przebywających w tej gminie na kwarantannie.

(AF)

ROZMOWY PRZEŁOMU

Nie czuję się szarą eminencją - mówi Teresa Litwińska, skarbniczka gminy Libiąż i po 30 latach pracy przechodzi na emeryturę.

s. 15

Najtrudniejsze w funkcjonowaniu szkoły w nowym roku, będzie zachowanie dystansu - twierdzi Bożena Bierca, dyrektorka I LO w Chrzanowie.

s. 5

Dziewczyny garną się do koni bardziej niż chłopaki - zauważa Mikołaj Rey i opowiada o sukcesach zawodników klubu jeździeckiego Szarża w Bolęcinie.

s. 7

Obawiam się, że te niespodziewane kary wynikające ze zbiorowej odpowiedzialności, zdemotywują mieszkańców do segregacji odpadów - mówi Anna Sotowicz, prezes Zarządu Budynków w Chrzanowie sp. z o. o.

s. 2

eprasa.pl 2bc674d4dc

MOIM ZDANIEM

Jak na Białorusi

ALICJA MOLENDA

Określenie „jak na Białorusi" w Polsce używane jest często. Może za często, bo wiedza przeciętnego Polaka o tym, jak tam jest naprawdę, jest dość powierzchowna, taka „turystyczna". Jedynym uprawnionym porównaniem jest może to dotyczące uprawiania propagandy ubranej w zgrabny PR na poziomie lokalnym, albo mniej zgrabne audycje w mediach publicznych np. na temat LGBT. Poza tym, nic w Polsce, na razie nie jest takie samo jak na Białorusi. Dlatego warto się jej uważnie przyglądać. Białoruskie media są nieustannie kontrolowane przez przeróżne służby, dlatego obywatele walczą o wolne słowo. Białorusini chcą zwolnienia z więzień kilku tysięcy działaczy opozycji. Chcą też prawdziwie wolnych wyborów. Protestują przeciwko fałszowaniu ich wyników. Tylko tyle i aż tyle. Jeśli o to, o czym wspomniałam, w Polsce nie musimy walczyć, jeśli nie boimy się wyrażać swoich opinii i wyjść na ulicę, żeby coś zamanifestować, to bądźmy solidarni z ludźmi, którzy kilkaset kilometrów stąd przeżywają swój rok 1989 r. Białorusini to naród pokorny, ale dumny. Ludzie w Mińsku, Grodnie, Baranowiczach, Słonimiu, żyją bardzo skromnie. Co z tego, że w sklepach mają prawie wszystko, skoro na niewiele ich stać. Na Białorusi 300 dolarów to już bardzo dobra wypłata, emerytura nie przekracza 150 dolarów, a ceny są wyższe niż w Polsce. Białoruskie pieniądze (nomen omen ruble) to niewiele warte papierki. Nie zapaść gospodarcza jest jednak w tej chwili w Mińsku najważniejsza. Ważniejsza jest dla ludzi wolność. Białorusini zawsze mieli wielkie uznanie dla polskich przemian demokratycznych. Szukali w Polakach oparcia, wzorów. Śledząc uważnie rosyjskojęzyczne media, mam jednak wrażenie, że we wspieranie Białorusinów bardziej niż Polacy angażują się obecnie Litwini. Ich symboliczny, 50-tysięczny łańcuch solidarności utworzony w niedzielę, przejdzie do historii. Polska powściągliwość narodowa w sprawach białoruskich zapewne też, a przecież chodzi o przyszłość naszych najbliższych sąsiadów. Trzeci już tydzień, na pierwszej stronie przy winiecie „Przełomu" publikujemy małe zdjęcie demonstrujących ludzi i białoruską flagę. Pod zdjęciem jest napis - Zyvee Bielarus, co znaczy: Niech żyje Białorus. To jest wyraz naszej solidarności z białoruskim narodem i naszymi kolegami z białoruskich mediów lokalnych, których znamy, którzy relacjonują aktualne wydarzenia w Mińsku i w swoich miasteczkach. Nawet wtedy gdy Łukaszenka odcina im internet. Tam dzieje się historia, taka sama jak w Polsce w roku w 1989. A Polska wtedy nie była sama...

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Na barkach dyrektorów

TADEUSZ JACHNICKI

Serdecznie współczuję dyrektorom szkół, nauczycielom, ale i uczniom doświadczania nowej, szkolnej rzeczywistości.

Z jednej strony, co już pokazały ostatnie miesiące, nauka zdalna sprawdza się słabo. Bo mniejsza jest dyscyplina; bo czasami brakuje umiejętności, aby korzystać z nowych technologii; bo nie ma właściwych warunków w domu; bo brakuje sprzętu i nie wszyscy mają dostęp do szybkiego internetu. Oczywiście nie można stwierdzić, że z tych powodów wyniki tegorocznych matur wypadły gorzej. Przecież sześć lat temu pandemii nie było, a rezultaty były jeszcze słabsze. Nie zmienia to jednak faktu, że od wielu nauczycieli usłyszałem, że zdalne nauczanie to była po prostu farsa.

Z drugiej strony, wpuszczenie dzieci do szkoły to spore zagrożenie. Pokazują to niemieckie doświadczenia, gdzie po kilku dniach edukacji stacjonarnej, właśnie z powodu koronawirusa, niektóre placówki trzeba było ponownie zamykać.

Możliwość drastycznych wzrostów zakażeń wśród dzieci pokazują też naukowe symulacje bazujące na danych. I choć nie dają żadnej pewności, to są jednym z najważniejszych instrumentów, jakimi dysponujemy w walce z koronawirusem. Naukowcy za ich pomocą mogą badać m.in., jak będzie się rozprzestrzeniał wirus oraz jaki wpływ będzie na to miało wprowadzanie kolejnych lub luzowanie starych obostrzeń. Tak na marginesie, mam wrażenie, że nikt nie spojrzał na te symulacje, gdy zezwalał na organizację wesel, przy których zachowanie dystansu społecznego to abstrakcja.

Decyzje, na co się faktycznie zdecydować w szkołach, zostały zrzucone na barki dyrektorów, takie przynajmniej mam wrażenie, ale dyrektorów ze związanymi rękami.

Sam nie znam odpowiedzi na pytanie, jak zorganizować nauczanie w czasie pandemii, bo się po prostu na tym nie znam, ale wydaje mi się, że ci, którzy powinni mieć tę wiedzę, też jej nie mają.

Uspokajająca wypowiedź ministra edukacji Dariusza Piontkowskiego: „Jeżeli możemy spokojnie wyjść do sklepu, na ulicę, brać udział w wydarzeniach kulturalnych, czy wypoczywać na plaży, to równie dobrze możemy iść do szkoły", albo słowa ministra Szumowskiego na temat tego, gdzie istnieje największe ryzyko zakażenia (pomieszczenia zamknięte, w których mamy dłuższy kontakt niż kilkuminutowy w sklepie) - to bardziej odpowiedź na pytanie, dlaczego Szumowski odszedł z rządu, niż jakakolwiek wskazówka.

Tym, którzy realnie będą decydować o tym jak uczyć, żeby było bezpiecznie, życzę cierpliwości i powodzenia.

FOT. MAREK ORAŁOWSKI

Gra Formacja Merstein

Romskie klimaty w Libiążu

Plenerowa scena „Pod filarami" przy libiąskim LCK to w pandemicznych warunkach strzał w dziesiątkę. Organizowane tam weekendowe koncerty przyciągają stałych bywalców. W sobotę mogli posłuchać muzyki romskiej w wykonaniu Formacji Merstein. Jej liderem jest Józef Merstein Jochymczyk z Libiąża. Fragment koncertu możecie obejrzeć na przelom.pl. **(RAT)**

Kary spadły jak grom z jasnego nieba

Mieszkańcy są zaskoczeni i rozżaleni informacją o podwyższonych opłatach - mówi Anna Sotowicz, prezes Zarządu Budynków w Chrzanowie sp. z o. o. w rozmowie z Agnieszką Filipowicz

Agnieszka Filipowicz: Odpowiedzialność zbiorowa. To czeka teraz mieszkańców bloków i kamienic. Wystarczy, że mają sąsiada, który nie segreguje śmieci i wszyscy lokatorzy zapłacą podwójną opłatę śmieciową.

Anna Sotowicz: Niestety, tak to wygląda. Obawiam się, że te niespodziewane kary zdemotywują mieszkańców do segregacji. Po co segregować, jeśli i tak może spotkać mnie kara za sąsiada, który tego nie robi?

Związek gospodarki komunalnej już powiadomił Was oficjalnie o efektach wyruszenia w teren ekopatroli?

- Administrujemy 150 budynkami. Wobec 32 z nich zostanie wszczęte postępowanie o naliczenie podwójnej opłaty śmieciowej dla mieszkańców. Taką informację otrzymaliśmy od związku wraz dokumentacją zdjęciową. W większości dotyczy to wspólnot, które mają zbiorowe, niezamykane śmietniki. Nie możemy więc wykluczyć, że śmieci zostały tam po prostu podrzucone przez osoby z zewnątrz.

Czego najczęściej dotyczą nieprawidłowości w segregowaniu śmieci?

- Bioodpadów. To zresztą nie dziwi, bo ta frakcja została wprowadzona zaledwie kilka miesięcy temu. Część osób np. wyrzucała do kubłów odpady bio zapakowane w foliowe worki, a tego robić nie wolno. W czerwcu już pojawiły się kontrole, których teraz mamy konsekwencje. Ubolewam, że związek nie informował wcześniej wspólnot i zarządców, że odpady są nieprawidłowo segregowane. Nie sygnalizował, co trzeba zmienić, by potem nie ponosić finansowych kar. A wystarczyło oznaczyć ostrzegawczą naklejką kontenery, gdzie stwierdzono złą segregację. Albo zadzwonić do administratora, z którym zarówno związek, jak i firma wywozowa, są w stałym kontakcie. Przecież takie procedury stosuje się w różnych miastach. Uważam, że postępowanie powinno się wszczynać dopiero wtedy, gdy problem złej segregacji się powtarza. Natomiast kary, o których poinformował nas w lipcu związek, spadły na mieszkańców i zarządców budynków jak grom z jasnego nieba.

A może takie uderzenie po kieszeni sprawi, że mieszkańcy bloków zaczną się wzajemnie dyscyplinować?

- Na razie mieszkańcy są zaskoczeni i rozżaleni.

Teraz to na was, czyli na zarządcach nieruchomości, będzie ciążył obowiązek naliczenia im wyższych opłat...

- Tak. Zaraz po otrzymaniu korespondencji od związku poinformowaliśmy o tym wspólnoty. Opłatę doliczymy do czynszu, gdy przyjdzie już decyzja administracyjna ze związku. Zarządcy nieruchomości zgodnie stoją jednak stanowisku, że to związek powinien sam pobierać opłaty, w oparciu o przepisy ordynacji podatkowej. Wystąpiliśmy zresztą ze wspólnym wnioskiem w tej sprawie do związku.

Jakie jeszcze spostrzeżenia mają administratorzy nieruchomości?

- Poinformowaliśmy o dość częstych opóźnieniach w odbiorze śmieci. Kontenery wtedy bywają przepełnione. Może więc dochodzić do sytuacji, że odpady nie wrzucane są zawsze tam, gdzie powinny. Drugie spostrzeżenie, które sygnalizujemy związkowi – system jest nieszczelny. Firmy zostały od lutego wyłączone z systemu, miały same zawrzeć umowy na wywóz odpadów. Tymczasem docierają do nas sygnały od mieszkańców, że niektórzy przedsiębiorcy wrzucają śmieci do kontenerów wspólnot. Ten problem dotyczy też działkowców.

Związek wie, że system jest nieszczelny...

- Trzeba temu skutecznie przeciwdziałać, by mieszkańcy nie ponosili finansowych konsekwencji źle działającego systemu.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

IDĄ ZMIANY

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek i delegat Libiąża Włodzimierz Spitzer odchodzą z zarządu związku gospodarki komunalnej.

Spitzer, jak mówi, nie chce firmować błędnych decyzji rządowych dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi.

Maciaszek przekonuje, że chce ustąpić miejsca w zarządzie opozycyjnym radnym, by zachęcić ich do konstruktywnej współpracy.

LISTY ZBYT DROGIE

Pisma z informacją o nowej stawce za odbiór odpadów związek gospodarki komunalnej dostarczy korzystając z usług doręczycieli a nie poczty.

Dlaczego? By obniżyć koszty. Listowne poinformowanie mieszkańców trzech gmin zrzeszonych w związku kosztowałoby 140 tysięcy złotych.

- Korzystając z usług gońców, zaoszczędzimy około 38 tysięcy złotych - mówi Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie.

Przypomnijmy, że już raz w tym roku takie listy związek rozsyłał.

W PIĄTEK ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU

Rozpocznie się remont przejazdu kolejowego w Chełmku. Spowoduje to dwutygodniowe utrudnienia na drodze wojewódzkiej w kierunku Śląska (nr 780). Przejazd będzie zamknięty do 11 września.

Na ten czas zostanie udrożniona droga pod linią kolejową w ciągu ul. Brzozowej i Przemysłowej w Chełmku. Będą mogły z niej korzystać samochody osobowe i busy.

ZKKM WRACA DO STARYCH ROZKŁADÓW JAZDY

Od 1 września na liniach autobusowych obsługiwanych przez ZKKM Chrzanów wrócą rozkłady jazdy sprzed epidemii. W niektórych wprowadzone zostały pewne przesunięcia godzin odjazdów. Warto się z nimi zapoznać.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 2bc674d4dc

Koronawirus na boisku

Zakażony koronawirusem piłkarz Kmity Zabierzów zagrał w meczu na stadionie w Krzeszowicach. Narobił problemów nie tylko sobie, ale i zawodnikom oraz działaczom krzeszowickiego Świtu.

Środa, 19 sierpnia. W meczu Pucharu Polski piłkarze Świtu Krzeszowice wygrywają z wyżej notowaną drużyną Kmity Zabierzów. Radość ze zwycięstwa została wkrótce zmącona. Okazało się, że w zespole Kmity zagrał zawodnik zakażony koronawirusem. 28-latek miał pozytywny wynik testu na obecność COVID-19 z 18 sierpnia. Dzień później naruszył zasadę izolacji, wyruszając samochodem do Krzeszowic spod bloku w Krakowie.

- Pracownik administracyjny tego budynku poinformował o tym policję. Wiedział bowiem, że 28-latek jest chory na koronawirusa. Wieczorem wrócił do mieszkania, gdzie został zatrzymany przez policję. Okazało się, że 28-latek był na meczu piłkarskim w Krzeszowicach, gdzie grał ze swoją drużyną Kmity Zabierzów przeciwko zespołowi Świtu - mówi Sebastian Gleń, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie,

Jak dodaje, piłkarz na kwarantannie był już wcześniej i tę kwarantannę też złamał. W sobotę, 15 sierpnia, grał mecz w Zabierzowie przeciwko drużynie Borka Kraków.

- Niewykluczone, że już wtedy był chory. Potencjalnie mógł więc zarazić łącznie nawet kilkadziesiąt osób - mówi Sebastian Gleń.

Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie Janusz Hnatko, mężczyzna został w piątek przesłuchany w prokuraturze w charakterze podejrzanego.

28-latek usłyszał zarzuty sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób oraz bezpośredniego narażenia wielu osób na zakażenie chorobą realnie zagrażającą życiu. Grozi mu kara pozbawienia wolności od roku do lat 10. Ponadto sąd zastosował wobec mężczyzny trzymiesięczny areszt tymczasowy. Sanepid może także nałożyć na 28-latka karę administracyjną do 30 tys. zł.

- To było ogromnie niepoważne i nieodpowiedzialne zachowanie tego piłkarza. Oszukał nas wszystkich. Przed meczem wypełnił ankietę dotyczącą koronawirusa. Wynikało z niej, że jest zdrowy. Prezes Kmity poinformował mnie, że też o niczym nie wiedział. Zawodnik naraził całą masę osób. Chodzi o piłkarzy i ich rodziny. Do tego dochodzą problemy z pracą. Nie zapominajmy też o dezorganizacji w rozgrywkach sportowych – mówi Stanisław Molik, prezes Świtu.

Jak informuje, około 20 osób związanych z klubem zostało skierowanych na kwarantannę. To piłkarze oraz część działaczy, w tym także prezes. W środę (26 sierpnia) sanepid ma pobrać wymazy od wszystkich osób. Od wyników testów na obecność koronawirusa zależy, czy piłkarze zagrają najbliższe mecze. Zaplanowane na ubiegłą sobotę zostało przełożone na późniejszy termin.

Michał Koryczan

65-latek podejrzany o pedofilię

Starszego mężczyznę zatrzymali alwernijscy policjanci. Trafił do aresztu, bo wcześniej miał nakłaniać dziecko do „innych czynności seksualnych".

fot. KPP
Mężczyzna już siedzi w tymczasowy areszcie

Do zdarzenia doszło tuż przed domem mężczyzny. Sytuację widział świadek, który krzykiem spłoszył sprawcę. Zadzwonił też po policję.

- Mężczyzna został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty. Grozi mu od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt - poinformowała Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

● Mężczyzna dostał zarzut z art. 200 kodeksu karnego, który mówi, że kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

a

Od września duża zmiana na lokalnym rynku odpadów

fot. archiwum spółki
Te śmieciarki wkrótce wyjadą na drogi Chrzanowa, Libiąża i Trzebini

Nie tylko opłata śmieciowa zmienia się od 1 września. Pojawi się też inny operator. Będzie odbierał śmieci od mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża do końca 2022 r.

To krakowska spółka AVR. Należy do grupy kapitałowej, zajmującej się utrzymaniem dróg i autostrad, zieleni, a także usługami komunalnymi. Działa na terenie Polski południowej. Obecnie odbiera odpady m.in. w Jaworznie.

We wtorek w siedzibie Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie podpisano umowę na wywóz odpadów z AVR SA. Wkrótce nowy operator dostarczy mieszkańcom harmonogramy odbioru odpadów. W formie elektronicznej są już dostępne na stronie związku i w aplikacji Eco Harmonogram.

Z końcem sierpnia, czyli już w najbliższy poniedziałek, wywozem śmieci od mieszkańców trzech gmin przestaje się zajmować Przedsiębiorstwo Wielobranżowe MIKI. Wcale to jednak nie oznacza, że ta krakowska spółka zupełnie wynosi się z powiatu chrzanowskiego. MIKI prowadzi punkty selektywnej zbiórki odpadów na tym terenie. Umowa ze związkiem na to zadanie wygasa dopiero z końcem czerwca 2021 r. Ponadto spółka zawarła umowy z częścią firm i instytucji, które od lutego znalazły się poza systemem śmieciowym organizowanym przez związek. Na tym rynku operują mniejsze firmy. Konkurencja wkrótce się zwiększy. Jak poinformowała „Przełom" Katarzyna Michałowska, wiceprezes zarządu AVR SA, spółka przygotowuje się do złożenia oferty odbioru odpadów firmom i instytucjom z Chrzanowa, Trzebini i Libiąża.

(af)

Oprócz nowych harmonogramów, wkrótce do mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża trafią pisma informujące o nowej stawce za śmieci (34 zł/os.). Zgodnie z przepisami, związek musi skutecznie powiadomić mieszkańców o zmianie stawki. Do tej pory czynił to za pośrednictwem poczty. Tym razem z pismami ruszyli w teren gońcy. Chodzi o obniżenie kosztów tej operacji. Listowne poinformowanie wszystkich mieszkańców trzech gmin o nowej stawce kosztowałoby 140 tysięcy złotych. Usługi doręczycieli są tańsze o ok. 38 tys. zł. Za każde skuteczne doręczenie pisma goniec otrzyma 4 zł brutto.

Trzebinia wciąż bez PSZOK-u

Nikłe są szanse, by w ciągu najbliższego miesiąca udało się uruchomić PSZOK w Trzebini w nowej lokalizacji, czyli na ulicy Lipcowej.

Nadal brakuje pozytywnej opinii Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, która jest niezbędna do wydania zgody na zbiórkę odpadów w tym miejscu przez Starostwo Powiatowe w Chrzanowie

- WIOŚ przedłużył termin na wydanie opinii do końca września – informuje Wiesław Domin, dyrektor powiatowego wydziału ochrony środowiska. **AF**

Wyniki testu na drugi dzień

fot. Piotr Ohal
Badania w punkcie mobilnym przy szpitalu cieszą się sporym zainteresowaniem

Średnio 60 osób dziennie korzysta z punktu mobilnego COVID-19 przy Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie. Wynik badań otrzymuje się na drugi dzień.

Opłata za badanie wynosi 450 zł. Test może wykonać każdy, bez rejestracji w dni robocze, natomiast w weekendy w godz. 9.00-11.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem tel. 32 624 74 48.

Harmonogram prac punktu DRIVE-THRU od poniedziałku do piątku:

10.00 – 10.30 – poradnie
10.30 – 11.00 – sanatoria
11.00 – 11.30 – badania prywatne
11.30 – 12.00 – osoby na kwarantannie

a

eprasa.pl 2bc674d4dc

Na czym polega edukacja domowa

Uczą się w domu - sami lub pod okiem rodziców - choć są przypisani do klasy i szkoły. Mówią, że w końcu mają czas na swoje pasje. Ta forma nauki może stać się bardziej popularna w czasie epidemii.

- Na tryb nauki z domu przeszłam wraz z rozpoczęciem trzeciej klasy gimnazjum, a potem po drugim semestrze drugiej klasy liceum. Moja młodsza siostra przeszła na taki tryb już po ukończeniu pierwszej klasy gimnazjum. W ten sposób ukończyła drugą i trzecią klasę gimnazjum w ciągu jednego roku, a następnie poszła do liceum, gdzie po tygodniu nauki normalnym systemem, wróciła do edukacji domowej - wyjaśnia Natalia Pitry.

Teraz studiuje aktorstwo w Bytomiu, ma za sobą publikację pierwszej książki fantasy pt. „Motylogion". Jej siostra - Michalina - ma 17 lat i jeszcze kontynuuje naukę domową w liceum.

W powiecie chrzanowskim jest raptem kilkoro młodych ludzi uczących się w ten sposób. W całej Małopolsce to 606 uczniów. Ta forma edukacji odkrywana jest na nowo za sprawą epidemii koronawirusa.

W przypadku edukacji domowej uczeń w porozumieniu z dyrektorem szkoły, do której jest zapisany stacjonarnie, opracowuje grafik realizacji poszczególnych przedmiotów i egzaminów. Dyrektor zatwierdza taki plan. Po egzaminach uczeń dostaje świadectwo ukończenia danej klasy. Na świadectwie nie ma oceny z zachowania.

- To zależy głównie ode mnie, jakie przedmioty zrealizuję przez pierwsze dwa-trzy miesiące, a jakie w następnej kolejności. Bo realizacja podstawy programowej na cały rok szkolny trwa właśnie tyle, nie dłużej. Dzięki temu zyskuję czas na to co naprawdę lubię - zajęcia teatralne oraz taneczne - wyjaśnia Michalina Pitry.

Jak przejść na tryb domowy?

Wniosek o edukację domową można złożyć w dowolnym momencie roku szkolnego. Rodzic dziecka, które chce uczyć się w ten sposób, musi w wybranej szkole na terenie województwa, w którym zamieszkuje złożyć odpowiednie dokumenty. Są to: wniosek o zezwolenie na edukację domową, w której rodzic wyjaśnia, dlaczego chce dla dziecka takiej formy nauki i zapewnia, że ma do tego odpowiednie warunki, opinia z publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz oświadczenie, że dziecko będzie stawiać się na egzaminy końcowe z poszczególnych przedmiotów. Dyrekcja wydaje decyzję, od której można się ewentualnie odwołać do kuratora oświaty.

- To jest coś za coś. Zyskujesz czas na rzeczy, na które normalnie nie ma czasu, ale tracisz na systematycznej informacji zwrotnej od nauczyciela, co jest bardzo ważne, zwłaszcza w matematyce czy językach obcych, gdzie uczymy się na błędach i dobrze, żeby ktoś nam te błędy systematycznie korygował - zauważa Daria Świtalska, nauczyciel- ka języka angielskiego. - Teraz taka opcja nauki może być bardzo przydatna np. dla tych, którzy mieszkają z dziadkami i nie chcą ryzykować przyniesienia wirusa COVID-19 przez dzieci ze szkoły. Po kilku miesiącach zdalnej nauki spowodowanej epidemią, rodzice już trochę poznali, jak ich dziecko daje sobie radę z samodzielną nauką w domu i czy oni sami potrafią kontrolować jego postępy w nauczaniu, więc łatwiej będzie im podjąć decyzję – podkreśla.

Grunt to chcieć

Ta forma jest przeznaczona dla każdego, kto wyrazi wolę takiej nauki. Ucząc się z domu, dzieci mogą jednocześnie chodzić na lekcje stacjonarne w szkole, wszystkie zajęcia pozalekcyjne, korzystać ze świetlicy czy jeździć ze swoją klasą na wycieczki szkolne. Ale to przede wszystkim od ucznia zależy, czy chce w ten sposób realizować obowiązek szkolny.

- Najważniejsze jest to, że dziecko wie czego chce i uczy się samodzielności – zaznacza Katarzyna Pitry, mama Natalii i Michaliny.

Czy więc jest to bezproblemowa forma nauki? A jak sobie radzić w przypadku, gdy temat jest zbyt trudny?

- Można skontaktować się z nauczycielem danego przedmiotu, ale w praktyce to rodzic jako pierwszy pomaga dziecku. Nasze córki zdecydowały się na edukację domową, gdy były już całkowicie samodzielne, więc nie mieliśmy na drodze edukacji większych problemów - wspomina Maciej Pitry, tata Natalii i Michaliny.

Natalia i Michalina Pitry z rodzicami Katarzyną i Maciejem

- Jeśli nie rozumiem jakiegoś zagadnienia, często szukam w internecie, jak rozwiązać problem. Uzyskuję w ten sposób odpowiedź, jak poradzić sobie np. z zadaniem z matematyki – tłumaczy Michalina.

Minusy edukacji domowej

Najczęściej pojawiającym się zarzutem jest alienacja ucznia, która może niekorzystnie wpływać na jego socjalizację i kontakty rowieśniczo-społeczne.

- Też się o to martwiłam, ale córki systematycznie uczestniczyły w zajęciach pozalekcyjnych oraz miały swoje grupy przyjaciół poza szkołą. Teraz młodsza mieszka w bursie, więc cały czas przebywa z rówieśnikami - podkreśla Katarzyna Pitry.

Zdarza się, że inni uczniowie lub nauczyciele nie do końca akceptują, że jedno z dzieci uczy się w domu. Niektórzy postrzegają to jako fanaberie, a pedagodzy nie zawsze chcą takiego ucznia pod swoimi skrzydłami. Wynika to zapewne z niewiedzy, czym jest edukacja domowa i jak uczniowi w niej towarzyszyć. Tu naprzeciw wychodzi np. Centrum Edukacji Domowej z gotowymi programami, planami i repetytoriami zarówno dla uczniów jak i nauczycieli.

- Dobrze by było, gdyby edukacja domowa była zorganizowana w szkołach fachowo. W praktyce młodzieżą uczącą się w ten sposób zajmują się pedagodzy, którzy nie zawsze do końca wiedzą, jak z taką osobą współpracować – zauważa Daria Świtalska, nauczycielka.

- Gdy dziewczynki były w gimnazjum, były zapisane do szkoły Montessori w Koszarawie, która skupia takich uczniów z Polski i ma świetnie przygotowaną do tego kadrę pedagogiczną - podsuwa mama Natalii i Michaliny.

Chcąc zapisać dziecko do tej placówki, należy wybrać odpowiednią dla województwa filię. W przypadku Małopolski są to Kęty.

Natalia Feluś

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418
- PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. C oraz kat. C+E. Tel. 660-223-058
- PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. C oraz kat. C+E. Tel. 660-223-058

ogłoszenie

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

śp. Pawła Krupy

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

Szczególne podziękowania za opiekę oraz przygotowanie ostatniej drogi dla Domu Pogrzebowego STYKS

Żona z rodziną

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Wykaz obejmuje:

- część działki oznaczonej w operacie ewidencji gruntów obr. Młoszowa numerem geodezyjnym 620/448.

Wykaz, o którym mowa,wywieszony zostanie na okres 21 dni tj.od 26.08.2020 r. do 16.09.2020 r.

Burmistrz Miasta Trzebini
Jarosław Okoczuk

DOM POGRZEBOWY „STYKS"

STYKS

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK" Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 2bc674d4dc

Najtrudniejsze będzie zachowanie dystansu

Najbardziej boję się tego, że ktoś faktycznie zachoruje. Obawiam się też długotrwałej przerwy w nauce stacjonarnej. Szkoła to jest takie miejsce, które nie tylko uczy, ale i wychowuje. Nie wszystko da się w tym procesie poprowadzić zdalnie - mówi dr Bożena Bierca, dyrektor I LO w Chrzanowie w rozmowie z Alicją Molendą

- Na jaki wariant kształcenia w warunkach pandemii przygotowana jest dziś kierowana przez panią szkoła?

- Jeśli nadchodzące dni nie przyniosą jakiejś radykalnej zmiany, rozpoczynamy rok szkolny nauką stacjonarną. Przy wejściu do szkoły mierzymy pracownikom i uczniom temperaturę. Na korytarzach chodzimy w maseczkach. W klasach uczniowie nie muszą ich zakładać. Nauczyciele pracują w przyłbicach. Dbamy o higienę. W szkole mamy dwa automatyczne urządzenia do dezynfekcji rąk przekazane przez ministerstwo. Z ministerstwa otrzymaliśmy po jednej maseczce medycznej na ucznia i pracownika oraz zapas płynów dezynfekujących.

Co się stanie w przypadku stwierdzenia zakażenia COVID-19 u jakiegoś ucznia w klasie?

- Klasa pójdzie na kwarantannę.

I będzie naukę kontynuować?

- Tak, bo kwarantanna nie oznacza, że ktoś jest chory. Jesteśmy na to przygotowani. W marcu, po ogłoszeniu pandemii wszyscy poszli do domów i nastąpiła w systemie edukacji taka trochę partyzantka. Szkoły korzystały z różnych narzędzi komunikacji i nauczania. Nauczyciele systematycznie wysyłali uczniom materiały, ale odbywało się to w dowolnym czasie. Podobnie było z odsyłaniem zdań. Teraz uczniowie zostaną poinformowani, że w przypadku przejścia klasy lub szkoły na nauczanie zdalne, nauka będzie się odbywać nadal w ściśle określonych godzinach. Według planu lekcji, który wciąż powstaje ze względu na opóźnioną w tym roku rekrutację.

Jakie narzędzia informatyczne w tym pomogą?

- Będziemy korzystać z platformy Classroom. Umożliwia ona m.in. głosowe łączenie się z uczniami w przypadku konieczności wprowadzenia nauczania hybrydowego lub zdalnego. O określonym w podziale godzin czasie, czyli według dzwonków.

Nauczyciele wielu szkół sygnalizowali, że ich sprzęt ani ich domowy internet tego nie wytrzyma.

- Dlatego nauczyciele będą pracować w szkole. Wykluczyć może ich tylko zwolnienie lekarskie. W szkole mają dostępny sprzęt, pomoc informatyka, internet. Zależy nam, aby nauka była po prostu normalna i systematyczna.

Wyobraża sobie pani jednak sytuację, że 1 września nie będzie pierwszego dzwonka?

- Nie dopuszczam takiej myśli, choć wszystko się może zdarzyć. W naszej szkole będzie 180 nowych uczniów. Zależy nam bardzo, aby ich jak najszybciej osobiście poznać. Nowy budynek, nowi nauczyciele, nowi koledzy i koleżanki - zmiana środowiska szkolnego wiąże się dla nich ze stresem. Może go wyeliminować tylko osobisty kontakt.

A czego się pani najbardziej obawia w nowym roku szkolnym?

- Najbardziej tego, że ktoś faktycznie zachoruje. Sytuacji związanych z kwarantanną obawiam się mniej. Obawiam się też długotrwałej przerwy w nauce stacjonarnej. Szkoła to jest takie miejsce, które nie tylko uczy, ale i wychowuje. Nie wszystko da się w tym procesie poprowadzić zdalnie. Społecznych i wychowawczych skutków pandemii na razie nie sposób jednak oszacować.

Czy nauczyciele przebywający na kwarantannie będą normalnie pracować?

- Tak. Na kwarantannie nauczyciel pracuje normalnie i normalnie jest wynagradzany. Taki jest przepis. Z obowiązków zwalnia go zwolnienie lekarskie.

Spodziewa się pani, że uczniowie wrócą do stacjonarnego nauczania z zaległościami w wiedzy z czasu lockdown-u?

- Spodziewam się, że są pewne treści w programach nauczania, zwłaszcza przedmiotów ścisłych, które trzeba będzie na początku roku powtórzyć lub uzupełnić, wykonać doświadczenia z chemii, fizyki czy biologii. Pewnych rzeczy trzeba po prostu dotknąć, zobaczyć je przez mikroskop. W warunkach domowych jest to niemożliwe.

Najtrudniejszym wyzwaniem będzie chyba w szkole zachowywanie dystansu. Staszic to duża szkoła.

- Rzeczywiście nie będzie to łatwe, bo mamy sporo licznych klas, nawet 36-osobowych. W podstawówkach klasy liczą do 25 uczniów. Trudno też mówić w przypadku dużego liceum o rotacyjnych przerwach, bo takie zdezorganizowałyby nam pracę. Trudno mówić o rozciąganiu nauki w czasie, bo musielibyśmy podwoić liczbę nauczycielskich etatów, a na to brakuje nauczycieli. Nie jest też możliwe nauczanie jednej klasy w jednej sali, bo w szkole średniej są pracownie i żeby skorzystać z ich wyposażenia, uczniowie wędrują na zajęcia od sali do sali. Nauczanie języków obcych prowadzimy między oddziałowo. To jest kolejne utrudnienie. Oczywiście zminimalizujemy liczbę szkolnych uroczystości i spotkań w większych grupach niż klasa. Dużo zależy od samych uczniów. Oni są ze sobą zaprzyjaźnieni, okazywali sobie te więzi przy powitaniach....Nie wiem, jak się odnajdą w nowej sytuacji.

Reasumując, w nowym roku szkolnym i w nowych warunkach czeka nas naprawdę dużo trudnych tematów. Liczę bardzo na wsparcie sanepidu i jego fachową pomoc, bo odpowiedzialność szkoły i dyrektora w sytuacji pandemicznej jest ogromna.

WARIANTY FUNKCJONOWANIA SZKÓŁ I PLACÓWEK W OKRESIE PANDEMII W SYTUACJI WYSTĄPIENIA ZAKAŻENIA NA DANYM TERENIE

Wariant A – tradycyjna forma kształcenia

W szkole funkcjonuje tradycyjne kształcenie. Obowiązują wytyczne GIS, MZ i MEN dla szkół i placówek oświatowych. W przypadku wystąpienia zagrożenia epidemiologicznego dyrektor szkoły, po uzyskaniu pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i za zgodą organu prowadzącego, będzie mógł częściowo lub w całości zawiesić stacjonarną pracę szkół i placówek. Wówczas dopuszczalne będą dwa warianty kształcenia: B i C.

Wariant B – mieszana forma kształcenia (hybrydowa)

Dyrektor będzie mógł zawiesić zajęcia grupy, grupy wychowawczej, oddziału, klasy, etapu edukacyjnego lub całej szkoły lub placówki, w zakresie wszystkich lub poszczególnych zajęć i prowadzić kształcenie na odległość (zdalne). Będzie to zależało od sytuacji epidemicznej na danym terenie, w danej szkole czy placówce. Decyzję podejmie dyrektor po uzyskaniu zgody organu prowadzącego i otrzymaniu pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Opinie te, będzie można – z uwagi na konieczność podejmowania szybkiej decyzji – uzyskać pisemnie, ustnie, za pomocą maila, telefonu.

Wariant C – kształcenie zdalne

Dyrektor szkoły, placówki podejmuje decyzję o zawieszeniu zajęć stacjonarnych na określony czas i wprowadzeniu w całej szkole kształcenia na odległość (edukacji zdalnej). Konieczna będzie w tym przypadku zgoda organu prowadzącego i pozytywna opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Minister Edukacji Narodowej nadal zachowuje uprawnienie do ograniczenia zajęć w szkołach na terenie kraju.

W przejściu na warianty B i C pracy szkoły kluczowa będzie dla dyrektora szkoły i organu prowadzącego pozytywna opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

NASZA SONDA

MEN planuje powrót do szkoły stacjonarnej. To właściwa decyzja?

Tak, pora wrócić do nauki stacjonarnej z zachowaniem rygorów sanitarnych 64,20 proc.

Nie, nauczanie powinno odbywać się nadal w trybie zdalnym 25,93 proc.

Nie mam zdania 9,87 proc.

Komentuje Anna Mazurek z Chrzanowa, mama 10,5-letniego Kuby i 8-letniego Bartka:

Wszyscy chcą powrotu do normalności. Dzieci tęsknią do kolegów i do nauczycieli, do lekcji i do przerw, do wycieczek i do wspólnych zabaw. Rodzice też tęsknią – za możliwością pracy w spokojnych warunkach, bez konieczności ogarniania zajęć online, współdzielenia własnych komputerów (często służbowych!) i wchodzenia w rolę belfra z kilku przedmiotów jednocześnie. Nauczyciele chyba też woleli by uczyć na zasadach, które znają i polegać na własnych kompetencjach i doświadczeniu w przekazywaniu wiedzy, a nie walczyć z brakiem systemowych rozwiązań MEN czy rozsądnych wytycznych z góry, niedoborami sprzętowymi i przerwami w działaniu Internetu. „W kwestii edukacji dzieci na szczeblu państwowym uczyniono tak wiele, by nie uczynić nic" - napisała kilka dni temu Anna Dziewit-Meller (pisarka, dziennikarka, piosenkarka - przyp. red). Zgadzam się z nią w stu procentach.

Czekają na chętnych

Od przyszłego roku w dwóch szkołach powiatu chrzanowskiego po raz pierwszy mają się kształcić uczniowie szkoły branżowej II stopnia.

W 2017 r. nastąpiła zmiana nazwy „zawodówka" na „szkoła branżowa". Miała spowodować wzrost zainteresowania kształceniem zawodowym. Pierwsi uczniowie rozpoczęli naukę w szkołach branżowych I stopnia trzy lata temu. Tak jak wcześniej w zawodówkach, trwa ona trzy lata. W tym roku kończyli ją więc pierwsi absolwenci. Zgodnie z reformą oświatową mogą kontynuować naukę w dwuletniej szkole branżowej II stopnia, która pozwoli uzyskać tytuł technika. Ale naboru na rok szkolny 2020/2021 do tych szkół nie będzie.

- Robiliśmy wstępne rozeznanie wśród absolwentów naszych szkół branżowych pierwszego stopnia, czy są zainteresowani kontynuowaniem nauki. Odzewu jednak nie było – tłumaczy Bartłomiej Gębala, wicestarosta chrzanowski.

Wicestarosta nie jest zaskoczony. Zwłaszcza, że od lat chętnych by kształcić się w branżówkach jest niewielu. Jak zaznacza, szkolnictwo zawodowe trzeba odbudowywać, a jest to proces na lata.

W powiecie liczą, że może już za rok będzie więcej chętnych do kontynuowania nauki w szkołach branżowych II stopnia. Nabór ma być prowadzony w dwóch placówkach: Zespole Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie oraz Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini.

(MK)

Musimy zachować zimną krew

Mówi Marek Kuchta, wicedyrektor ds. służb mundurowych w Liceum Ogólnokształcącym w Trzebini:

Od 1 września zaczniemy naukę w szkole w okolicznościach wymagających wprowadzenia nowych procedur, zmiany regulaminu szkoły itd. Tak jak inne placówki, skorzystaliśmy z programu ministerialnego i zaopatrujemy się w maseczki oraz płyny dezynfekujące. Jednak to nie kontrola maseczek i dezynfekcji przy wejściu do szkoły będzie głównym problemem. Musimy nauczyć się reagować w nietypowych sytuacjach. A tych może być sporo. Z doświadczenia wiem, że wśród młodzieży nie brakuje żartownisiów. Wystarczy, że jeden kichnie i ogłosi, że zaraził się koronawirusem. Co nauczyciel ma robić w takiej sytuacji? Ważne będzie zachowanie zdrowego rozsądku i zimnej krwi. Musimy być gotowi na sytuacje, które mogą być zwykłym żartem ze strony młodzieży. W sytuacjach poważnych powinniśmy się skontaktować telefonicznie z sanepidem i rodzicami ucznia, a chorego odizolować od reszty klasy. Przede wszystkim – nie możemy wpadać w panikę. To jest do opanowania. Uważam, że mimo wszystkich czyhających na nas trudności, szkoła stacjonarna jest lepsza niż zdalna, czyli taka, którą mieliśmy przed wakacjami. Według moich szacunków, ponad 20 procent młodzieży uznało wówczas, że zdalna szkoła nie wymaga od nich wysiłku. Wystarczyła byle wymówka – słaby internet, zepsuta myszka komputerowa czy laptop, by nie brać udziału w lekcjach. Zdarzało mi się wtedy odwiedzać w domu takich uczniów i sprawdzać, w czym tkwi problem. Kilka komputerów rzeczywiście dostarczyliśmy. Ale miałem też sytuację, że przed godz. 10. 00 rano, odwiedzając jednego z uczniów, prawie że wyciągnąłem go z łóżka na lekcje. Pilnowałem, by przewodniczący klas raportowali mi co tydzień, z czym uczniowie mają problemy, byśmy mogli na bieżąco j rozwiązywać. Wymagało to wszystko sporego zaangażowania rodziców, co nie zawsze było możliwe. Moim zdaniem, zdalna szkoła nie sprawdziła się, mimo naszych wysiłków. Dobrze, że wraca stacjonarna. Choć we wrześniu nie będzie już taka sama jak sprzed pandemii.

Czynimy ostatnie przygotowania do nowego roku szkolnego. Wyznaczamy strefy, gdzie będzie można przebywać w czasie dłuższych przerw, aby młodzież mogła zjeść posiłek. Każda klasa będzie odbywać zajęcia w jednym pomieszczeniu lekcyjnym, bez przemieszczania się.

Mamy wyznaczone miejsce, gdzie możemy izolować osoby potencjalnie zagrożone lub zgłaszające dolegliwości oraz procedurę postępowania w takich sytuacjach.

Z programu MEN mamy zamówione 750 maseczek oraz 39 pojemników płynu do dezynfekcji każdy po 5 l.

af

eprasa.pl 2bc674d4dc

PROSTO Z KOMENDY

BABICE. Groził matce, trafił do aresztu

Policjanci z Alwerni zatrzymali 61-letniego mieszkańca gminy Babice, podejrzanego o znęcanie się nad rodziną. Po powrocie do domu, używając siły, próbował ukraść pieniądze, grożąc pozbawieniem życia swojej matce. Mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Sąd zdecydował o trzymiesięcznym areszcie.

TRZEBINIA. Policjanci w roli ratowników

Podczas patrolowania ulicy Grunwaldzkiej trzebińscy funkcjonariusze spotkali kobietę. Powiadomiła ich, że poszukuje mężczyzny, który najprawdopodobniej miał wypadek i potrzebuje natychmiastowej pomocy. Po krótkich poszukiwaniach policjanci zauważyli zdenerwowanego mężczyznę. Oświadczył, że w pustostanie pił alkohol ze swoim kolegą, który spadł z kilku metrów na beton i nie daje oznak życia. Policjanci dotarli do wskazanego domu. Udzielili pierwszej pomocy zakrwawionemu mężczyźnie i przekazali go ratownikom pogotowia.

TRZEBINIA. Pijany kierowca z sądowym zakazem

Na ulicy Kwiatowej w Trzebini samochód audi kierowany przez 25-latka wpadł do przydrożnego rowu i dachował. Kierowca się oddalił, ale po chwili policjanci go zatrzymali. Poddany badaniu na zawartość alkoholu wydmuchał 2,6 promila. Mężczyzna miał również aktywny zakaz kierowania pojazdami orzeczony wyrokiem sądu, przed którym stanie ponownie. **(RAT)**

Drogi na minus dobry, a o dotacje coraz trudniej

FOT. MAREK ORATOWSKI

Obawiam się, że projekt o nazwie Fundusz Dróg Samorządowych wchodzi w trochę gorszą fazę. Bo te nasze ważniejsze drogi, które mogły liczyć na dobrą punktację w konkursach, już w większości przebudowaliśmy - ocenia Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Finansowany przez państwo projekt o nazwie Fundusz Dróg Samorządowych wspiera drogowe potrzeby gmin i powiatów. Szykuje pan do niego nowe wnioski?

- Do połowy sierpnia złożyliśmy kolejny o dofinansowanie kontynuacji przebudowy ulicy Gromieckiej w Libiążu oraz drogi przez las w Gromcu. Byłaby to kontynuacja zadania zrealizowanego przez nas w tym roku, czyli przebudowy ulicy Broniewskiego.

FDS się sprawdza?

- To kolejny sposób na dofinansowanie budowy lub przebudowy dróg lokalnych. Oczywiście by doszło do realizacji, najpierw zadanie musi zostać wybrane w ramach konkursu, co przy ograniczonych funduszach, które rząd na to przeznacza, nie jest łatwe. Obawiam się, że ten projekt wchodzi w trochę gorszą fazę. Bo te nasze ważniejsze drogi, które mogły liczyć na dobrą punktację w konkursach, już w większości przebudowaliśmy. Tymczasem mamy masę takich, które w ramach tych konkursów już się nie mieszczą, a przecież także je musimy utrzymywać. Nie spodziewam się, żebyśmy dostali wsparcie na przykład na takie drogi, jak ulica Dymna w Pogorzycach, Gęsikowskiego w Alwerni lub Jazdówka albo Spokojna w Libiążu. Taka sytuacja dotyczy też powiatowych dróg przebiegających nad Wisłą. Będziemy je musieli po kawałku sami remontować.

Jak pan ocenia stan dróg powiatowych – jako bardzo dobry, dobry, zadowalający, zły?

- Na pewno nie jest jeszcze bardzo dobrze. Zdaję sobie sprawę, że wciąż mamy sporo do zrobienia. Posługując się skalą szkolną, określiłbym stan na minus dobry.

Sporo uwag naszych czytelników kierowanych pod adresem PZD dotyczyło też wykaszania poboczy przy drogach powiatowych. Robicie to na bieżąco?

- Tak. Oczywiście mogą się zdarzyć jakieś opóźnienia, ale mamy trochę nietypowy rok jeśli chodzi o pogodę. Co kilka dni pada deszcz. A że jest bardzo ciepło, to trawa momentalnie rośnie. Mamy dwa ciągniki, którymi wykonujemy takie prace. Jeden z łamanym ramieniem, drugi z tradycyjną kosiarką. Jeden z tych ciągników jest nowy, kupiliśmy go w tym roku, m.in. za oszczędności z zimowego utrzymania dróg. Dysponujemy też kilkoma kosami spalinowymi do wykaszania ręcznego. Najgorszy problem mamy z drogami miejskimi, gdzie jest duże zagęszczenie elementów betonowych na poboczach. Z tego powodu nie da się tam kosić traw mechanicznie. Jest to pracochłonne, a przy takich upałach, także męczące. Dlatego pobocza poza miastami wyglądają znacznie lepiej.

Na Lipowiec po betonie

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Ul. Zamkowa w Babicach czeka na remont

Zamkowa w Babicach oraz Strzelecka i Działy w Zagórzu. To trzy gminne drogi wskazane przez naszych Czytelników do koniecznego remontu.

Ulica Zamkowa w Babicach biegnie obok miejscowej szkoły podstawowej i dalej w górę aż do ścieżki prowadzącej na Lipowiec. Ludzie od lat dopominają się o jej remont.

Jak informuje wójt Babic Radosław Warzecha, dokumentacja jej przebudowy została już zrobiona.

- Poniżej deptaka, czyli od skrzyżowania z ul. Parkową w dół nawierzchnia zostanie najprawdopodobniej wyasfaltowna, a powyżej wybetonowana. Pochył tego odcinka jest spory i asfalt w tym wypadku się nie sprawdzi. Niewykluczone, że roboty rozpoczniemy jeszcze w tym roku. Wszystko zależy od finansów. Na pewno część ulicy będzie robiona dopiero po zakończeniu budowy kanalizacji, która jest planowana w 2021 roku – mówi Radosław Warzecha.

W Zagórzu ludzie wskazują na konieczność remontu dwóch dróg. Pierwszą z nich jest ul. Strzelecka.

- W gminie stosujemy taki mechanizm, żeby nie dzielić funduszu sołeckiego na małe kawałki, tylko przeznaczyć całość na jedną drogę. Wówczas dokładamy pieniądze z gminnego budżetu i można zrealizować całe zadanie. To rozwiązanie się sprawdza. Mieszkańcy mogą więc zgłosić to zadanie w ramach funduszu sołeckiego – mówi wójt Warzecha.

Inną szosą w największym sołectwie w babickiej gminie, wymagającą remontu jest ul. Działy. Na razie nie wiadomo, kiedy się rozpocznie.

- Droga wymaga większej przebudowy. Niezbędna jest regulacja szerokości jezdni, odwodnienie, wymiana nawierzchni. Dotychczas szosa ta nie była wskazywana jako jedna z najpilniejszych do naprawy – mówi Radosław Warzecha. **(MK)**

Rozpędzony staranował samochody

Na chrzanowskim osiedlu Kościelec kierowca uszkodził trzy zaparkowane na ulicy pojazdy. Jeden z nich nadaje się do kasacji. Sprawca zgłosił się na policję dopiero dzień po zdarzeniu.

Wszystko rozegrało się 15 sierpnia na ulicy Modrzewiowej.

- Kierujący pojazdem BMW uszkodził dwa volkswageny i volvo, a także ogrodzenia dwóch posesji. Oddalił się z miejsca zdarzenia. Policjanci ustalili sprawcę, jednak pod wskazanym adresem kilka razy go nie nie zastali. Następnego dnia kierujący w godzinach południowych zgłosił się do komendy. Został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,00 mg/l oraz testowi na oznaczenie narkotyków. Został przesłuchany jako sprawca. Sprawa zostanie skierowana do sądu. Kierowcy grozi grzywna. Policja może zawnioskować o orzeczenie środka karnego w postaci zakazu kierowania pojazdami od 6 miesięcy do 3 lat – informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik KPP w Chrzanowie.

- Jeden z pojazdów, volkswagen golf, praktycznie nadaje się do kasacji. Ma cały przestawiony tył. Sprawca przyszedł potem i przepraszał za zdarzenie. Powiedział, że naprawi pojazdy, ale na razie nie wiem, co zamierza zrobić – mówi poszkodowany mieszkaniec ulicy Modrzewiowej. **(MOR)**

ogłoszenie

eprasa.pl 2bc674d4dc

Sensacyjny beniaminek

Aż 41 goli w siedmiu weekendowych meczach strzelili piłkarze grający w chrzanowskiej A-klasie. Daje to prawie sześć bramek na spotkanie.

W swoich najlepszych sezonach trzebiński MKS zawsze słynął z bardzo dobrej postawy na własnym boisku. Kibice liczą zapewne, że w bieżących rozgrywkach stadion przy Kościuszki znów będzie swoistą twierdzą. Początek rywalizacji w czwartej lidze daje takie nadzieje, bo „żółto-czarni" odprawili z kwitkiem kolejnego rywala. Teraz czas, aby trzebinianie zaczęli inkasować punkty także na wyjazdach.

Wśród klubów zrzeszonych w Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów równą formę prezentują: LKS Żarki, MKS Libiąż i Victoria Jaworzno. Pierwsi nie przegrali jeszcze meczu, notując wygraną i dwa remisy. Pozostałe ekipy, wręcz przeciwnie. Poległy bowiem w trzech swoich dotychczasowych meczach i razem z Garbarzem Zembrzyce zajmują miejsce w strefie spadkowej z zerowym dorobkiem punktowym.

Tymczasem w A-klasie już tylko trzy drużyny mogą się pochwalić pełną pulą. To: Start Kamień, Unia Kwaczała oraz Błyskawica Myślachowice (zagrała jeden mecz mniej od rywali). Największym zaskoczeniem wydaje się postawa drugiego z tych zespołów. Beniaminek nie przestaje jednak zwalniać tempa, pokonując u siebie Ciężkowiankę, uznawaną za jednego z faworytów do awansu.

Ligową batalię zainaugurowali zawodnicy chrzanowskiej B-klasy. W tym sezonie rywalizacja w rozgrywkach ma wyglądać inaczej niż zwykle. Najpierw drużyny zagrają ze sobą systemem każdy z każdym. Potem tabela zostanie podzielona na grupę mistrzowską, w której cztery najlepsze ekipy powalczą o jedno miejsce premiowane awansem. Pozostałe pięć zespołów zagra natomiast jedynie o wyższą lokatę w klasyfikacji końcowej. Wszak z B-klasy niżej spaść się już nie da.

Wyniki meczów piłkarskich

IV liga – zachodnia Małopolska

MKS Trzebinia - Węgrzcanka Węgrzce Wielkie 4-2 (Paweł Piskorz 20, 40, Mateusz Mrożek 62, Jan Martyniak 75 - Mykola Zhydkov 42, Grzegorz Kmiecik 85), **Orzeł Piaski Wielkie – KS Chełmek 2-1** (Mateusz Ciesielski 32, Jan Kret 87 - Dawid Nagi 36)

Klasa okręgowa – Chrzanów

Niwa Nowa Wieś – Nadwiślanin Gromiec 2-0 (Adam Matusz 21, Michał Matejko 63), **MKS Libiąż - Brzezina Osiek** 0-1 (Tomasz Dubiel 55), **LKS Gorzów – Zatorzanka Zator 4-1** (Sebastian Dylowicz 24, 55, Dominik Nędza 50, Michał Śliwiński 64 - Adrian Stanek 68), **Garbarz Zembrzyce – LKS Żarki 1-3** (Krzysztof Łach 44 - Zbigniew Horawa 9, Konrad Szafran 41, Kacper Piwowarski 88), **Zgoda Byczyna – Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska 0-3** (Dawid Żak 58, Mateusz Oleksy 67, 80), **Sosnowianka Stanisław Dolny – Victoria 1918 Jaworzno 5-4** (Sebastian Konopka 13, Szymon Szydłowski 28, Jakub Pacut 30, 61, Daniel Bosman 33 - Mateusz Śliwiński 15, Dominik Jedynak 74, 88, Mariusz Suwaj 90)

Klasa A – Chrzanów

Wisełka Rozkochów - Start Kamień 0-5 (Piotr Panek 4, Tomasz Panek 42, 55, Piotr Paszkowski 70, Mariusz Wołek 87), **Wisła Jankowice - Zagórzanka Zagórze 3-0** (Gabriel Szala 45, 70, 82), **Tęcza Tenczynek - Promyk Bolęcin 5-2** (Krzysztof Czak 47, Karol Ignaciak 48, Bartłomiej Ślusarczyk 55, Krystian Mitka 71, Bartłomiej Ślusarczyk 78 – Adrian Głuszko 44, samobójcza 61), **Victoria Zalas - Fablok Chrzanów 0-9** (Rafał Brzezoń 27, Rafał Chrząszcz 28, 44, 49, Szymon Ferdek 35, Krzysztof Pabis 41, Mikołaj Trzeciak 60, Łukasz Kadłuczka 83, Krzysztof Dulowski 88), **Unia Kwaczała - Ciężkowianka Jaworzno 2-1** (Arkadiusz Stępień 12, Mateusz Taborski 25 - Mariusz Biel 80), **Błyskawica Myślachowice - SPRiN Regulice 7-1** (Szymon Zając 20, 30, Sebastian Kaczmarczyk 50, 60, 70, Rafał Warkoczyński 80, Tomasz Witkowski 89 - Paweł Matusik 42), **MKS Alwernia - UKS Dulowa 5-1** (Sebastian Tekielak cztery, Marcin Baran)

Klasa B – Chrzanów

Korona Lgota - Górnik Siersza 2-2 (Kamil Bednarowicz 20, Krzysztof Nowakowski 43 - Bartłomiej Lizończyk 65, Artur Mendela 90), **Tempo Płaza - Nadwiślanka Okleśna 2-3** (Mateusz Sęk 6, Patryk Kowalski 71 - Szymon Wojtoń 20, Mateusz Gierczak 22, 36), **Jutrzenka Ostrężnica - Polonia Luszowice 0-1** (Przemysław Kwiatkowski 29), **Korona Mętków - Ruch Młoszowa 1-4** (Robert Bogacz 20 - Patryk Kolmajer 18, 87, Oskar Porębski 57, Dawid Chechelski 74)

Michał Koryczan

Dziewczyny garną się do koni

Stworzyliśmy swego rodzaju wspólnotę. Rodzice się angażują w prace klubowe, gospodarcze. Klub działa trochę na zasadzie stowarzyszenia środowiskowego - mówi w rozmowie z Agnieszką Filipowicz Mikołaj Rey, prezes zarządu Klubu Jeździeckiego Szarża w Bolęcinie.

Mikołaj Rey w stajni w Bolęcinie

Agnieszka Filipowicz: Jako prezes KJ Szarża ma pan ostatnio powody do zadowolenia. Podopieczni odnoszą sukcesy jeden po drugim, choć sezon jest nietypowy, bo w cieniu koronawirusa...

Mikołaj Rey: Rzeczywiście, ten sezon jest dość dziwny ze względu na ograniczenia spowodowane pandemią. Praktycznie zaczęliśmy go z co najmniej dwumiesięcznym opóźnieniem, bo dopiero w czerwcu. Przez epidemię mieliśmy też przestoje w treningach. Na szczęście szybko udało się złapać formę.

Pierwszy sukces w tym sezonie?

- Zawody w Facimiechu, potem starty najmłodszych zawodniczek w klubie Assanya koło Limanowej. Okazało się, że świetnie sobie poradziły, zdobyły kilka miejsc na podium. Mieliśmy niedawno w klubie zmianę pokoleniową. Część dobrych zawodników dorosła, rozjechała się na studia. Pojawił się nowy rocznik i już pokazał, co potrafi.

Nowy rocznik, czyli dziesięciolatki...

- Tak. Amelia Sygnat, Zosia Wójcik i Blanka Okoczuk. To nasze najmłodsze zawodniczki, które już odnoszą sukcesy.

W jakich konkursach bierzecie udział?

- Większość zawodników rywalizuje we wszechstronnych konkursach konia wierzchowego. Jest kilka osób, które biorą udział tylko w skokach na przeszkody i kilka, które uczestniczą w zawodach w ujeżdżeniu.

Oprócz sukcesów najmłodszych uczestniczek, jakimi osiągnięciami może pochwalić się w tym sezonie Szarża Bolęcin?

- Dobrze radzi sobie grupa młodzików. Ola Połetek zdobyła złoty medal na Mistrzostwach Małopolski młodzików w Facimiechu. I na tych samych mistrzostwach zdobyliśmy srebrny medal w grupie seniorów, dzięki Magdalenie Paraszczuk.

Plany na najbliższą przyszłość?

- Przygotowujemy się do startów w Mistrzostwach Polski młodzików, które odbędą się w połowie września w Stadninie Koni Moszna koło Opola. Przewiduję tam udział 6 lub 7 koni z naszej stajni.

Działacie w Bolęcinie już dwie dekady. Które lata były najlepsze?

- Chyba początki. Były bardzo dynamiczne. W pewnym momencie Bolęcin stał się centrum zachodniej Małopolski, jeśli chodzi o jeździectwo. Odbywało się tu około 10 imprez jeździeckich w sezonie. Zapoczątkowaliśmy w Małopolsce wszechstronny konkurs konia wierzchowego. Rozpoczęliśmy tu jako pierwsi systematyczną pracę sportową.

Odnoszę wrażenie, że ostatnio jest moda na jazdę konną...

- Tak, też to zauważam. Coraz więcej osób dzwoni i pyta o możliwość nauki. Tak się składa, że w ponad 90 procentach zainteresowane tą dyscypliną są dziewczynki. Chłopców mamy mało, a dziewczyny garną się do koni. Może one mają więcej sympatii do zwierząt? Niewykluczone, że chłopcy wolą konie mechaniczne.

Ta pasja wymaga chyba zaangażowania nie tylko zawodników, ale i rodziny...

- Tak. Stworzyliśmy swego rodzaju wspólnotę. Rodzice się angażują w prace klubowe, gospodarcze. Klub działa trochę na zasadzie stowarzyszenia środowiskowego.

Taka integracja miłośników jazdy konnej...

- Tak. Na przykład na zawodach robimy wspólny biwak. Nikt nie myśli o tym, by nocować w hotelu. Chcemy być blisko naszych koni i miejsca zawodów. To integruje nasze środowisko.

Kajakarze na fali

Zawodnicy i zawodniczki trenujący nad Chechłem przywieźli kilka medali z mistrzostw kraju juniorów i młodzików. Dla niektórych z nich były to pierwsze krążki w sportowej karierze.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Piotr Woch, Anna Topa i Elżbieta Łoboziak pracowicie trenują nad Chechłem

Na rozegranych w Poznaniu pod koniec lipca Młodzieżowych Mistrzostwach Polski do lat 23 Anna Topa i Elżbieta Łoboziak zajęły piątą lokatę, zaś młodziczki: Jessica Śleziak i Victoria Król zdobyły w swojej kategorii brązowy medal. Dla 13-latek to pierwsze krążki, jakie dotąd zdobyły.

Na początku sierpnia w mistrzostwach kraju juniorek Anna Topa i Elżbieta Łoboziak wywalczyły tytuł wicemistrzowski, a Elżbieta Łoboziak, płynąc w „jedynce", zdobyła brązowy medal. Ich klubowy kolega Piotr Woch w wyścigu na 500 m w kategorii juniorów młodszych także stanął na najniższym stopniu podium.

- Mimo wakacji trenujemy dwa razy dziennie. Tylko jeden dzień w tygodniu mamy odpoczynek. Sezon idzie pełną parą, więc startujemy praktycznie co tydzień – podkreśla Elżbieta Łoboziak, trenująca od czterech lat. Obecnie uczy się w SMS Olsztyn.

- Pierwszy medal mistrzostw Polski smakował wyjątkowo. W zasięgu było nawet srebro, które przegrałem przez swoje błędy o dwie sekundy – opowiada Piotr Woch z Chrzanowa. Do przyjścia do klubu namówił go kolega. Naukę ze sportem łączy w SMS Wałcz.

- Cieszę się, że nasza młodzież pokazała się z bardzo dobrej strony. Tym bardziej, że przygotowania były utrudnione ze względu na epidemię – komentuje Adam Smyk, trener zawodników znad Chechła i prezes klubu. W planie ma zakup nowej, dwuosobowej łódki dla dziewcząt.

W połowie sierpnia reprezentanci MKSW popłynęli (także w Poznaniu) w mistrzostwach Polski seniorów w sprincie kajakowym. Piotr Woch zajął dziewiąte miejsce w finałowym wyścigu na 500 m, a Elżbieta Łoboziak miejsce siódme. W parze z Anną Topą wywalczyły szóstą lokatę w „dwójce" na 500 m, a na 200 m były piąte. Anna Topa popłynęła jeszcze w finale wyścigu na 200 m. Na tym sprinterskim dystansie zajęła dziewiątą lokatę.

Trener Adam Smyk podkreśla, że po rewitalizacji zalewu nie musi robić specjalnego naboru do klubu, bo rodzice sami przyprowadzają dzieci. Najmłodsze mają 8 lat.

Marek Oratowski

eprasa.pl 2bc674d4dc

Krótko o koronawirusie

DWA MILIONY NA TYDZIEŃ

Kolejny tydzień i kolejny dwumilionowy wzrost zarażonych na COVID-19 na świecie. Liczba urasta do prawie 24 milionów. Światowa czołówka państw, w których najszybciej przybywa zarażonych, również się nie zmienia. To Indie, USA i Brazylia. W Europie - Rosja, Hiszpania, a na trzecią pozycję wysuwa się Francja. Polska, w dniach kiedy notuje się u nas ponad 500 zachorowań dziennie (gł. w weekendy), a nie 900, spada na 10 miejsce.

40 TYSIĘCY OFIAR

W ciągu minionego tygodnia zmarło z powodu koronawirusa kolejnych 40 tys. osób na świecie. Tutaj notujemy spadek. Niemniej jednak w USA liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła 181 tys., w Brazylii 115 tys., a w Meksyku 60 tys.

W Europie na pierwszym miejscu tej dramatycznej statystyki jest wciąż Wielka Brytania, gdzie z powodu koronawirusa zmarło ponad 41 tys. ludzi. Polska niezmiennie jest na 13. miejscu w Europie z liczbą 1960 ofiar śmiertelnych.

KORONAWIRUS A LEPSZE WYNIKI W SZKOLE

Brytyjscy naukowcy opublikowali badania, z których wynika, że dzięki koronawirusowi wyniki w nauce u części uczniów poprawiły się. Coraz mniej młodych ludzi zmaga się także z depresją i lękami, bo w ostatnich miesiącach unikali trudnych relacji z rówieśnikami. Cóż, u nas to chyba tak nie działa.

WRÓĆCIE NIEDZIELE HANDLOWE

Połowa Polaków chce powrotu handlu w niedziele. Wielu z nas zaliczyło - na początku pandemii – stanie w długich kolejkach po podstawowe produkty. Teraz, coraz bardziej jesteśmy przekonani, że handel w niedziele rozładowałby ruch w sklepach i pozwolił na zachowanie bezpiecznego dystansu. Za takim rozwiązaniem optują też przedsiębiorcy.

TA MA BYĆ LEPSZA

Po tym jak Władimir Putin ogłosił z dumą, że Rosja ma szczepionkę przeciw COVID-19, spadła na ten wynalazek lawina krytyki. Wielu światowej sławy naukowców poodważało jej skuteczność. Putin jednak nie spoczywa na laurach. Teraz Rosjanie ogłosili, że wynaleźli już kolejną, lepszą szczepionkę, która nie wywołuje skutków ubocznych.

FATALNY START

Dopiero co ruszył w Nadrenii Północnej-Westfalii rok szkolny, a już zamykane są pierwsze szkoły. W całym landzie doszło do dziesięciu przypadków częściowego zamknięcia klas lub grup uczących się w szkołach.

MAŁO ANTYCIAŁ

Testy przeprowadzone w Badenii-Wirtembergii wykazały, że zaledwie część chorych wytwarza antyciała. Oznacza to słabą ochronę przed drugą falą pandemii.

SROGA KARA

Mieszkająca w Austrii Niemka kilkakrotnie łamała w kwietniu nakaz kwarantanny. Chodziła na zakupy, na spacer po parku i jeździła taksówką - pomimo infekcji koronawirusem i nakazu kwarantanny domowej. Z powodu wielokrotnego łamania zasad, została ukarana przez sąd grzywną w wysokości 10 800 euro.

(taj)

JAK SZKOŁY SZYKUJĄ SIĘ DO OTWARCIA

Z duszą na ramieniu, ale i pełni nadziei, że będzie dobrze, dyrektorzy szkół i nauczyciele przygotowują swoje placówki do funkcjonowania w warunkach pandemii w wariancie stacjonarnym i w sytuacji, gdy któryś z jej uczniów lub pracowników zachoruje.

Wprowadzimy rotacyjne przerwy

FOT. MAREK ORATOWSKI

Alina Bańkowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu:

- Pracujemy nad procedurami i organizacją pracy szkoły w warunkach pandemii. Rozważamy zawieszenie zajęć w wybranej klasie, grupie przedszkolnej lub w całym Zespole, gdyby jakiś uczeń miał pozytywny wynik testu lub kontakt z osobą zakażoną. Bardzo ważne będą szybkie ścieżki komunikacji z sanepidem i innymi instytucjami. Przypomnę, że na krótko zawiesiliśmy w sierpniu działalność naszego przedszkola ze względu na osobę mającą kontakt z COVID-em. Okazało się, że na szczęście wszyscy są zdrowi. Było o tyle łatwiej, że dopiero mieliśmy rozpocząć wakacyjny dyżur i dzieci jeszcze nie było. Od września w naszym zespole naukę rozpocznie 429 uczniów, mamy też 110 przedszkolaków. Zróżnicujemy pory przychodzenia do szkoły. Przewidujemy organizowanie rotacyjnych przerw, zwłaszcza dla dzieci z klas I-III. Postaramy się, by na przerwach, dystans między dziećmi w miarę możliwości został zachowany. Być może przybędzie dzieci korzystających z nauczania indywidualnego. Jednak o tym będą już decydowali rodzice przy współpracy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. Kontakt z rodzicami będziemy utrzymywać głównie przez dziennik elektroniczny. We wtorek 1 września spotkamy się z rodzicami najmłodszych uczniów, którzy przyjdą z nimi na rozpoczęcie roku szkolnego i pasowanie na uczniów. Rodzice dostaną kody do dziennika elektronicznego oraz zgody do podpisania, a jest ich wiele. Ze starszymi uczniami spotkamy się w pierwszym dniu nowego roku na szkolnym boisku. Przekażemy im informacje, jak będziemy funkcjonować. Zostaną też na chwilę z wychowawcą. Dostaliśmy z ministerstwa środki dezynfekcyjne oraz maseczki. Jeśli rodzice poproszą, by dzieci nosiły je w szkole, choć nie ma takiego obowiązku, to oczywiście tak będzie. Także nauczyciele, którzy bezpieczniej poczują się w maseczkach lub przyłbicach, mogą je założyć.

(RAT)

Przerwa na jednej kondygnacji

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Remigiusz Paliwoda, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jankowicach:

- Od początku roku szkolnego ruszamy z nauką w formie standardowej. To nie jest tak, że któryś z dyrektorów sobie wymyśli, że od 2 września przechodzi na lekcje zdalne czy hybrydowe. Nie ma takiej opcji. Muszą być ku temu przesłanki, czyli zwiększona zachorowalność w gminie lub powiecie. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie, ale wykluczyć się nie da. Zostaliśmy wyposażeni w środki do dezynfekcji. Zgodnie z wytycznymi, pracownik szkoły musi zachować odstęp od ucznia. Nie jest natomiast nigdzie napisane, że uczniowie mają mieć zachowany dystans między sobą. Myślę, że to nie będzie funkcjonować, zwłaszcza w przypadku najmłodszych dzieciaków. Śmiem twierdzić, że właśnie dlatego taki zapis nie trafił do wytycznych.

Jeśli uczeń poczuje się źle, zostanie skierowany do osobnego pomieszczenia, choć jak usłyszeliśmy podczas konferencji w kuratorium, może też być w sali z innymi osobami. Musi jednak zachować odstęp i mieć założoną maseczkę lub przyłbicę. Tak będzie czekać na rodziców. W czasie przerw uczniowie będą mogli przebywać na korytarzach na kondygnacji, gdzie znajduje się ich sala lekcyjna. Dzieci z klas I-III mają mieć przerwy w innym czasie niż starsi uczniowie. Śniadania i obiady mają się odbywać w kilku turach.

(MK)

Więcej wejść dla uczniów

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Łukasz Skalny, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach

- Mamy środki do dezynfekcji, maseczki i przyłbice. W czasie wakacji szkoła doczekała się gruntownej przebudowy. Będziemy wpuszczać uczniów wszystkimi wejściami, których mamy teraz więcej. Zamierzamy też ograniczyć możliwość przemieszczania się młodzieży po budynku, zwłaszcza pomiędzy poszczególnymi piętrami. Oczywiście w miarę możliwości. Na wszystko będziemy reagować na bieżąco, obserwując co się dzieje w szkole, w gminie, w powiecie czy w województwie.

(MK)

Trzeba zachować rozsądek

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

Paweł Kozikowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Alwerni:

- Zgodnie z ministerialnymi rozporządzeniami urządziliśmy małą salę z płynami do odkażania, maseczkami i rękawiczkami w razie, gdy dziecko lub pracownik będzie mieć grypowe objawy. W stołówce obiady będą wydawane w trzech turach. Uczniom zostaną przypisane stałe miejsca w ramach danej grupy. Czas spożywania posiłków też będzie ściśle określony dla grupy. Mamy zapas płynów dezynfekcyjnych. Jakieś sto litrów. Wypełniliśmy online ankietę, zgłosiliśmy zapotrzebowanie na płyn i dostaliśmy go nieodpłatnie. Kurier przywiózł to wszystko do szkoły. Teraz złożyliśmy zamówienie, również do ministerstwa, m.in. na płyny dezynfekujące dla pracowników.

Podczas poniedziałkowej konferencji w kuratorium oświaty próbowano nas przekonać, żeby zachować zdrowy rozsądek. Nie decydować od razu o zamykaniu szkół w przypadku pojawienia się pierwszych podejrzeń o zakażeniu koronawirusem.

(ŁD)

KORONAWIRUS RAPORT

Coraz bliżej tysiąca

Osiem osób z powiatu chrzanowskiego zachorowało na COVID-19 w ciągu ostatniego tygodnia.

W powiecie chrzanowskim od 4 marca 2020, czyli od początku pandemii, zachorowały 63 osoby, z czego 47 już wyzdrowiało.

W piątek (21 sierpnia) padł rekord, jeśli chodzi o dobowy przyrost zakażeń. Badania potwierdziły 903 przypadki w całej Polsce.

Od 4 marca 2020 r., kiedy w Polsce stwierdzono pierwszy przypadek zachorowania na COVID-19, do wtorku, 25 sierpnia 2020, zachorowało:

63 073 - mieszkańców 38-milionowej Polski
6 638 - mieszkańców 3,3-milionowej Małopolski
63 - mieszkańców powiatu chrzanowskiego
41 - mieszkańców powiatu olkuskiego
341 - mieszkańców powiatu oświęcimskiego
220 - mieszkańców powiatu wadowickiego
245 - mieszkańców powiatu krakowskiego
78 – mieszkańców Jaworzna

Liczba osób na kwarantannie domowej w powiecie chrzanowskim

Alwernia - 4 osoby
Babice - 27 osób
Chrzanów - 49 osób
Libiąż - 15 osób
Trzebinia - 25 osób

(MK)

eprasa.pl 2bc674d4dc

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Stadion Miejski ma być na Kątach

W przyszłym roku ośrodek rekreacyjny na Kątach może dalej być zamknięty na cztery spusty. Rodzi się kolejna koncepcja jego zagospodarowania.

Burmistrz Robert Maciaszek zorganizował zamknięte dla mediów spotkanie m.in. z przedstawicielami klubów sportowych w gminie Chrzanów. Pokazał wizualizację nowego stadionu na Kątach.

- Wszyscy działacze byli zachwyceni tą propozycją – przyznaje uczestniczący również w tym spotkaniu radny Roman Madejski, jednocześnie przewodniczący Rady Osiedla Kąty.

Dopowiada, że obecne boisko na terenie ośrodka rekreacyjnego wybudowała jeszcze kopalnia Matylda w 1930 r. Częściowo w jego miejscu ma powstać nowy obiekt.

- Prowadziłem negocjacje w sprawie zakupu od prywatnej osoby stadionu w Fabloku, ale skończyły się na niczym. Właściciel po prostu chciał za dużo pieniędzy. Nie było sensu wydawać milionów złotych na sam zakup obiektu, żeby potem włożyć kolejne miliony w jego remont. Uważam, że ośrodek na Kątach ma dużo większe możliwości, bo mamy tam jeszcze działki pod budowę dodatkowych boisk treningowych – argumentuje w rozmowie z „Przełomem" burmistrz Robert Maciaszek.

Plan na najbliższe miesiące jest następujący. Do końca listopada projektant ma wykonać dokumentację wraz z pozwoleniem na budowę stadionu na Kątach, choć burmistrz już teraz zaznacza, że ten termin może się trochę wydłużyć. Wymagana jest bowiem również decyzja środowiskowa ze względu na duży obszar inwestycji. To ponad 2 hektary.

Tak czy inaczej – chciałby, żeby prace w terenie rozpoczęły się w przyszłym roku. W grę wchodzi pełnowymiarowa płyta boiska i częściowo zadaszone miejsca dla publiczności.

- Zastanawiamy się jeszcze nad budynkiem z szatniami dla zawodników, pokojami dla sędziów, salką na narady i konferencje. Wszystkie kluby są za tym, żeby stworzyć obiekt przystosowany do wymogów IV i III ligi – relacjonuje burmistrz.

Mówi, że szacunkowy koszt samego boiska ze sztuczną murawą, bez zaplecza, to – według aktualnych cen – 3,5 mln zł.

- Do tego trzeba liczyć cztery tysiące złotych za metr kwadratowy budynku. W zależności od powierzchni może kosztować dwa lub trzy miliony – mówi Robert Maciaszek.

Podkreśla, że zostanie także przygotowane miejsce dla kilku food tracków.

W tegorocznym budżecie gminy jest zarezerwowane 600 tys. zł na rozpoczęcie prac ziemnych, w tym na odwodnienie terenu. Całkowity koszt realizacji nowej koncepcji jest na razie trudny do oszacowania.

A czy w przyszłym roku mieszkańcy mogliby skorzystać z basenów, które również są w planach?

- Tego nie wiem. Wykonawcy twierdzą, że jeśli ogłosimy przetarg na całość (budowa stadionu z zapleczem, parkingów i basenów), to koszt może być o 15 procent niższy. Poza tym, robiąc to równocześnie unikamy sytuacji, że mamy otwarte dla ludzi baseny, a obok plac budowy – zauważa Maciaszek. - Gdybyśmy jednak robili całość, termin realizacji wypadałby w 2022 r. - dopowiada.

Zaznacza, że nie ma jeszcze wypracowanego ostatecznego harmonogramu robót.

Przypomnijmy, że jeśli chodzi o baseny w Chrzanowie nie zostanie zastosowane dokładnie takie samo rozwiązanie jak w Starachowicach, które burmistrz oglądał w ub. roku. Istniejąca niecka basenowa na Kątach ma być jednak wykorzystana.

Skąd pieniądze na modernizację ośrodka rekreacyjnego na Kątach? Część burmistrz chce pozyskać ze sprzedaży gminnej działki przy Leśnej. Działka posiada WZ-tkę (dokument określający warunki zabudowy) dla budynków wielorodzinnych, z garażami, usługami, infrastrukturą techniczną i miejscami postojowymi, a także wykonaniem dwóch zjazdów publicznych. Mówi się, że gmina może dostać za tę nieruchomość ok. 2 mln zł. Ile ostatecznie będzie potrzeba i skąd wziąć te pieniądze, na razie nie wiadomo.

Przypomnijmy, że poprzedni, bardzo ambitny projekt modernizacji ośrodka na Kątach (pod nazwą Cztery Kąty), szacowanej na ok. 30 mln zł z 2017 roku, wobec braku perspektywy jej dofinansowania, trafił do kosza.

Łukasz Dulowski

FOT. Z ARCHIWUM ROBERTA MACIASZKA

Wizualizacja Stadionu Miejskiego na chrzanowskim osiedlu Kąty, zaprezentowana przez burmistrza Roberta Maciaszka na spotkaniu z przedstawicielami klubów sportowych

Działki na rogatkach miasta

Burmistrz chce sprzedać dwie nieużytkowane działki gminne w rejonie Śląskiej i Skorupki w Chrzanowie, które rzeczoznawca wycenił w sumie na 185 tys. zł.

Obie podłużne nieruchomości znajdują się za dawną zajezdnią PKS i obecną komendą straży pożarnej. Dojazd do nich prowadzi od Śląskiej, obok dyskontu Biedronka. Są częściowo porośnięte krzewami i drzewami. W ich sąsiedztwie biegną sieci: prąd, woda, gaz i kanalizacja sanitarna. Niespełna 17-arowa działka została wyceniona na 81 tys. zł, a prawie 18-arowa na 104 tys. zł.

W tamtej części Chrzanowa stoją na razie pojedyncze domy. Tereny, zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, mają przypisaną funkcję gospodarczą.

Jeśli zajrzymy do Geoportalu, dostępnego na stronie internetowej urzędu miejskiego, to bezpośrednio za dawną zajezdnią PKS gmina posiada jeszcze dwie pojedyncze działki, graniczące z drogą. Są to również wąskie pasy ziemi, nadające się chyba tylko do sprzedaży.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Działki do kupienia, oznaczone kolorem czerwonym i niebieskim, znajdują się za dawną zajezdnią PKS

Najpierw płatna strefa, potem kule

Kiedy na chodnikach wzdłuż alei Henryka w Chrzanowie pojawią się zapowiadane kule, uniemożliwiające parkowanie samochodów w niedozwolonych miejscach? Burmistrz mówił o tym pomyśle w maju tego roku.

- Kule zostaną zamontowane po uruchomieniu Strefy Płatnego Parkowania. Wtedy, gdy z powrotem pojawi się rotacja na miejscach parkingowych wzdłuż alei – informuje Robert Maciaszek.

Mają kosztować około 100 tys. zł.

Strefa Płatnego Parkowania ma znów działać od 1 września. Do przetargu na jej zorganizowanie i zarządzanie zgłosiła się jedna firma – Projekt Parking z Poznania. Ta sama, która wcześniej zajmowała się już strefą w centrum Chrzanowa. Zaproponowała cenę 541 tys. zł i została wybrana jako operator strefy płatnego parkowania. Będzie w niej 309 miejsc postojowych, w tym 15 dla osób niepełnosprawnych. Umowa z firmą obejmuje okres do 14 września 2021 r. Opłaty mają być pobierane od 1 września tego roku do 31 sierpnia 2021 r.

(DD)

FOT. Z ARCHIWUM UM CHRZANÓW

Kule uniemożliwiające parkowanie na chodnikach na Alei Henryka w Chrzanowie. Wizualizacja pokazana przez burmistrza na majowej sesji rady miejskiej

eprasa.pl 2bc674d4dc

Pandemia przygasiła ambicje Świtu

W ciągu roku obiekty klubowe Świtu Krzeszowice zmieniły się nie do poznania. Nie zmieniła się za to pozycja drużyny w rozgrywkach piłkarskich. Wszystko przez koronawirusa.

W 2023 roku swoje stulecie obchodzić będzie Świt Krzeszowice, jeden z najbardziej rozpoznawalnych klubów sportowych na ziemi chrzanowskiej.

Adam Nawałka i trzecia liga

To właśnie w Krzeszowicach trenerską karierę rozpoczynał Adam Nawałka (pracował tam w latach 1996-1998), były selekcjoner pierwszej reprezentacji Polski.

W przeszłości w barwach Świtu występowali np. Piotr Giza (pomocnik m.in. Cracovii i Legii Warszawa) i Michał Miśkiewicz (bramkarz m.in. Wisły Kraków i Korony Kielce).

Kibice z rozrzewnieniem wspominają czasy, gdy krzeszowiccy piłkarze rywalizowali z powodzeniem w czwartej, a nawet w trzeciej lidze.

W ubiegłym roku Świt spadł do A-klasy, czyli na siódmy poziom krajowych rozgrywek futbolowych. Na wyższy szczebel miał wrócić w tym roku. Nie udało się. Na drodze stanął koronawirus. W związku z pandemią sezon ligowy został przedwcześnie zakończony (po rundzie jesiennej).

- Ubolewam nad tym. Nie był to jednak wynik braku zaangażowania sportowego czy organizacyjnego. Na półmetku rozgrywek byliśmy na drugim miejscu w tabeli. Liczyliśmy, że w rundzie wiosennej odrobimy stratę do lidera i wygramy ligę – mówi Stanisław Molik, prezes Świtu.

Koronawirus zrobił swoje

Na awans w klubie muszą więc poczekać co najmniej do czerwca 2021 r. Na razie drużyna jest na najlepszej drodze, aby ten cel osiągnąć. Piłkarze imponują formą, krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa.

- Kadra zespołu została wzmocniona przed nowym sezonem. Teraz praktycznie na każdą pozycję mamy zmiennika – mówi Stanisław Molik.

Koronawirus wpłynął na Świt nie tylko w aspekcie sportowym, ale również ekonomicznym. Kilka zakładów pracy wycofało się ze sponsorowania klubu.

- Z wieloma udało się wynegocjować umowy, więc w sumie nie jest aż tak bardzo źle. Pan burmistrz też stanął na wysokości zadania i nie zmniejszył dotacji samorządowej. Wizytował zresztą nasz obiekt i zauważył, że dużo dobrego się tutaj robi. Udało nam się również pozyskać głównego sponsora na dostarczanie sprzętu sportowego. Cały czas rozmawiamy z potencjalnymi sponsorami już pod kątem gry w wyższej lidze, aby móc przygotować sobie budżet pozwalający na spokojne funkcjonowanie. Chcemy, żeby w Krzeszowicach był mocny klub i mocna drużyna. Tym bardziej, że prawie 150 dzieci i młodzieży trenuje w Świcie – mówi prezes.

Ubiegłoroczny budżet klubu wyniósł 300 tys. zł. Na grę w wyższej lidze potrzebne będą dodatkowe fundusze. Wszystko przez większe opłaty związkowe i delegacje sędziowskie oraz dalsze wyjazdy.

Trybuna się sypie

W Świcie nie zapominają o obiektach klubowych, które przez długi czas nie były remontowane. Od początku kadencji obecnego zarządu Świtu, czyli od czerwca 2019 r., wiele się jednak zmieniło. Dzięki pracy działaczy oraz wsparciu sponsorów udało się wykonać inwestycje warte ok. 70 tys. zł.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Rozsypująca się trybuna na stadionie piłkarskim w Krzeszowicach

Wyremontowana została sala konferencyjna. Wewnątrz pojawiły się m.in. gabloty z pucharami zdobytymi przez zawodników Świtu i klubowymi pamiątkami.

Wzdłuż trybun została ułożona kostka brukowa. Zmodernizowano szatnie i prysznice dla piłkarzy oraz sędziów, a także pralnię. Powstała też altana, gdzie po meczu mogą usiąść zawodnicy lub rodzice czekający na dzieci trenujące w klubie. Wyremontowany został dach budynku, gdzie znajdują się pomieszczenia klubowe, szatnie oraz pokoje hotelowe. Obecnie modernizowane jest boisko treningowe.

Klub złożył niedawno wniosek do burmistrza o pomoc w naprawie trybuny wschodniej na stadionie. Ze względu na fatalny stan została ona zamknięta dla kibiców. Na remont potrzeba ok. 50 tys. zł.

Michał Koryczan

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Stanisław Molik, prezes Świtu

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Nowa altana na stadionie Świtu

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Wzdłuż trybuny zachodniej wyłożona została kostka brukowa

Wandal na wulkanie

Ktoś zniszczył jedną z niedawno zamontowanych tablic informacyjnych o ciekawych miejscach w Miękini.

Stowarzyszenie Na Wulkanie realizuje projekt „Miękinia jakiej nie znamy". W jego ramach wykonało i zamontowało osiem tablic informacyjnych o ciekawych miejscach w zachodniej części tej urokliwej wsi, w której siedzibę miał jeden z ważniejszych w okolicy producentów porfiru. Tablice można było zobaczyć podczas wycieczki zorganizowanej przez stowarzyszenie. Niestety, jedna z nich trafiła w ręce wandala.

- W nocy z 15 na 16 sierpnia ktoś ją zdewastował i teraz nie nadaje się już do niczego. Nie wiem, czy ktoś zrobił to świadomie, czy może nieświadomie. Mam nadzieję, że się to już nie powtórzy – mówi Mirosław Kłosowski, prezes Stowarzyszenia Na Wulkanie. Straty oszacował na około 400 złotych. Sprawę zgłosił na policję.

Jak informuje komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach Michał Godyń, w rejon, gdzie znajdują się tablice będą kierowane częstsze patrole policji oraz strażników miejskich.

(MK)

FOT. MIROSŁAW KŁOSOWSKI

Tablica przed dewastacją

i po wizycie wandala

Przyjadą twardziele

W najbliższy weekend w Paczółtowicach odbędzie się Runmageddon, Niestety, ze względu na epidemię, widowiskowa impreza nie będzie dostępna dla kibiców.

Runmageddon to wyścig nazywany także piekielnym biegiem, w którym zawodnicy pokonują ekstremalnie trudne przeszkody, oraz są zmuszeni do współpracy ze sobą, aby mogli dotrzeć do mety. W Polsce co roku jest kilka takich imprez. Ta krakowska odbędzie się w gminie Krzeszowice 29 i 30 sierpnia. Co zaważyło na wyborze lokalizacji?

- Lubimy pokazywać naszej społeczności nowe miejsca. Kompleks Paczółtowice i malowniczy krajobraz Krzeszowic nas osobiście zachwycił i mamy nadzieję, że Runmageddon na tym terenie będzie wspaniałą przygodą dla jego uczestników. Miejsce to ma wszystko, czego potrzebujemy do organizacji eventu, czyli ciekawe tereny, gdzie można poprowadzić pełne wyzwań trasy biegowe. Dodatkowo to wspaniałe miejsce na wypoczynek, które z pewnością spodoba się Runmageddończykom i dzięki temu będą chcieć do niego wracać – tłumaczy Karina Cywińska, odpowiedzialna za kontakty organizatora z mediami.

Dodaje, że tegoroczne edycje Runmageddonu rządzą się innymi prawami, dlatego frekwencja jest niższa.

- Zmniejszyliśmy liczbę serii startujących na godzinę, wprowadziliśmy 30-minutowe przerwy techniczne. W tym roku Runmageddony są zamknięte dla publiczności – dodaje.

(RAT)

eprasa.pl 2bc674d4dc

Stronę redaguje **Agnieszka Filipowicz**
agnieszka.filipowicz@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 26

Sprawców brak

Boisko w Myślachowicach trzeba ogrodzić. Nie ma innego sposobu na wandali. Z takim wnioskiem wystąpił UKS Błyskawica.

By ogrodzić resztę boiska, trzeba by przeznaczyć z funduszu sołeckiego Myślachowic 30 tysięcy złotych. To sporo, ale sołtys Jacek Woch wie, że bez tego trudno zapobiec dewastacjom.

- Młodzież niestety nie szanuje naszej pracy – mówi sołtys Myślachowic.

W roku pandemii koronawirusa sporo było tego przykładów. Zniszczonych 17 pól dotychczasowego ogrodzenia, uszkodzona wiata i tablica.

- Według kosztorysu naprawa będzie kosztowała aż 6 tysięcy złotych – mówi Jacek Woch.

Zniszczone ogrodzenie boiska w Myślachowicach

Sołtys dodaje, że w tej sytuacji konieczny jest też zakup wewnętrznych kamer, które będą ten teren monitorować, bo jak dotąd, żaden z wandali nie został złapany, choć przypadki zniszczeń zgłoszono policji.

(AF)

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

Jaśniej na przejściu

Przejście dla pieszych w rejonie skrzyżowania ul. Piłsudskiego z ul. Strzelniczą zostanie lepiej oświetlone. Koszty wyniosą ok. 31 tys. zł. Gmina zapłaci połowę, resztę pokryje Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

INWESTYCJE

Plac zabaw i siłownia

Wkrótce na Błoniach Karniowickich pojawią się nowe atrakcje. Powstanie tu plac zabaw i siłownia zewnętrzna. W ramach inwestycji zaplanowano: montaż ławek, stojaków na rowery, koszy na śmieci oraz drewnianych pergoli. Zadanie jest dofinansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

af

Urząd jak bunkier? Preferowany kontakt – emailem lub telefonicznie

Wizytę w budynku urzędu na Narutowicza 10 należy najpierw umówić mejlowo lub telefonicznie

Wzrost zakażeń koronawirusem oraz troska o bezpieczeństwo interesantów i pracowników urzędu. Tym trzebiński magistrat uzasadnia zmianę zasad funkcjonowania. Petenci nie są zadowoleni z takich decyzji.

Od 19 sierpnia magistrat zaleca kontakt telefoniczny lub mailowy z urzędem, bądź przesłanie korespondencji tradycyjną pocztą.

- Osobisty kontakt z pracownikami poszczególnych wydziałów jest możliwy wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach oraz po uprzednim uzgodnieniu – brzmi komunikat.

Jak to ma wyglądać w praktyce? Wejście do urzędu otwarte jest tylko w głównej siedzibie przy ul. Piłsudskiego 14. W przypadku konieczności wizyty w budynkach urzędu przy ul. Narutowicza 10 lub Rynek 18, należy to z wyprzedzeniem uzgodnić telefonicznie lub emailowo z danym wydziałem. Każde wejście interesanta do magistratu jest odnotowywane w rejestrze osób przychodzących.

(AF)

Jak internauci na przelom.pl komentują informację o ograniczeniu osobistej obsługi w trzebińskim urzędzie?

Krzysio: A zasieki kiedy będą? Urzędnicy też nie wychodzą na zewnątrz na miasto?

jeff: Już się zmęczyli? Znowu się zabunkrują i do części nie będzie można dotrzeć i nic załatwić... Brawo?!?

edyta 96: Urząd ogranicza wejścia. TCK również...., a na FB gmina Trzebinia oraz TCK zaprasza na dzień działkowca, TCK dla dzieci w każdy piątek, Chechło RUN, Chechło LIFE (może do tego czasu zniknie zaraza), plenerowe koncerty przy herbatce...Tłumy na Balatonie. Rozumiem, że na zewnątrz zagrożeń brak? Może Pan Burmistrz zakupi jeszcze trochę parasoli i namiotów i w dni robocze obsługa petentów będzie się odbywała na wolnym powietrzu (chociaż z 4 godziny), następne 4 urzędnicy mogą przenieść się do klimatyzowanego urzędu wklepać co trzeba w system, wydrukować, by kolejnego dnia zawitać pod parasole z dokumentami. Myślę, że pan burmistrz mógłby wtedy śmiało ogłosić się PREKURSOREM.

Na Facebooku

Marzena Koźbiał-Matysek
A może tak wziąć pod uwagę fakt, że urzędy zamykane są dla bezpieczeństwa petentów, a nie tylko dla (Państwa zdaniem) wygody urzędników. Zapewniam, że mimo braku obsługi i interesantów, urzędy i urzędnicy pracy mają mnóstwo. Ale jak zwykle najwięcej do powiedzenia mają Ci, którym urzędnik jest potrzebny do tego, żeby wskazać, w którym miejscu osoba ma się podpisać. Bo jak się okazało, nawet tego, drodzy petenci, nie potraficie poprawnie samodzielnie zrobić.

Ewa Jamróz
I to ma sens?...Urzędnicy i lekarze pozamykani, a 1 września dzieci pójdą do szkół. Jestem ciekawa, jak ten reżim sanitarny będzie wyglądać i nie tylko w szkołach, a też w szkolnych busach. Bądźcie odpowiedzialni za wszystkich, a nie tylko za siebie...

Mateusz Król
W Chrzanowie od kilku miesięcy nie ma możliwości wejścia do starostwa, zarówno na Zielonej i Partyzantów.

Procedury opóźniają rozpoczęcie renowacji

Akademia Górniczo-Hutnicza nie może na razie rozpocząć działań inwestycyjnych w Zespole Pałacowo-Parkowym w Młoszowej. Wciąż nie udało się jej uzyskać niezbędnych decyzji potrzebnych do rozpoczęcia robót.

Uczelnia od dwóch lat jest nowym właścicielem parku i pałacu w Młoszowej. Kompleks wcześniej należał do Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Uniwersytet miał na pałac pomysł, ale nie miał pieniędzy. Budynek stał pusty, zamknięto też otaczający go park.

Obiekt kupiła AGH i zadeklarowała, że w pałacu urządzi centrum konferencyjne, a także praktyki i zajęcia dydaktyczne oraz działalność laboratoryjno-naukową.

Rozpoczęcie inwestycji zależy jednak od uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego. A to przeciąga się w czasie. Co prawda w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta w Trzebini prowadzone są postępowania w sprawie wydania tych dokumentów, ale zostały one zawieszone do czasu uzyskania postanowień o uwarunkowaniach środowiskowych. Na razie nie wiadomo, kiedy decyzje zostaną wydane.

Jak informują władze AGH, zbiegło się to z zatrzymaniem, z powodu epidemii, procedur rozpatrywania wniosków o dofinansowanie z unijnych pieniędzy w urzędach centralnych w Warszawie.

af

CO OBECNIE DZIEJE SIĘ W PAŁACU?

- prowadzone są tylko prace zachowawcze, które mają na celu zatrzymać degradację zabytkowej substancji,
- wykonywane są niezbędne badania dla ustalenia szczegółowych rozwiązań technicznych dla robót modernizacyjnych,
- przygotowywane są dokumentacje napraw muru okalającego, remontu budynku „bramnego" oraz dokończenia budowy dachu nad tzw. basztą północną (rozpoczętej przed 20 laty i niedokończonej).

Zakończenie wakacji bez Herbatki

Dużo skromniej niż zwykle TCK planuje ostatnią imprezę tego lata.

Herbatka u Zieleniewskich to jedna z najbardziej popularnych imprez Trzebińskiego Centrum Kultury. W roku pandemii jednak się nie odbędzie. Ośrodek kultury zaprasza w zamian na plenerową imprezę na zakończenie wakacji. W ostatnią niedzielę sierpnia w parku przy Dworze odbędzie się koncert.

- Przy swingowych dźwiękach Old Metropolitan Band wczujemy się w klimat dawnych lat – zachęca TCK.

Godzina 18:00, wstęp wolny.

(AF)

Chechło znów zanieczyszczone

Zakaz kąpieli w zalewie Chechło wprowadzono w miniony piątek

W miniony weekend sanepid zakazał kąpieli w zalewie Chechło w Trzebini. Powodem były bakterie z grupy coli, stwierdzone w wodzie.

Powtarza się sytuacja z poprzednich sezonów. W Chechle znów nie można się kąpać. Tego rodzaju zanieczyszczenia to nie nowość. W zeszłym roku kąpielisko też było czasowo wyłączone z użytkowania właśnie z tego powodu. Mimo akcji urzędników i policji, którzy sprawdzali u mieszkańców sąsiadujących z akwenem potwierdzenia za wywóz płynnych nieczystości, problem wraca.

(AF)

eprasa.pl 2bc674d4dc

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Co dalej z muzeum pożarnictwa

Na razie wyobraźnię osób przejeżdżających i przechodzących obok blaszanego hangaru strażackiego rozpala duża tablica z napisem „Tu powstaje nowe Muzeum Pożarnictwa finansowane przez Marszałka Województwa Małopolskiego”.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Ochotnicy z Alwerni promują już nowe muzeum

- To nasza inicjatywa – przyznaje Tomasz Siemek, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Alwerni.

Nowy budynek ma stanąć na działce przy Korycińskiego, obecnie częściowo zajmowanej przez blaszany hangar, w którym znajdują się m.in. zabytkowe wozy strażackie. Placówka w Alwerni będzie oddziałem Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie.

- Aktualnie jest gotowa koncepcja funkcjonalno-użytkowa. To są rysunki i wyliczenia, dotyczące nowego budynku muzeum, natomiast projekt będzie dopiero opracowywany. My, jako Nadwiślański Park Etnograficzny, przygotowujemy się do złożenia wniosku o dotację unijną. Nie ma jeszcze kosztorysu całej inwestycji, ale szacunkowo chodzi o 12 – 14 mln zł – informuje Marek Grabski, dyrektor Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie.

Do tej pory OSP była właścicielem eksponatów, zgromadzonych w obiektach przy Korycińskiego w Alwerni. Warunkiem powstania nowego muzeum, prowadzonego przez województwo, jest przekazanie mu zbiorów.

- Myślę, że w najbliższych dniach zostanie podpisany akt notarialny – mówi Tomasz Siemek, naczelnik OSP w Alwerni.

Walne zebranie OSP podjęło 14 sierpnia uchwałę w sprawie nieodpłatnego użytkowania przez Nadwiślański Park Etnograficzny nieruchomości pod muzeum.

Przypomnijmy, że za powstaniem muzeum pożarnictwa w Alwerni mocno lobbują władze województwa małopolskiego, więc zdobycie przez skansen w Wygiełzowie pieniędzy na ten cel wydaje się być tylko formalnością.

Plany zakładają budowę trzykondygnacyjnego obiektu. Na parterze staną wozy strażackie, a na pierwszym i drugim piętrze będą wystawy, również multimedialne.

Wicemarszałek Łukasz Smółka informował wcześniej, że na rozbudowę muzeum pożarnictwa w Alwerni udało się pozyskać 8 mln zł z Unii Europejskiej, a 2 mln planuje dołożyć województwo. Ponadto burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila zadeklarowała, że przekaże z budżetu gminy 2 mln zł na tę inwestycję. Powinna być gotowa w drugiej połowie 2023 r.

Łukasz Dulowski

KRÓTKO

ALWERNIA

Nowa świetlica w podstawówce

Rozpoczął się remont pomieszczeń w Szkole Podstawowej w Alwerni, gdzie będzie działać świetlica środowiskowa, prowadzona przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Paweł Kozikowski, dyrektor alwerniańskiej podstawówki, mówi, że remont ma potrwać do połowy września.

- Prace nie zakłócą funkcjonowania szkoły, ponieważ pomieszczenia przeznaczone na świetlicę środowiskową będą odizolowane od reszty budynku – uspokaja dyrektor Kozikowski.

- Planujemy, że świetlica zacznie działać w październiku lub listopadzie. Docelowo będzie przewidziana dla około 100 dzieci z całej gminy. Przewidujemy zajęcia z psychologiem, pedagogiem, logopedą, ale także m.in. warsztaty kulinarne, muzyczne, taneczne - informuje Małgorzata Kubica, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Alwerni.

(low)

Atrakcja dla dzieci obok siłowni

Kolejny plac zabaw w gminie Alwernia ma powstać przy Domu Wiejskim w Porębie Żegoty.

Radny Edward Majchrowski informuje, że urząd miejski złożył wniosek o dofinansowanie tego obiektu do Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo na Jurze. Koszt oszacowano na 120 tys. zł.

- W marcu lub kwietniu przyszłego roku powinna się zacząć realizacja tej inwestycji, żeby latem dzieci mogły już korzystać z nowego placu zabaw. Powstanie obok siłowni, po prawej stronie – precyzuje radny Majchrowski.

Połowę potrzebnej kwoty gmina ma zarezerwować w budżecie na 2021 r.

(DD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Przy Domu Wiejskim w Porębie Żegoty ma docelowo powstać mini kompleks rekreacyjny

Odpoczynek na pszczołach

Pierwsze apiinhalatorium w powiecie chrzanowskim powstało na prywatnej posesji Edwarda Majchrowskiego w Porębie Żegoty.

Pan Edward jest prezesem Nadwiślańskiego Stowarzyszenia Pszczelarzy „Nektar”. Apiinhalatorium sąsiaduje z jego pasieką. Z zewnątrz wygląda jak zwykła altana. Gdy jednak podejdziemy bliżej, zobaczymy, że do środka wlatują pszczoły. Wewnątrz znajduje się osiem uli. W sumie jakieś 160 tysięcy pszczół. Na ulach zostały zamontowane leżanki, na których możemy wygodnie usiąść lub się położyć.

- Swoje apiinhalatorium nazwałem „Na Potoku”. Jest to połączenie wypoczynku z leczeniem. Całość zbudowana z drewna. Pszczoły zapewniają wewnątrz specjalną jakość powietrza – opowiada.

W ulach znajdujących się w altanie mamy otwory zabezpieczone tzw. pajączkami, aby pszczoły nie wyleciały do pomieszczenia. Przez szczeliny dostaje się do niego tylko odpowiednie powietrze.

- Pszczoły przynoszą do uli nektar. Najlepszy efekt jest popołudniami, kiedy zaczynają go wentylować. A ul pszczoły wentylują jakieś 200 razy w ciągu godziny. Nektar, przy odparowywaniu, miesza się z zapachem kitu pszczelego. Wytwarza się w ten sposób wspaniały bukiet aromatyczny, którym możemy oddychać w apiinhalatorium. Działa doskonale w przypadku leczenia chorób astmatycznych – tłumaczy Edward Majchrowski.

Poza tym pszczoły robią niesamowity szum, bardzo uspokajający. Do tego dochodzi naturalna wibracja odczuwalna na leżance.

- W momencie przebudzenia wydaje się nam, że jest silny wiatr. Myśli uciekają i pojawia się pytanie, gdzie ja jestem? Skąd ten szum? A to właśnie odgłos pszczół – mówi.

Edward Majchrowski sam zaplanował swoje apiinhalatorium. Pszczołami zafascynował się, gdy miał sześć lat. Jego stryjowie od strony ojca i matki byli pszczelarzami. Pewnego razu dostał kromkę swojskiego chleba z miodem lipowym. Tak mocno zapamiętał smak tego miodu, iż obiecał sobie, że jak tylko dorośnie, będzie hodował pszczoły. Obecnie ma ich w ulach ponad pół miliona.

Łukasz Dulowski

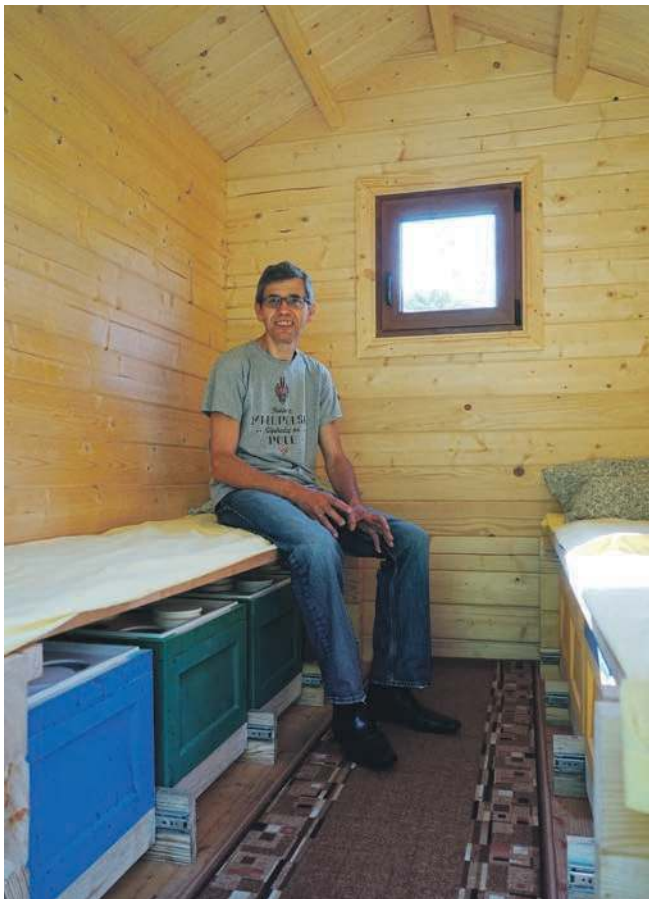

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Edward Majchrowski w swoim apiinhalatorium. Leżanki są zamontowane na ulach

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Tak zwane pajączki, które nie pozwalają pszczołom wylecieć z uli do środka apiinhalatorium

eprasa.pl 2bc674d4dc

Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

Gołąb wypoczywa przy samiczce

W zależności od trudności lotu, gołąb jest po nim nagradzany spotkaniem z samiczką. To widzenie trwa godzinę, pół dnia, a nieraz zostają ze sobą na noc. To sposób, by gołąb się odbudował - zdradzają hodowcy.

Libiąskie gołębie są w trakcie sezonu lotowego, który zakończy się 20 września. Latają z Polski i z Niemiec na dystansie do 700 km. Przed każdymi zawodami hodowcy przywożą ptaki w klatkach do siedziby koła na Moczydle, gdzie odbywa się tzw. koszowanie. Skrzydlaci zawodnicy są znakowani i pakowani do ciężarówki z kabiną, która przewozi ich do miejsca startu. W drodze mają dostęp do wody i karmy.

Z miejsca startu w powietrze wzbija się zwykle kilka tysięcy ptaków. Potem hodowcy czekają, aż wrócą do macierzystego gołębnika.

Elektronika w służbie hodowców

Od 13 lat w lotach uczestniczy emerytowany górnik z Libiąża Bogdan Bigaj.

- Ktoś powiedział, że na świecie są trzy piękne rzeczy: kobieta w tańcu, żaglowiec na pełnych żaglach i koń arabski w galopie. Dodałbym do tego gołębia nadlatującego z bardzo dużej wysokości z prędkością nawet 100 km/h nad gniazdo. Dystans 500 km potrafią więc pokonać w pięć godzin, czyli o szóstej rano są wypuszczane, a o jedenastej już docierają do gołębnika – opowiada Bogdan Bigaj.

Każdy gołąb ma na jednej nodze obrączkę rodową. Na drugiej obrączkę elektroniczną z mikroczipem.

- Kiedyś w celu rejestrowania długości lotu poszczególnych ptaków hodowcy posługiwali się zegarami mechanicznymi. Teraz mamy wszyscy zegary podobne do telefonów komórkowych. Gdy gołąb siada na wlot gołębnika, jest automatycznie rejestrowany – opowiada hodowca.

Wiele osób pewnie zapyta, w jaki sposób gołębie wywiezione kilkaset kilometrów od gołębnika trafią z powrotem do Libiąża?

- Ten mechanizm do końca nie jest znany. Jedni uważają, że kierują się Słońcem. Inni, że decydujące znaczenie ma pole magnetyczne Ziemi - zaznacza wiceprezes.

A w jaki sposób ptaki są nagradzane po ciężkim locie?

- Samiec dostaje nagrodę w postaci zobaczenia się z samiczką, od której w sezonie lotowym jest oddzielony. W zależności od trudności lotu, to widzenie trwa godzinę, pół dnia, a nieraz zostają ze sobą na noc. To sposób, by gołąb się odbudował – przekonuje Bogdan Bigaj.

Wiceprezes libiąskiego oddziału ds. lotowych oraz wiceprezes okręgu krakowskiego Andrzej Lichota przyznaje, że szeregi organizacji się ostatnio powiększyły.

- Po likwidacji oddziału w Chełmku tamtejsi hodowcy przeszli do oddziału libiąskiego. Dlatego mamy teraz 89 członków. W tym gronie jest jedna kobieta Małgorzata Gucik z Żarek, prowadząca hodowlę z mężem – wylicza hodowca z Żarek z 30-letnim stażem. Zainteresowanie gołębiami przejął po dziadku i wujkach.

Uwięziony przez koronawirusa

Niektórzy hodowcy mają wspólników jak Jacek Jezierski z Libiąża, mieszkający obecnie w Wiedniu. Tworzy team z prezesem oddziału Henrykiem Januszkiewiczem. Wspólny gołębnik mają na Szyjkach.

- W sezonie co piątek przyjeżdżam z Wiednia przed zawodami. Wracam w niedzielę, gdy gołębie wrócą już z lotu. Czasem są znajdowane gdzieś w Polsce, o czym ludzie nas informują dzięki numerowi telefonu podanemu na obrączce. To działa także w drugą stronę. Do naszego gołębnika dostał się ostatnio gołąb z Niemiec - zaznacza Jacek Jezierski.

W Austrii mieszka od 1989 roku. Pojechał tam tylko kupić wieżę. Został na stałe.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Jacek Jezierski z jednym ze swoich gołębi. Mieszka na stałe w Austrii. Dzięki gołębiom zachowuje systematyczny kontakt z Libiążem

- Przez 97 dni byłem uwięziony w Austrii przez koronawirusa. To było dla mnie trudne doświadczenie. Nie mogłem przyjechać do Polski, bo mam austriackie obywatelstwo – dodaje hodowca.

Mistrzem libiąskiego oddziału od czterech lat jest Bogdan Nakielny. Potwierdza, że tegoroczny sezon jest wyjątkowo trudny.

- Podczas ostatnich lotów był przeciwny wiatr i gołębie znosiło do środka Polski. Stąd te duże straty. Moje odnalazły się m.in. w Kaliszu i Łańcucie. Były na tyle osłabione, że złapane zostały do ręki. Hodowcy, którzy je znaleźli przez kilka dni je przetrzymali i podkarmili. Potem same do mnie wróciły – opowiada.

Marek Oratowski

Góruje nad okolicą

FOT. MAREK ORATOWSKI

Krzyż został sfinansowany przez parafian

Od 17 lat na libiąskim Lipiu stoi krzyż widoczny z dość dużej odległości.

Krzyż stanął z inicjatywy ówczesnego proboszcza parafii pw. Przemienienia Pańskiego ks. Stanisława Marchewki na wzgórzu Lipie mającym 308 m n.p.m. Poświęcił go ks. biskup Albin Małysiak 16 października 2003 roku, w 25 rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża. Kardynał kilka razy odwiedzał parafię.

Projektantem jest inżynier Andrzej Litwiński, a wykonawcą konstrukcji krzyża - Mieczysława Waligóra. 20-metrowy krzyż sfinansowany przez parafian ma postać stalowej kratownicy osadzonej na kamiennym cokole. Rozpiętość jego ramion to 13,5 metra. Rozciąga się spod niego piękna panorama na Kotlinę Oświęcimską. Jest celem wycieczek pieszych i rowerowych. Odwiedzają go uczestnicy różnych wydarzeń religijnych, m.in. Ekstremalnej Drogi Krzyżowej.

(RAT)

Pełno dziur i kolein

Droga dojazdowa do lasu przy ulicy Spokojnej wymaga pilnej naprawy. Biegacze i rowerzyści byliby za to wdzięczni.

- Trzy lata temu prosiłam w naszym urzędzie miejskim o „zakopanie dziur" pod wiaduktem na ul. Spokojnej. Drogę naprawiono i można było przejść tam suchą nogą. Niestety, znów została zniszczona przez ciężki sprzęt przy wycince lasu. Już od połowy w dół do wiaduktu są koleiny i dziury wypełnione błotem i wodą. Nie da się ani przebiec, ani przejechać na rowerze. Była tam też tablica mówiąca o dotacji z Unii na jej budowę, ale chyba zapadła się ze wstydu pod ziemię – informuje miłośniczka biegania, libiążanka, Anna Korbut.

(MOR)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Gruntowa droga przy ulicy Spokojnej

KRÓTKO

ŻARKI

Dyrekcja odpowie

Przedstawiciele TAURON-u Wydobycie S.A. spotkają się z mieszkańcami gminy w sprawie wstrząsów powodowanych przez ZG Janina. Spotkanie, na które zapraszają burmistrz Jacek Latko i sołtys Bogusław Gucik, odbędzie się w czwartek, 27 sierpnia o godz. 16, w hali łukowej przy szkole w Żarkach. Uczestnicy muszą zachować dystans i mieć zasłonięte usta i nos.

HISTORIA

Ocalą od zapomnienia

Tegoroczny Gminny Konkurs Historyczno-Literacki im. Andrzeja Harata odbędzie się pod hasłem „Sztafeta Pamięci. Losy mieszkańców gminy Libiąż w czasie II wojny światowej". Polega on na zebraniu i spisaniu wspomnień osób, które przeżyły wojnę. Organizatorami są Szkoła Podstawowa nr 1 i Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Honorowy patronat objęli prof. dr hab. Marek Harat oraz burmistrz Jacek Latko. W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie i dorośli. Pracę (do 10 stron maszynopisu) należy przesłać na adres e-mail: sp1@libiaz.pl do 15 października.

SPORT

Piłkarze szukają sponsorów

Miejski Klub Sportowy Libiąż zainicjował akcję „100 po 100". Jej cel to zgromadzenie pieniędzy na fundusz premiowy dla zawodników znajdujących się w kadrze piłkarskiego zespołu MKS-u. Działacze szukają stu sponsorów (firmy, osoby fizyczne), którzy zadeklarują minimalną miesięczną wpłatę 100 zł przez okres 12 miesięcy. Zainteresowani takim wsparciem mogą zadzwonić pod numer 668 301 824 lub wysłać e-mail na mkslibiaz@wp.pl.

CZYTELNICTWO

Kolej na „Balladynę"

W tym roku lekturą dziewiątej odsłony Narodowego Czytania jest „Balladyna" Juliusza Słowackiego. Wydarzenie odbędzie się 5 września. W Libiążu chętni mieszkańcy przeczytają lekturę z podziałem na role. Filmik będzie dostępny na stronie internetowej MBP i FB.
Bibliotekarze zapraszają do udziału w Narodowym Czytaniu. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 28 sierpnia o godz. 11 w bibliotece głównej, gdzie zostaną rozdane role i teksty. Więcej informacji pod numerem telefonu 32 627 75 77, wew. 22.

oprac. (MOR)

eprasa.pl 2bc674d4dc

Pamiątki po radzieckiej ofensywie

Wraki czołgów, łuski po pociskach, truchła koni oraz zniszczony kościół. Tak 75 lat temu wyglądało miejsce, gdzie dziś powstaje przestrzeń do wypoczynku.

Na jesieni zobaczymy całkowicie nowe oblicze terenu pomiędzy ulicami Krakowską, Gołąba i Kanoniczą. Powstaje tu przestrzeń do wypoczynku z ławkami i miejscem zabaw dla dzieci oraz plac ze sceną na oficjalne uroczystości.

Jeszcze w zeszłym roku ta część centrum Babic wyglądała zupełnie inaczej. Wraz z jego przebudową z powierzchni ziemi zniknął jeden z tutejszych budynków. Choć nie wyróżniał się swoją architekturą, to jednak odegrał ważną rolę w historii wsi. To tutaj mieszkał hrabia Dionizy Mogilnicki, a w czasie drugiej wojny światowej znajdował się posterunek policji. Po 1945 roku w budynku mieściła się biblioteka, a potem, przez długie lata, przedszkole.

Jak mówi pasjonat lokalnej historii Mirosław Dudek, przed wojną pomiędzy Krakowską, Gołąba i Kanoniczą nie było takiego placu jak dzisiaj. Od miejsca, w którym stoją obecnie pawilony handlowe, w kierunku ośrodka zdrowia, stały domki z ogródkami pełnymi warzyw i kwiatów.

Wszystko zostało zniszczone w styczniu 1945 r., gdy od strony Kwaczały ruszyła ofensywa Armii Czerwonej.

- Według relacji mieszkańców, wjechało tutaj dwanaście radzieckich czołgów. Niemcy obsadzili pozycje na wzgórzu, od zamku Lipowiec w stronę Czarnego Lasu. Należy pamiętać, że w Babicach nie stacjonowało wojsko, tylko policja niemiecka. Żołnierze zaczęli się tu grupować dopiero na wieść o zbliżających się Rosjanach. Wskutek ostrzału bardzo zniszczony został kościół. Był podziurawiony jak ser szwajcarski. Zniszczeniu uległa wieża. Wyglądała zupełnie inaczej niż ta nowa po przebudowie. Była zbudowana w stylu neogotyckim i charakteryzowała się strzelistością. Na wieżę niemieccy żołnierze wciągnęli małe działko, które dało się we znaki Rosjanom nacierającym od strony Kwaczały – opowiada Mirosław Dudek i dodaje, że jak relacjonowali świadkowie, na terenie, gdzie dzisiaj trwają prace, stały wraki rozbitych czołgów oraz innego sprzętu wojskowego. Pełno było też zabitych koni.

- Gdy Niemcy dowiedzieli się o zdobyciu Chrzanowa przez Rosjan, zaczęli uciekać w kierunku Wygiełzowa. Wielu żołnierzy poległo w rejonie dzisiejszej stacji benzynowej. Niemcy uciekali w panice. Jedna z mieszkanek opowiadała, że pewien żołnierz w pośpiechu zostawił swój karabin w sławojce. Miejscowi bali się też czerwonoarmistów. Pędzili więc bimber, żeby ich udobruchać – mówi Mirosław Dudek.

Pamiątką po ofensywie styczniowej w 1945 r. są ślady pocisków w częściach murów i w samej bryle kościoła.

Michał Koryczan

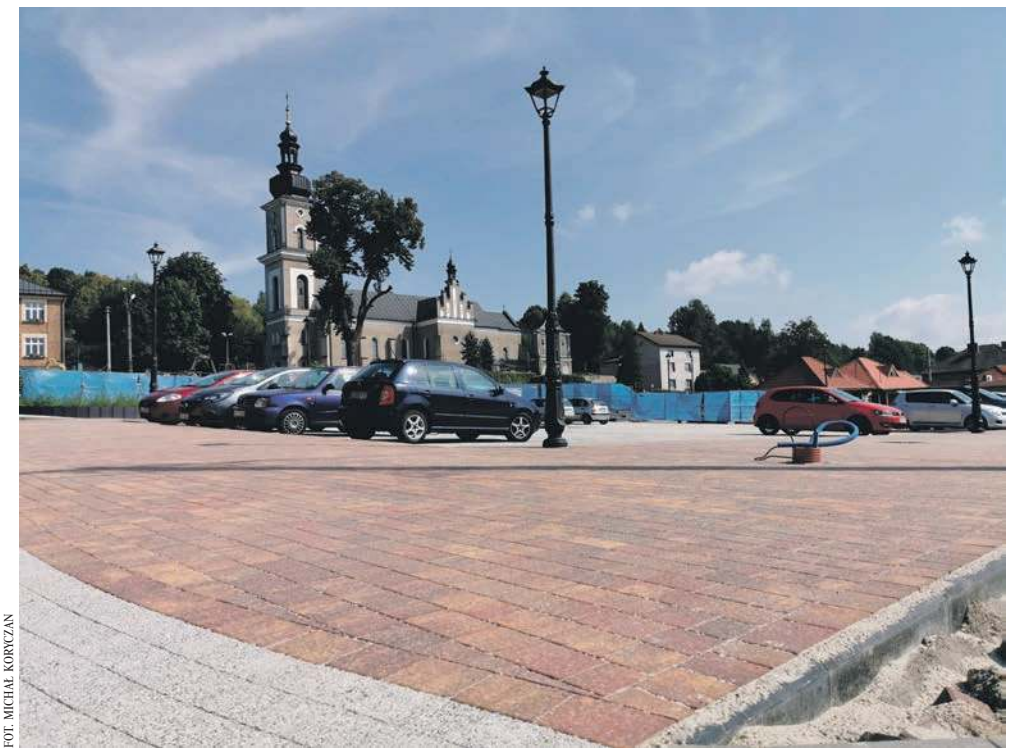

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Przebudowywane centrum Babic

Z ARCHIWUM

Widok na kościół w Babicach przed 1945 rokiem

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Wyburzony w ubiegłym roku budynek dawnego przedszkola w Babicach

Dostali lanie od Chrzanowa

Na stadionie w Zagórzu kolejny raz doszło do piłkarskiego meczu oldbojów miejscowej Zagórzanki oraz Fabloku Chrzanów.

Tym razem goście okazali się bezlitośni dla gospodarzy, wygrywając aż 7-0. Bramki zdobyli: Jarosław Sandecki dwie oraz po jednej: Robert Gędłek, Jerzy Cebulek, Sebastian Kaczmarczyk, Grzegorz Biśta i Marek Głowacz.

Skład Zagórzanki: Zdzisław Halbina, Stanisław Kozioł, Artur Likus, Grzegorz Likus, Damian Szczepina, Mariusz Molenda, Sebastian Molenda, Eugeniusz Wierzba, Jakub Gulik, Jakub Kikla, Zygfryd Kosowski. Trener Władysław Bębenek. Kierownik drużyny-Jan Celarek.

Skład Fabloku: Piotr Lichota, Arkadiusz Pokojski, Marek Głowacz, Tomasz Broniek, Robert Gędłek, Jarosław Sandecki, Mieczysław Starniowski, Sebastian Kaczmarczyk, Artur Oczkowski, Grzegorz Biśta. Trenerzy Antoni Gawronek i Mirosław Kmieć. Kierownik drużyny-Stanisław Bogacz.

(MK)

Oldboje Zagórzanki i Fabloku

PRZYDATNA INFORMACJA

Złóż wniosek o stypendium

Do 15 września (wtorek) można składać wnioski o przyznanie stypendium gminy Babice za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i sportowej.

Należy je złożyć w Urzędzie Gminy w Babicach (dziennik podawczy, pokój nr 1) w godzinach pracy urzędu (poniedziałek 7:00-16:00, wtorek, środa i czwartek 7:00-15:00, piątek 7:00-14:00). Wnioski dostępne są na stronie internetowej www.babice.pl.

Stypendium (od 200 do 1 500 zł) może zostać przyznane uczniowi szkoły podstawowej lub średniej mieszkającemu na terenie gminy, który spełnia łącznie następujące kryteria:

- w ostatnim roku szkolnym uzyskał co najmniej dobrą ocenę z zachowania,
- w ostatnim roku szkolnym został laureatem konkursów, przeglądów, festiwali o charakterze artystycznym lub sportowym na szczeblu co najmniej wojewódzkim,
- wykazał się aktywnością i zaangażowaniem w życie szkoły lub społeczności lokalnej.

Wnioski o przyznanie stypendium mogą składać: dyrektorzy szkół, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Babicach, Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Gminy Babice, Gminna Rada Sportu, pełnoletni uczniowie, rodzice lub prawni opiekunowie uczniów.

(MK)

KRÓTKO

JANKOWICE

Zamkną most na Wiśle

Od kilku tygodni trwa modernizacja mostu nad kanałem żeglugowym Smolice, biegnącym wzdłuż głównego koryta Wisły od strony Podolsza.

W związku z prowadzonymi robotami na przeprawie obowiązuje ruch wahadłowy. Od czwartku (27 sierpnia) od godz. 22:30 do piątku (28 sierpnia) do godz. 4:00 most będzie nieprzejezdny. Ma to związek z pracami wymagającymi zamknięcia obiektu.

Przeprawa jest częścią biegnącej m.in. przez Olszyny i Jankowice drogi wojewódzkiej 781. Każdego dnia przejeżdża tędy mnóstwo samochodów.

Przebudowa ma kosztować 2,6 mln zł. Inwestycję realizuje firma Detal Piotr Włoch z Biertowic. Prace mają potrwać do końca tego roku.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie przygotowuje też projekt przebudowy mostu nad Wisłą w Jankowicach. Przypomnijmy, że jadący nim kierowcy od ponad roku muszą się liczyć z utrudnieniami wynikającymi ze zwężenia szosy w kilku miejscach z powodu uszkodzeń nawierzchni.

W planach jest budowa obwodnicy Jankowic i Olszyn. Na razie poznaliśmy tylko przebieg nowej trasy. Przygotowała go spółka EKKOM z Krakowa, na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Kompletna dokumentacja (w tym także decyzje środowiskowe) powinna być gotowa do końca września tego roku. Nowa szosa miałaby się zaczynać w rejonie mostu w Jankowicach i połączyć z istniejącą obwodnicą Babic.

KONKURS

Zrób kapelusz czarownicy

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach ogłasza konkurs na własnoręcznie wykonany kapelusz czarownicy. Zasady są proste. Należy samodzielnie wykonać kapelusz, zrobić mu zdjęcie i przesłać je na adres e-mail: dominika.gokis@gmail.com. Na prace konkursowe ośrodek kultury czeka do 30 sierpnia (niedziela).

GMINA

Jeden zamiast czterech

Od września mieszkańcy mogą oddawać tylko jeden worek z bioodpadami (do tej pory mogli oddać cztery worki od jednego gospodarstwa). Radni zdecydowali się ograniczyć limit ze względu na rosnącą ilość odpadów zielonych, oddawanych przez mieszkańców, przez co gmina musi płacić więcej za odbiór śmieci.

(MK)

eprasa.pl 2bc674d4dc

Nie czuję się SZARĄ EMINENCJĄ

Skarbnik gminy może patrzeć tylko na słupki, żeby się zgadzały. Ja patrzyłam też na to, w jaki sposób są wydawane publiczne pieniądze - mówi w rozmowie z Agnieszką Filipowicz Teresa Litwińska, skarbniczka gminy Libiąż z 30-letnim stażem.

Teresa Litwińska

Agnieszka Filipowicz: Na wstępie dziękuję, że zdecydowała się pani na tę rozmowę, bo wiem, że nie udziela pani wywiadów. Zastanawia mnie, dlaczego?

Teresa Litwińska: Raz mi się zdarzyło, w latach 90. To było za czasów burmistrza Kazimierza Poznańskiego. W urzędzie pojawił się dziennikarz tygodnika „Nie". Interesowało go budowane wówczas nowe skrzydło budynku urzędu. Burmistrz był nieobecny, a ja zostałam wydelegowana do tej rozmowy. Pamiętam, że dziennikarz robił zdjęcia i dopytywał o szczegóły inwestycji. Zbulwersowała go cena zakupionych do urzędu krzeseł, choć nie różniły się od tych, w które wówczas wyposażano np. banki. Ten zakup określił potem w artykule mianem „bizancjum". Nie zostawił na mnie suchej nitki. Notabene – te trzy słynne krzesła stoją w urzędzie do dziś.

Czyli zniechęciła się pani do dziennikarzy i postanowiła już nie udzielać wywiadów...

- Nie tylko o to chodzi. Uważam też, że jako skarbnik, nie powinnam eksponować swojej osoby. Ludzie, którzy – mówiąc trywialnie – zajmują się kasą – powinni być z boku i pracować bez szumu medialnego.

Teraz możemy zatem spokojnie porozmawiać, bo odchodzi pani na emeryturę i żegna się z funkcją skarbnika gminy. Praca na tym stanowisku wiązała się chyba nie tylko z dużą odpowiedzialnością, ale i stresem?

- Przeciętny człowiek nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo jest to stresująca funkcja. Zwłaszcza przy moim charakterze.

Czyli jakim?

- Jestem ambitna. Nie mogłabym wykonywać swoich obowiązków byle jak. Mam świadomość, że bycie perfekcjonistką jest trudne nie tylko dla siebie samej, ale i dla otoczenia.

Co relaksowało perfekcyjną panią skarbnik, gdy zmęczona wracała do domu?

- Grabienie liści, zbieranie kamieni w ogrodzie, sadzenie kwiatków. Generalnie - praca fizyczna.

W razie jakiejś pomyłki czy też naruszenia dyscypliny finansów publicznych, co grozi skarbnikowi gminy?

- Kara finansowa w wysokości trzykrotnego wynagrodzenia, no i zakaz pełnienia funkcji. W razie stwierdzenia niegospodarności – zawiadomienie do prokuratury. Kiedyś sobie wyliczyłam, że w trakcie tych 30 lat pracy na stanowisku skarbnika, przynajmniej 600 dni to był czas spędzony z kontrolą.

Jakie to były kontrole?

- Oprócz doraźnych - siedem kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej, każda trwająca około dwa i pół miesiąca. Miałam też dwie kontrole Najwyższej Izby Kontroli.

Wszystkie wypadły dobrze, ale gdyby było inaczej i straciłaby pani stanowisko, czym mogłaby się pani zająć?

- Kiedyś powiedziałam mężowi, że jeśli stracę pracę, to pojadę sprzątać za granicę. Umiem to dobrze robić, jestem dokładna.

Cechy dobrego szefa według Teresy Litwińskiej...

- Szef powinien posiadać szeroką wiedzę i być odpowiedzialny. Brak wiedzy i kompetencji na kierowniczych stanowiskach to niestety w Polsce patologia.

Jest pani wymagającą szefową?

- Chyba tak.

Mówią o pani - szara eminencja... Podobno każdy z kolejnych burmistrzów liczył się bardzo z pani opinią.

- Może dlatego, że jestem w urzędzie tą osobą, która jako pierwsza przekazuje burmistrzowi ważne informacje dotyczące gminnych finansów. Oczywiście jeden człowiek w gminie nie jest w stanie ogarnąć wszystkich zagadnień. Musi mieć kogoś, kto doradzi w wielu sprawach, podpowie. Nie czuję się jednak jak szara eminencja.

Zawsze mnie zastanawiało, jak skarbnik pracuje nad budżetem gminy. To chyba żmudne, benedyktyńskie zajęcie. Ile czasu zajmuje stworzenie tak obszernego dokumentu pełnego cyferek?

- To jest jedno z tych zadań, które przynosiłam z pracy do domu. Przez 30 lat, gdy pracowałam nad projektem budżetu, przez kilka tygodniu jeden pokój w domu był dla mnie na wyłączność. Na podłodze rozkładałam wszystkie papiery. I czytałam, często do nocy. Zanim władze gminy podejmą decyzję w sprawie budżetu, trzeba przeanalizować przecież wszystkie dokumenty dotyczące wydatków bieżących – szkół, przedszkoli, gminnych instytucji. Zwykle jest tak, że gdy zsumuje się wszystkie wnioski do budżetu, ich wartość przekracza o około 100 procent możliwości finansowe gminy. Z konstruowaniem gminnego budżetu wiąże się konieczność podejmowania decyzji, gdzie i o ile ściąć wydatki. Skarbnik może patrzeć tylko na słupki, by się zgadzały. Ja patrzyłam też na to, w jaki sposób wydawane są publiczne pieniądze.

Do czego przykładała pani szczególną wagę?

- Dążyłam do maksymalizacji wydatków majątkowych. Innymi słowy – zależało mi, by zmniejszać wydatki bieżące, a więc to – co mówiąc kolokwialnie – przejadamy, zwiększając pulę pieniędzy na inwestycje.

Najtrudniejsze lata dla Libiąża, oczywiście pod względem finansowym?

- Dekadę temu. Zadłużenie gminy sięgało wtedy 58 procent przy dopuszczalnych 60 procentach. Byliśmy wtedy po Krakowie drugą najbardziej zadłużoną gminą w województwie. Wyłączaliśmy oświetlenie uliczne na kilka godzin w nocy, rozwiązaliśmy straż miejską. Musieliśmy oszczędzać. To był czas, gdy bardzo zmieniało się oprocentowanie kredytów. Ich zaciąganie było ryzykowne. Całe szczęście, że nie postąpiliśmy tak jak Kraków i nie wzięliśmy kredytu we frankach, bo to by nas naprawdę pogrążyło. Ówczesny burmistrz zastanawiał się nad takim rozwiązaniem, ale ostatecznie odstąpił od tego pomysłu.

Najlepsze lata z finansowego punktu widzenia?

- Ostatnie cztery lata. To chyba widać po wyglądzie miasta – po ulicach, odremontowanych budynkach, zieleni miejskiej.

W Libiążu nie mogliśmy narzekać na dochody z udziału w podatku PIT i CIT. Wyjątek stanowi ten rok. To efekt pandemii, ale miejmy nadzieję, że nie będzie tak źle, jak zapowiadało się w kwietniu.

Jak bardzo zmieniła się praca w urzędzie w ciągu ostatnich kilku dekad?

- Z pewnością mamy dużo więcej ułatwień. Na przykład komputer wykonuje za nas dużą część pracy. Kto dziś pamięta, że kiedyś księgowało się przez kalkę. Nie było ksera, tylko powielacze, przy których trudno było się nie ubrudzić. Teraz mamy łatwiej. Z drugiej strony – obecnie bardzo często zmieniają się przepisy i trzeba naprawdę poświęcić sporo czasu, by nadążyć za tymi zmianami.

Przez 30 lat pełniła pani funkcję skarbnika gminy, ale staż pracy ma pani dłuższy...

- Całe życie zawodowe związana jestem z urzędem. Przyszłam tu 1 grudnia 1981 roku. To była moja pierwsza praca, i – jak się okazuje – ostatnia. Wcześniej, po studiach, urodziłam syna i przez cztery lata nim się zajmowałam.

To był wyjątkowy czas, stan wojenny...

- Owszem. To był traumatyczny czas. Urzędnicy w stanie wojennym byli delegowani do nocnych dyżurów, kontrolowali nas wojskowi. Do urzędu wchodziło się na przepustkę. Obowiązywały ograniczenia, trochę podobne do tych, które mamy w tym roku z powodu pandemii.

Czy mimo wszystko nie żal pani zostawiać urzędu? Nie będzie się pani nudzić na emeryturze?

- Nie będę. Uwielbiam czytać książki. Mam sporą domową bibliotekę, około 1000 tytułów. Wreszcie będę miała na to dużo czasu. Pomogę też mężowi w pracy w ogrodzie. Jest duży, 80 arów, jego pielęgnacja wymaga sporo czasu.

Na koniec spytam z czystej ciekawości – w domu też twardą ręką zarządza pani pieniędzmi?

- Nie. Mąż trzyma pieczę nad naszymi finansami, pilnuje płatności, rachunków itd. Ja tylko czasami się pytam, co słychać u nas na koncie.

● Teresa Litwińska, skarbnik gminy Libiąż. Absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Ukończyła też ekonomię na SGH w Warszawie.

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu"
Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!
kiosk.przelom.pl

eprasa.pl 2bc674d4dc

Więcej niż zakład krawiecki

Z zawodu jest krawcową odzieży damsko-męskiej ciężkiej, ale o przeróbkach, które teraz wykonuje najczęściej, wie wszystko. Skraca, zwęża, poszerza, ucina, doszywa. Nadaje ciuchom drugie życie. - Trzeba nie lada pomyślunku, żeby całość wyglądała naprawdę dobrze. Nie raz trzeba się mocno nakombinować – tłumaczy Alicja Ślęzak.

FOT. NATALIA FELUŚ

Alicja Ślęzak w swoim zakładzie

Pani Alicja prowadzi swój punkt krawiecki w Chrzanowie od 2007 roku. Do miasta przyjechała za mężem z Wrocławia. Kiedyś szyła płaszcze, kurtki, kostiumy i garsonki. Ale nie przepada za ściąganiem miary z klientów. Co innego przeróbki! To zawsze był jej żywioł. Po latach zdecydowała się zająć tym w stu procentach i na własny rachunek.

- Żałuję tylko, że tak późno poszłam na swoje. Mąż śmieje się, że nie nadaję się do prowadzenia biznesu. Faktycznie, jestem uczciwa i klienta nie potrafię naciągnąć. Jak można wymienić tylko dzyndzel w zamku, to po co wyprawać i wszywać nowy? - tłumaczy pani Alicja, która od dzieciństwa czuła, że igła i nitka to jej druga natura.

Rozmowy na ławeczce

Ma wielu stałych klientów. Przesiadują na pogaduchach na ławeczce pod jej zakładem.

- Szczególnie w czwartek, dzień targowy jest duży ruch. Ławka stale zajęta – śmieje się krawcowa.

I jak zauważa, jej zawód polega w dużej mierze na rozmowach z klientami. Trochę jak fryzjer, trochę jak sąsiadka, a czasem jak ksiądz w konfesjonale. Zarabia na niezbędne opłaty, dla niej nie zostaje wiele. Gdy wybuchła pandemia, ledwo przędła. Spółdzielnia zleciła jej szycie maseczek. Z pościeli i prześcieradeł, bo gdy wszystko pozamykali, nawet nie było gdzie kupić innego materiału.

Teraz, wraz z początkiem wakacji, ruch na nowo się rozkręcił. Ludzie na jakiś czas przestali chodzić na zakupy do galerii handlowych, mieli czas poszperać w szafach i przynoszą ubrania do przeróbki.

- Chcieli mieć ładne ciuszki na wyjazdy wakacyjne. Wiosną nikt nie wychodził z domu, to gdzie się było stroić? - zauważa pani Alicja.

Zwęzić czy poszerzyć?

Jedna z klientek pani Alicji często kupuje np. sukienki o numer mniejsze, gdy jej się spodobają, a nie ma jej rozmiaru. Wie, że krawcowa, popuszczając każdy szew, potrafi sprawić, że sukienka będzie leżała na klientce jak ulał.

Dzięki jej umiejętnościom rzeczy, którym poszedł szew, rozpruły się, puściły w kroku, przetarły się na kolanie czy rozerwały – po przeróbce – wyglądały jak oryginalne.

- Jedna dziewczyna przyszła do mnie z dżinsami Levisami. Takie i parę stów kosztują. Skoro można zreperować tak, że nie da się poznać, gdzie były zniszczone, to po co wydawać tyle pieniędzy na nowe? - zauważa pani Alicja. - Klienci przynoszą też dużo rzeczy z lumpeksu, a ja doszywam aplikacje, sznurki i inne ozdoby i w ten sposób mają niepowtarzalną bluzkę czy spodenki – dodaje.

Praca za granicą

Pani Alicja ma syna w Irlandii. Była tam jakiś czas i nawet dostała propozycję pracy w swoim zawodzie. Miała iść na kurs języka angielskiego. Pomyślnie przeszła próby, jakim ją poddano, by sprawdzić jej fach w ręku.

- Dostałam śliczną jedwabną suknię, która w jednym miejscu była rozdarta. Tak ją zszyłam, że nie mogli uwierzyć, że to się da – wspomina.

Jednak nie zdecydowała się zostać poza Polską. Ciągnęło ją do kraju, choć sama przyznaje, że w Irlandii przeróbki są bardzo cenione i wiele ubrań i innych materiałów np. pościel, są naprawiane, a nie wyrzucane, jak u nas.

- U nas przeróbki traktowane są stale po macoszemu. Nie docenia się tej pracy, więc i nie płaci się za nią wiele – zaznacza krawcowa.

Pani Alicja opowiada jak w początkowym okresie jej działalności przyszedł pan z kurtką chcąc skrócić rękaw.

- Mówię mu, że 10 zł za to będzie, ale on pokręcił głową, że drogo i poszedł. Wrócił za jakiś czas i pokazał mi, że sąsiadka mu uszyła za 5 zł. Ja się przyglądam i mówię temu panu, że tak to ja za 5 zł też bym zrobiła. Dla mnie dokładność to podstawa. – śmieje się krawcowa.

Natalia Feluś

Siłują się chłopaki i dziewczyny

Rozłupywanie włoskich orzechów dłońmi to dla Łukasza pestka, bo w samych palcach potrafi unieść 85 kg. Ewa ma to jeszcze przed sobą, ale wierzy, że dorówna swojemu chłopakowi. Razem trenują siłując się i na uczucia, i na ręce.

Łukasz Kopyść – lat 18, mechanik po szkole samochodowej, mieszka w Jaworznie. Od trzech lat w klubie MCKiS Tytan Jaworzno. W 2019 r. w kategorii do 70 kg został mistrzem świata armwrestlingu na lewą rękę i wicemistrzem na prawą. Jest tak szczupły, że wielu nie dowierza jego sile. Po rękach widać jednak, że chłopak ma parę.

Ewa Krakowska – lat 16, zaczyna naukę w szkole samochodowej, mieszka w Chrzanowie. W MCKiS Tytan Jaworzno trenuje od kilku miesięcy. Marzy, że we wrześniu pojedzie na mistrzostwa Polski armwrestlingu. Jest silna i podnoszenie ciężarów o wadze 70 kg nie jest dla niej żadnym problemem. Czasem ćwiczy, podnosząc własną mamę.

Ręce już są ubezpieczone

ŁK: Klub MCKiS Tytan Jaworzno istnieje od 1999 r. Motorem jest w nim Mariusz Grochowski. Kiedy trafiłem do „Tytana", poczułem, że to jest właśnie to, co naprawdę mi się podoba. Miałem wielkie ambicje stać się najsilniejszym facetem w okolicy. Po pół roku treningów zobaczyłem, że moje ciało naprawdę się zmienia. Zwłaszcza klatka, barki, plecy. No i ręce. Są już ubezpieczone.

EK: Wiele osób nawet nie wie, że siłowanie się na rękę to dyscyplina sportowa. Większość kojarzy to z pijackimi zawodami w barze. Tak nie jest. Oczywiście, że do klubu trafiłam przez Łukasza, ale naprawdę mi się to spodobało. Po kilku treningach i towarzyszącemu im bólowi rąk, odkryłam, że mam mięśnie w takich miejscach, w których bym nie przypuszczała. Często nie do rozmasowania.

Rury się powyginały

ŁK: Sporo zależy od genetycznych możliwości, ale siłę naprawdę da się wyćwiczyć. W naszym klubie trenują zarówno nastolatki, jak i osoby po pięćdziesiątce. Mamy dwie kobiety. Jedną jest Ewa.

EK: Nie sądziłam, że to mnie wciągnie, bo na treningach większość stanowią faceci. Ale wszyscy traktują się fair.

ŁK: Kiedy obowiązywały w Polsce obostrzenia związane z koronawirusem i zakazem wychodzenia z domów bez potrzeby, mobilizowaliśmy się wszyscy ćwicząc w domach i wrzucając filmiki na Facebook.

EK: Łukasz wymyślił ćwiczenie z przeciąganiem ręką wiadra z kamieniami przewieszonego na sznurze przez trzepak na podwórku.

ŁK: Rury od trzepaka trochę się od ciężaru powyginały. Rodzice nie byli zadowoleni.

Lepiej mają ci z dłońmi jak bochny

EK: Treningi nie są łatwe, bo faktycznie trzeba rozruszać mięśnie właściwie wcześniej nieużywane. Ręce czasem po tym bolą strasznie, ale to też daje satysfakcję. Ćwiczy się nie tylko na jedną rękę, ćwiczy się na dwie. Jest tak dużo technik składania rąk i trenowania, że wcale nie jest to tak proste, jakby się wydawało.

ŁK: Ja akurat jestem lepszy na lewą rękę. Może jest to też trochę związane z kontuzjami. Bo i one w tym sporcie się zdarzają. Parę razy byłem świadkiem, jak komuś ostro chrupnęło w ręce, a potem okazało się, że to złamanie. Technika też w tym jest ważna.

FOT. Z ARCHIWUM EWY KRAKOWSKIEJ I ŁUKASZA KOPYŚCIA

Ewa Krakowska i Łukasz Kopyść na treningu

Więcej dziewczyn powinno to trenować

ŁK: Mimo różnych przeciwności i kontuzji, rodzice są zadowoleni, że siłowanie się jest moją pasją. Młodzi różne rzeczy wymyślają. Armwresling na pewno jest lepszy, niż przesiadywanie z piwem pod blokiem czy inne, tego typu rozrywki.

EK: Wierzę, że jak będę dłużej trenować, to da mi to jeszcze więcej frajdy, no i pojadę na mistrzostwa. Sądzę, że więcej dziewczyn powinno spróbować tego sportu. Choćby dla własnej satysfakcji i większego poczucia bezpieczeństwa.

Ewa Solak

Osiągnięcia Łukasza Kopyścia:

- Złoty medal Mistrzostw Polski 2018 r. na lewą rękę i srebrny na prawą
- Srebrny medal Pucharu Polski 2018 r. na obydwie ręce
- Złoty medal Mistrzostw Polski 2019 r. na prawą rękę i srebrny na lewą
- Złoty medal Pucharu Polski 2019 r. na prawą rękę
- Złoty medal Mistrzostw Świata 2019 r. na lewą rękę i srebrny na prawą

eprasa.pl 2bc674d4dc

Klasyczna Sobota
nad Zalewem Chechło w Trzebini

22 sierpnia na parkingu przy zalewie Chechło spotkali się miłośnicy klasycznej motoryzacji. Organizator - Trzebinia Classic - to grupa pasjonatów starych pojazdów zrzeszająca posiadaczy i sympatyków okazów zarówno polskiej jak i zagranicznej motoryzacji, poczynając od jednośladów po różnego rodzaju samochody.

Na parkingowym zlocie nie zabrakło niewielkiego Rometa Pony ani dumy polskiej motoryzacji fiata 126p, 125p, Warszawy, aż po niezbyt często spotykany pojazd na tego typu spotkaniach, a mianowicie autobus przegubowy Ikarus. Budził on nie lada sensację pod względem pieczołowitości odrestaurowania oraz zwrotności podczas parkingowych manewrów, nie mówiąc już o wspomnieniach z jazdy „na przegubie" w czasach, gdy Ikarusy były podstawowym środkiem transportu w naszym regionie.

Podczas spotkania swoją obecność silnie zaznaczyła też niemiecka motoryzacja. Było sporo Mercedesów, klasyczne Porsche, kultowe Trabanty, Volkswageny czy BMW. Niewiele mniej liczną obecnością mogli pochwalić się posiadacze amerykańskich krążowników, które również budziły ogromne zainteresowanie swoimi gabarytami oraz dźwiękiem silników. Można też było spotkać coś z „militarnego świata", a konkretnie samochody Uaz, Hummer oraz motocykl K-750.

Po frekwencji jaką cieszyło się to spotkanie, zorganizowane zresztą z zachowaniem wszelkich wymaganych ograniczeń epidemiologicznych zalecanych przez państwo, widać było jak bardzo brakuje nie tylko w świecie motoryzacji tego typu imprez, spotkań czy pokazów. Każdy pasjonat zawsze jest chętny do pokazania maszyny, nad którą spędził wiele godzin doprowadzając ją do wzorowego stanu oraz do wymiany doświadczeń z innymi miłośnikami klasyki, czy to na dwóch czy na czterech kołach.

Łukasz Głuch

Mercury z 1973 r. z silnikiem 7,5L

Węgierski Ikarus

Porsche 911 Targa

Hummer w niezbyt często spotykanej na drogach wersji

Coraz rzadziej spotykany Ford Sierra

eprasa.pl 2bc674d4dc

Cesarz w Trzebini

W tym roku mija 140. rocznica wizyty cesarza Austrii, króla Galicji i wielkiego księcia Krakowa, Franciszka Józefa I w Trzebini. Najjaśniejszy Pan bawił tu 1 września 1880 roku.

Mieszkańcy ziemi chrzanowskiej mogli oglądać oblicze Najjaśniejszego Pana na portretach albo na monetach

Po raz pierwszy Franciszek Józef oficjalnie wizytował Galicję w 1851 r., w niemal trzy lata po objęciu tronu, jeszcze jako młody, zaledwie 21-letni monarcha. Przez poddanych został przyjęty nieco chłodno i z pewną rezerwą, choć także ze sporym zainteresowaniem (był przecież cesarzem!), a np. w Tarnowie wystawnie, gdzie: *„Koło godziny 7 wjeżdżał N. Pan konno przez tryumfalną bramę ogniem bengalskim oświeconą”*, jak donosił dziennikarz krakowskiego „Czasu”. W pamięci obywateli Galicji świeże bowiem jeszcze były tragiczne wypadki rabacji galicyjskiej z 1846 r. oraz bombardowania Krakowa i Lwowa przez Austriaków podczas Wiosny Ludów (1848), po stłumieniu której usunięto z tronu upośledzonego umysłowo cesarza Ferdynanda I, który nie był w stanie rządzić krajem, a w imieniu którego panował wszechwładny i znienawidzony Niemiec, kanclerz Austrii, Klemens von Metternich, który sprowadził na Galicję wszystkie te nieszczęścia. Po usunięciu tego ostatniego, Ferdynand I abdykował, oddając koronę swemu bratankowi Franciszkowi Józefowi, który — choć osobiście nie był winien przykrych dla Polaków wypadków z lat 1846 i 1848 — musiał sobie od zera zapracować na zaufanie swych galicyjskich poddanych.

W podobnej atmosferze odbyła się kolejna podróż cesarza po Galicji w roku 1855 (wtedy Franciszek Józef przejeżdżał jedynie, bez przystanków, trasą kolejową Szczakowa-Kraków). Podróż młodego cesarza w 1851 r. odbywała się głównie karetą, ponieważ Galicja dopiero budowała sieć kolei żelaznej. I z tego też powodu orszak cesarski, choć zawitał do Krakowa, to z pominięciem ziemi chrzanowskiej. Trasa jego podróży prowadziła bowiem najkrótszą z Wiednia drogą, czyli przez Wadowice, nie zaś przez Chrzanów i Trzebinię, jak miało to miejsce podczas wielkiej podróży cesarza po Galicji w 1880 r.

Każdy chciał zobaczyć cesarza

W 1880 r. Galicja pokryta była już siecią kolejową i pewnie dlatego cesarz postanowił udać się w podróż wygodniej, czyli koleją, która sprowadziła go do Trzebini. Specjalny pociąg dworski wyruszył z Wiednia 29 sierpnia i w środę 1 września, po przystankach w Ołomuńcu i Ostrawie, przejechał granicę Galicji po opuszczeniu stacji Dziedzice na Śląsku Austriackim. Po ponad trzech dekadach panowania i nadaniu Galicji szerokiej autonomii oraz uczynieniu polskiego językiem urzędowym Galicji, mieszkańcy kraju zupełnie inaczej odbierali Franciszka Józefa. Można powiedzieć, że w pełni zapracował sobie na wdzięczność i przywiązanie swoich galicyjskich poddanych. W przeciwieństwie do poprzednich wizyt z lat 50., kiedy monarcha doświadczył w Galicji poprawnego, aczkolwiek nieco chłodnego przyjęcia (odwzajemniając się zresztą tym samym), wizyta w 1880 r. nacechowana była prawdziwą radością jego poddanych i szczerymi wyrazami przywiązania, których cesarzowi nie szczędzono od Przemszy po Zbrucz i od Wisły po Czeremosz.

Pierwszym miastem galicyjskim, w którym cesarz się zatrzymał był Oświęcim, gdzie zgotowano mu nadzwyczaj serdeczne przyjęcie. Najbardziej poruszającym był widok tłumów obywateli, którzy od stacji w Jawiszowicach aż po sam Kraków już od świtu, utworzyli nieprzerwany łańcuch niemal na całej trasie przejazdu pociągu cesarskiego w nadziei ujrzenia swego monarchy. Na takie zainteresowanie i poświęcenie ze strony obywateli z pewnością nie mógłby liczyć żaden późniejszy prezydent Austrii! A że chęć ujrzenia cesarza była sporym wyzwaniem, niech świadczy fakt, iż ku zgrozie swych dworzan, Franciszek Józef zwykł wstawać o 4 rano i po wysłuchaniu porannej mszy od razu rzucał się w wir zajęć pierwszego urzędnika cesarstwa. Nie trzeba nawet dodawać, że tego samego oczekiwał od swoich dworzan. Podobnie było podczas podróży po kraju.

Władze starostwa witały cesarza w Trzebini

Wszystkie dworce i mosty kolejowe na trasie przejazdu pociągu dworskiego przystrojone zostały bardzo starannie i uroczyście, a przed wjazdem do każdego miasta ustawiano bramy triumfalne. Od Oświęcimia do granicy powiatu chrzanowskiego pociąg cesarski eskortowany był przez 400 konnych włościan, którzy pędzili wzdłuż torów wraz z pociągiem wiozącym ich władcę. W okolicach Chrzanowa do witających swego monarchę dołączyli górnicy z dóbr hr. Potockiego. Cesarz nie zatrzymał się w Chrzanowie, ale za to uczynił to w Trzebini, dokąd przybyły go powitać władze chrzanowskiego Starostwa. Najjaśniejszy Pan opuścił pociąg na dłużej na dworcu trzebińskim, gdzie powitali go najwyżsi rangą urzędnicy powiatowi, a pobożny monarcha ucałował krzyż podany mu przez jednego z duchownych. W imieniu obywateli powiatu chrzanowskiego mowę powitalną ku czci Franciszka Józefa wygłosił hrabia Artur Potocki:

Najjaśniejszy Panie — Najmiłościwszy Cesarzu i Królu! Witając Cię z Radą powiatu chrzanowskiego, składam Ci, Najjaśniejszy Panie, w imieniu całego powiatu wyraz czci, miłości i najwierniejszego przywiązania. Dzięki Twojej łasce, Najjaśniejszy Panie, Rada powiatowa przedstawia rzeczywiście i legalnie cały powiat. Szczęśliwi jesteśmy, że w szeregu powitań nam jednym z pierwszych przypadło wznieść okrzyk, który usłyszysz Najjaśniejszy Panie wszędzie, jak kraj długi i szeroki — gdziekolwiek stąpisz, a wszędzie równie szczery, równie wdzięczny i równie gorący: Najmiłościwszy nasz Cesarz i Król Franciszek Józef niech żyje!

Po tej mowie cesarz uprzejmie podziękował za powitanie, a orkiestra górnicza odegrała hymn austriacki „Boże wspieraj, Boże ochroń”. Zgromadzone zaś tłumy wznosiły okrzyki na cześć monarchy. Na koniec dostojny gość zaprosił do swego wagonu hrabiego Potockiego i marszałka Wodzickiego, prosząc ich by towarzyszyli mu w dalszej podróży do Krakowa. Na trasie przejazdu z Trzebini do Krakowa, w szczególności od Krzeszowic, cesarz musiał niemal cały czas stać w oknie wagonu by odpowiadać pozdrawiającym go tłumom poddanych oczekującym wzdłuż torów. Do Krakowa wjeżdżał witany biciem dzwonów wszystkich kościołów prastarej stolicy Polski.

Mariusz Paździora

eprasa.pl 2bc674d4dc

ORTOPEDZI W SZOKU! – cofa zmiany zwyrodnieniowe **BEZ OPERACJI W 14 DNI!**

„GROZILI MI WÓZKIEM INWALIDZKIM"

Historia mężczyzny, który na przekór lekarzom w 2 tyg. wygrał walkę z reumatyzmem

Pan Janusz P. (71l.) z Trójmiasta jest jedną z 245 700 osób na całym świecie, które w zaledwie 2 tygodnie pozbyły się dolegliwości reumatycznych, bólu stawów, bioder, kręgosłupa i powróciły do pełnej sprawności ruchowej. Nordycka kuracja z królestwa Fiordów szturmem podbija światowy rynek, a teraz jest dostępna również w Polsce!

Autorska metoda remineralizująca układ kostno-stawowy opracowana przez dr. Jørgena Larsena z Centrum Reumatologii w Bergen przywraca płynność ruchów i cofa zmiany zwyrodnieniowe u każdego, niezależnie od wieku i stanu zaawansowania problemu. **Już w ciągu 24h likwiduje ból, uciążliwe trzeszczenie, skrzypienie i sztywność stawów.** Jednym z pierwszych Polaków, którzy przetestowali tę nowatorską kurację jest p. Janusz (71 l.), emeryt z Trójmiasta. Mężczyzna od wielu lat borykał się z przewlekłym bólem stawów, spotęgowanym przez wilgotny nadmorski klimat.

„Choć mieszkam dosłownie kilkaset metrów od plaży w Sopocie, przez dobre kilka lat nie widziałem morza. Tęskniłem za nim, bo dawniej to była moja codzienność – każdego ranka wypływałem kutrem na połów. Niestety, postępujące zwyrodnienia stawów sprawiły, że na emeryturze nie mogłem nawet pójść na spacer po plaży. **Przez ból w kolanach, biodrze i kręgosłupie ledwo mogłem wstać z łóżka i się ubrać.** Odkąd żona odeszła, byłem niemal całkowicie zdany na siebie. W weekendy odwiedzała mnie córka z mężem, robili dla mnie zakupy i pomagali w domu. Chcieli mi kupić wózek, żebym mógł się łatwiej przemieszczać, ale odmawiałem - nie byłem przecież inwalidą!" - opowiada p. Janusz.

„Albo pójdę o własnych siłach, albo wcale!"

„Nie dopuszczałem do siebie myśli, że staję się coraz bardziej niedołężny. Lekarze załamywali ręce, bo przy tak szybkim postępie zwyrodnień mogłem i tak skończyć na wózku. A było coraz gorzej. Ból promieniujący od kolan przez całe ciało dosłownie paraliżował mnie przy każdej czynności. Godzinami leżałem przed TV zesztywniały i obolały. W stawach mi trzeszczało, łupało przy każdym kroku, musiałem się rozciągać i rozgrzewać, żeby jakoś chodzić. **Próbowałem żelów, maści, tabletek, plastrów i chłodzących okładów – wszystko na nic.** Czułem chwilową ulgę, ale ból wracał ze zdwojoną siłą. Zamiast spacerować brzegiem plaży i oddychać morską bryzą, mogłem tylko obserwować rybitwy, które kołowały na niebie.

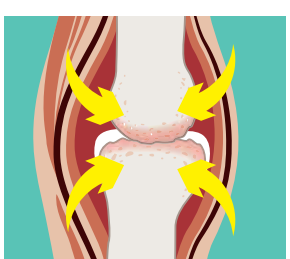

PRZED

Zaawansowane zwyrodnienie stawu, kości pozbawione mazi stawowej trą o siebie, powodując ból i obrzęki.

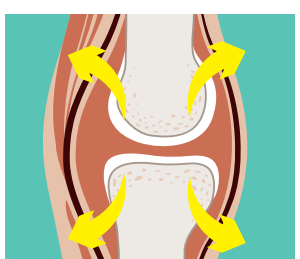

PO

Zmiany zwyrodnieniowe zostały cofnięte, nastąpiła regeneracja mazi stawowej, dzięki czemu kości przestały trzeć o siebie.

Naturalny strażnik zdrowych stawów

Pewnego dnia zadzwonił do mnie mój wnuczek, Adam. Pracuje jako mechanik na statkach towarowych, więc rzadko bywa w domu. Poinformował, że właśnie stacjonują w norweskim porcie i zapytał, jak się czuję. Odpowiedziałem, że gdy wróci do Gdańska to zastanie dziadka-kalekę. Adaś zaśmiał się i powiedział tylko: „Dziadziuś, nic się nie martw i czekaj na listonosza – wysłałem Ci świetny środek na reumatyzm, który jest popularny w Norwegii. Tutaj klimat nikogo nie oszczędza!".

Przesyłkę otrzymałem już po kilku dniach i od razu sprawdziłem, co to za preparat. Producent napisał, że **1. dawka zwalcza ból stawów już w ciągu 24h, a po 14 dniach kuracji tkanka chrzęstno-stawowa zostaje zregenerowana.** Rozpocząłem więc stosowanie i rzeczywiście – już na 2. dzień czułem wyraźną ulgę. Normalnie się schyliłem, żeby założyć skarpetki i już mnie tak nie rwało w krzyżu. Ból minął, a po kilku dniach wstałem z łóżka bez konieczności rozciągania się. Po 2 tygodniach powtórzyłem badania – **lekarz był w szoku, zmiany zwyrodnieniowe cofnęły się!** Nic mnie już nie bolało, kucałem, siadałem i chodziłem bez przeszkód. A co najważniejsze – w końcu wybrałem się nad morze! Dzięki mojemu kochanemu wnukowi, znów jestem sprawny jak za dawnych lat!"

dr Jørgen Larsen
– reumatolog, twórca preparatu

*„Opatentowana przeze mnie **w 100% naturalna formuła** remineralizująca układ kostno-stawowy błyskawicznie zwalcza ból i eliminuje nieprzyjemne trzeszczenie stawów, przywracając pełną sprawność ruchową. Aktywnie odbudowuje tkankę chrzęstną i cofa zmiany zwyrodnieniowe nawet **7-krotnie szybciej** niż inne środki dostępne na rynku. Wnika w komórki dotknięte zwyrodnieniem, regenerując je i likwidując obrzęki i stany zapalne. Substancje bioaktywne pochodzenia naturalnego zwiększają sprężystość chrząstki, likwidują mikrourazy powstałe na powierzchni kości i zwiększają poślizgowość mazi stawowej, co zapewnia doskonałą amortyzację stawów i zapobiega ich ścieraniu. Preparat **aż 5-krotnie przyspiesza** wytwarzanie się kolagenu (białka tkanki łącznej), dzięki czemu **siła ścięgien i mięśni podporowych zwiększa się nawet o 82%,** gwarantując płynność i stabilność ruchów."*

GWARANCJA JAKOŚCI NordicPharm2019

Już 1 dawka mojego w 100% naturalnego preparatu to gwarancja natychmiastowych i długotrwałych efektów - bez trucia się chemią, zabiegów i rehabilitacji!

- **całkowita redukcja bólu już w 24h**
- **bezpowrotna eliminacja obrzęków i stanów zapalnych**
- **zwiększenie produkcji mazi stawowej i kolagenu aż o 250%**
- **7-krotnie szybsza odbudowa tkanki chrzęstnej i regeneracja komórek kostnych**
- **trwałe cofnięcie się zmian zwyrodnieniowych już w 2 tygodnie**
- **błyskawiczny powrót do pełnej sprawności ruchowej**

Polecam – Jørgen Larsen

„Wiele lat temu przez niefortunny upadek nabawiłam się kontuzji lewego kolana. Po fizjoterapii doszłam do siebie, ale uraz przez całe życie dawał się we znaki. Nawracający ból, trzeszczenie i łupanie przy każdej zmianie pogody, to była udręka. Podświadomie odciążałam obolałe kolano, przenosząc ciężar ciała na prawą nogę, co poskutkowało pojawieniem się nowych zwyrodnień. Stosowałam różne tabletki i żele, ale pomagały tylko na chwilę. Na szczęście w porę trafiłam na ten preparat, bo groziła mi operacja. Już po 1. dawce ból w obu kolanach minął, a po kuracji wróciłam do pełnej sprawności."

Jolanta, 42l., *Nasielsk*

Preparat dr. Jørgena Larsena jest już dostępny w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Jeżeli Ty również cierpisz z powodu artretyzmu, reumatyzmu, bólu kolan, kręgosłupa, bioder, szyi lub nadgarstków zacznij działać, zanim ból odbierze Ci resztki radości z życia.

Preparat dostępny jest w promocyjnej cenie dla pierwszych 150 osób, które zadzwonią do 02.09.2020r., dzięki specjalnej 73% zniżce producenta! Nie zwlekaj – decyduje kolejność zgłoszeń.

81 300 34 07

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 2bc674d4dc

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarza oraz pracowników do robót drogowych z doświadczeniem zatrudni firma od zaraz. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• DO sklepu spożywczego HANA - Chrzanów, Orkana 21b Południe (na pełny etat) - stanowisko kasjer Tel. 531-436-690

• Do wykończenia wnętrz. Tel. 533-455-727

• EMERYTA/RENCISTĘ jako kierowcę kat. B Tel. 884-950-123

• EMERYTÓW do prac budowlanych. Tel. 602-880-761

• FACHOWCA do wykończeń wnętrz praca na miejscu. Obowiązkowo płytki regipsy gładzie, mile widziane prawo jazdy kat B Tel. 793-333-895

• **FIRMA Eurobac w Trzebini zatrudni na stanowisko pracownik techniczny. Wymagane wykształcenie średnie techniczne. Wymiar czasu pracy 3 - zmianowy, 4 - brygadowy. Wynagrodzenie od 4 000 zł brutto Tel. 693-418-800. Email: biuro.trzebinia@robac.pl**

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni montażystów i pracowników produkcji. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA z Krzeszowic przyjmie do pracy przy docieplaniach i remontach budynków. Tel. 602-101-440, 12-282-57-89

• FIRMA zatrudni mężczyznę do prac ogrodniczych - wymagane prawo jazdy kat. B Tel. 606-748-023

• FIRMA zatrudni osobę na stanowisku sprzedawca w centrum ogrodniczym (mile widziana znajomość roślin ozdobnych). Tel. 606-748-023

• FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko monter, ślusarz konstrukcji. Znajomość rysunku technicznego. Tel. 886-393-100

• FIRMA zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Tel. 602-607-794

• FIRMA zatrudni ślusarza-montera przy produkcji balustrad ze stali nierdzewnej. Tel. 693-064-889

• KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• KIEROWCĘ kat. C zatrudnię Tel. 696-170-356

• KIEROWCĘ, może być emeryt, rencista do transportu medycznego z Chrzanowa lub okolic do 5 km - dorywczo. Tel. 501-559-369

• KRAWCOWĄ do szycia firan i zasłon - Krzeszowice. Tel. 604-593-047

• KUCHARZA i kelnera z praktyką przyjmę. Tel. 605-444-498

• MURARZA i pomocnika lub brygadę. Tel. 533-455-727

• OCHRONA z gr. niepełnosprawności Tel. 784-074-035

• OPERATORÓW minikoparki, koparki z doświadczeniem zatrudni firma drogowa od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• POWSZECHNA Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie poszukuje kandydatów na stanowiska: Inspektor Nadzoru Budowlanego, Mistrz ds. Remontów Budowlanych, Inspektor ds. Rozliczeń i Fakturowania – 1/2 etatu. Informacje w siedzibie: Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17, pokój 138 Tel. 32-627-64-95

• PRACA dla spawaczy TIG i monterów rurociągów. Miejsce pracy Rafineria w Trzebini. Możliwość delegacji, dobre warunki płacowe. Tel. 790 433 443, Email: pracadlamonterowispawaczy@gmail.com

• **PRACA w sklepie mięso-wędliniarskim - Chrzanów (etat, kasjer - sprzedawca), atrakcyjne wynagrodzenie Tel. 783-486-603**

• PRACA w Żabce w Trzebini, pracownik sklepu Tel. 660-672-151. Email: kaim.maria@zabka.pl

• PRACOWNIKA do wykończeń. Tel. 608 086 675, Email: ebig@o2.pl

• PRACOWNIKÓW na budowę. Tel. 602-880-761

• PRZYJMĘ do pracy krawcową do szycia lekkiego, damskiego oraz przeróbek - Libiąż, 11 Listopada 2. Tel. 606-735-034

• STOLARZA meblowego przyjmę. Tel. 608-576-100

• STOLARZA z doświadczeniem. Wysokie zarobki. Tel. 513-013-454

• TRANSGÓR S.A. oddział w Trzebini poszukuje pracownika stacji paliw. Wymagania: obsługa komputera i kasy fiskalnej, dyspozycyjność, wysoka kultura osobista (obsługa klienta). CV prosimy przesyłać na Email: biuro@transgor.com.pl

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679**

• **ZATRUDNIĘ brukarzy oraz bitumiarzy z doświadczeniem. Tel. 512 673 354, 602 728 630**

• ZATRUDNIĘ dekarza. Tel. 602 354 852

• **ZATRUDNIĘ elektronika/informatyka na cały etat, siedziba firmy Chrzanów, wymagane prawo jazdy kat.B Email: mojapraca151@gmail.com**

• ZATRUDNIĘ kierowce C+E transport międzynarodowy. Wymagane doświadczenie, karta kierowcy. Tel. 604 820 060

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C. Tel. 501-223-351

• **ZATRUDNIĘ pizzera - możliwość przyuczenia. Wymagana wysoka kultura osobista, 15-20 zł/h. Tel. 514-557-085**

• ZATRUDNIĘ pracownika z doświadczeniem do prac wykończeniowych. Tel. 608 663 219

• ZLECĘ szycie maseczek każdego rodzaju, również dziecięcych. Tel. 606-735-034

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywczo, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• DOŚWIADCZONY agent celny z uprawnieniami oferuje usługi w zakresie dokonywania odpraw celnych - pełna obsługa w imporcie oraz eksporcie we wszystkich procedurach wraz z doradztwem. Tel. 693-990-533

• Kierowca CDE, ADR, TDT cysterny, HDS; chętnie autobus. Tel. 501 139 674, zskraba@wp.pl

• SZUKAM pracy jako kierowca CDE. Tel. 501 139 674

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• BMW (2007r.). Tel. 608-466-594

• SPRZEDAM Citroena C1 czerwony bezwypadkowy rocznik 2006, pierwszy właściciel, przebieg 75 tys.km Tel. 502-234-695

Kupię (m)

• **100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225**

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• **100% AUTO SKUP- każda marka i stan! Osobowe, dostawcze, motory, quady. Odbiór lawetą i gotówka na miejscu. Tel. 889-098-521**

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• SKUP wszystkich pojazdów, aut, skuterów, przyczep oraz złomowanie. Tel. 511-900-641

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogaz-chrzanów.pl

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• 500 098 328 Sprzedam działkę w Lgocie Tel. 500 098 328

• BUDYNEK 5-kondygnacyjny, 2-klatkowy (winda+domofon; mieszkania z wydzielonymi lokalami: 30,40,60,70,80m2 - 1, 2, 3 i 4 pokojowe w stanie deweloperskim, w tym kilka mieszkań wykończonych (panele, płytki, kaloryfery, łazienka wyposażona w wc, prysznic, umywalka) - Libiąż, Górnicza. Tel. 510 018 816

• BUDYNEK produkcyjno - magazynowo - biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tanio. Tel. 600-936-997, 662-977-157

• DZIAŁKA budowlana 12ar. Wszystkie media - Wola Filipowska. Tel. 784-467-913

• DZIAŁKA budowlana w Dulowej 10 ar. Wszystkie media Tel. 510-026-737

• DZIAŁKA w Bolęcinie 6,9a - 30tys.zł Tel. 609-149-267

• Działka rolna 33ary; możliwość przekształcenia, ogrodzona - Burów, gmina Zabierzów. Tel. 533-225-286

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach, ul. Armii Krajowej sprzedam; 15 m2 - 93.000 zł. Tel. 608-323-970

• MIESZKANIE 44m2, 2-pokojowe - Chrzanów, Północ. Tel. 693-363-223, 663-742-389

• MIESZKANIE do remontu 36,16 m, w Trzebini na ul. Głogowej składające się z kuchni, pokoju z balkonem, przedpokoju i łazienki sprzedam. Tel. 501 422 313, Email: urszula.nowakowska@op.pl

• NIERUCHOMOŚĆ z zabudowaniami - 17a w Żarkach Tel. 609-149-267

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ dom lub działkę budowlaną. Tel. 798-859-106. Email: focuss30@gmail.com, Jana Pawła II

• KUPIĘ działkę rekreacyjną, budowlaną i garaż. Tel. 511-900-641

• KUPIĘ mieszkanie w Chrzanowie, Libiążu do 55m. Tel. 514 779 476, Email: daniel1988sz@gmail.com

• KUPIĘ mieszkanie! Do remontu, zadłużone, z komornikiem. Za gotówkę! Tel. 796-551-438. Email: Piotr.marcinskii@gmail.com

• KUPIĘ mieszkanie, dom, działkę rekreacyjną, garaż. Tel. 576-155-543

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia 2 pokoje, kuchnia dla pracowników lub osób samotnych Tel. 12-282-36-42

• DO wynajęcia lokal usługowy, świeżo po remoncie w rynku w Krzeszowicach, w oficynie, o powierzchni 32 m2. W lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• DOM 100m2 z ogrodem - Czyżówka k/Trzebini - 1.500zł. Tel. 505-568-817

• KAWALERKA do wynajęcia - Chrzanów-Północ, blisko dworca. Tel. 607-678-886

• KAWALERKA w Trzebini, 35m2, z balkonem, IIp. Niskie odstępne - za pół roku z góry. Tel. 721-076-792

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• **KRAKÓW-Azory. Pokój 1-osobowy w mieszkaniu studenckim do wynajęcia (blisko przystanku PKP Łobzów). Tel. 515-567-393**

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• Lokale w budynku handlowo-usługowym: Chrzanów, 3 Maja 9, 200 m od Rynku. Wysoki standard, wszystkie media, Internet. Górny poziom pow. 378m2, w tym 231m2 zabudowane zamykanymi pomieszczeniami (boksami). Dodatkowym atutem jest nowa inwestycja komunikacyjna w mieście. Tel. 510 018 816

• MIESZKANIE 44 m2 w Chrzanowie na Północy 4 piętro bez windy Tel. 730-844-712

• MIESZKANIE 49m2. Tel. 513 653 555

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• OBIEKT (aktualnie Bar) - Trzebinia, Mały Rynek 13 Tel. 695-189-198

• TANI garaż do wynajęcia w Libiążu Tel. 519-876-858

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

Veolia Południe Sp. z o.o.

firma działająca w obszarze produkcji i dystrybucji ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz ciepła technologicznego w miastach zatrudni **elektromontera**.

Miejsce pracy: Ciepłownia Południe w Chrzanowie

veoliapoludnie@veolia.com
tel. 32 623 51 54

VEOLIA

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis! Pomiar Dojazd Montaż
20 lat tradycji
FACHBUD
TELEFON 32 616 47 00 601 435 839
Jaworzno ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

eprasa.pl 2bc674d4dc

• 604-233-545 Wykończenia wnętrz Tel. 604-233-545

• 609-812-230 Tynki maszynowe. Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, ogrodzenia, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy,gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram, Trzebinia, Dworska 7 d Tel. 691-712-971, 570-300-208

• **BRAMY i balustrady. Tel. 727 625 931, Email: biuro@archispaw.pl, Długa 126**

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRAMY-balustrady-aluminiowe Tel. 530-283-682

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505 148 009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• **BRUKARSTWO, usługi ogrodnicze, ogrodzenia. Tel. 665-347-532**

• BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 792-438-849

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• BUDOWLANA firma: krycie dachów papą, malowanie elewacji oraz dachów. Tel. 792-597-040

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA, malowanie, odnowa elewacji, poddasza; 20 lat doświadczeń. Tel. 664-781-745

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FLIZOWANIE, łazienki. Tel. 609-812-230

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ malowanie Tel. 506-019-583

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• **KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555**

• KOMINKI Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty Tel. 534-660-656

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972

• **LAKIERNIA proszkowa. Tel. 727-625-931**

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, stiuk, stary tynk i inne. Tel. 575-872-318

• **MALOWANIE, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, docieplenia poddaszy. Tel. 515-728-836**

• MALOWANIE, gładź, tapetowanie. Tel. 884-359-200

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• OCIEPLENIA, elewacje, poddasza. Prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• **OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016**

• **OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025**

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI maszynowe gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 606-612-633

• TYNKI maszynowe, wylewki,styrobeton. Zadzwoń: Tel. 504-154-789, www.wylewkianhydrytowe.eu

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 602-851-682**

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• **USŁUGI koparko-ładowarką; usługi ogólnobudowlane. Tel. 608-135-257**

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• USŁUGI: minikoparka, wywrotka, walec Tel. 660-691-076

• Usługi koparką. Tel. 504 933 497

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• **WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078**

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton; tanio, profesjonalnie. Tel. 504-154-789, www.lekkiewylewki.pl

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne, odgromowe, odbiory. Tel. 513-653-555

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bepłatny Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - wszystkie poziomy nauczania. Możliwość dojazdu. Tel. 796-210-800

• CHEMIA. Tel. 784-813-711

• FIZYKA. Tel. 784-813-711

• KOREPETYCJE z j. angielskiego - wszystkie poziomy. Przygotowanie do egzaminów. Możliwy dojazd Tel. 607-847-780

• MATEMATYKA - szkoła podstawowa oraz liceum i technikum. Przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel, duża skuteczność. Miła atmosfera. Możliwość lekcji zdalnych na wysokim poziomie z wykorzystaniem najnowszych technologii. Tel. 784-813-711

• MATEMATYKA Tel. 693 034 924

• MATEMATYKA. Tel. 504-104-380

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPiR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

Sprzątanie

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• **MOBILNA Pralnia. Ekstrakcyjne pranie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tel. 504 560 812**

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami) Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien itp. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00**

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

eprasa.pl 2bc674d4dc

Transportowe

- KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936
- PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099
- PRZEWÓZ rzeczy, przeprowadzki 24h Tel. 722-300-482
- STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936
- TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878
- TRANSPORT Tel. 502-150-710
- TRANSPORT Tel. 696-475-972
- TRANSPORT węgla na talony Tel. 515-413-949
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221
- **TRANSPORT. Tel. 736 067 032**
- USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

- BEZPŁATNE porady: wtorek 12-13. Kancelaria Prawna Lex Novum: Chrzanów, Sienkiewicza 11, wtorek, czwartek, piątek 12-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029
- DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262
- STOWARZYSZENIE Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zaprasza na bezpłatne porady prawne w Alwerni, Babicach i Libiążu. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 codziennie 7-15

Inne

- DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40
- KOSZENIE traw, nieużytków Tel. 888-600-004
- **KOSZENIE trawników, pielęgnacja ogrodów, wycinka drzew Tel. 722-188-845**
- USŁUGI ogrodnicze, porządkowe. Tel. 512-100-788
- **WRÓŻKA wizjonerka Zagórze Tel. 724-208-184**
- WYCINKA drzew Tel. 502-150-710
- **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**
- ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

- BARDZO tanio maseczki 100% bawełny, wielokrotnego użytku; dla starszych, młodzieży i dzieci. Tel. 606-735-034
- BARDZO tanio outlet: ostatnie końcówki kolekcji firmowych, młodzieżowych oraz konfekcji damskiej od M-XXL. Tel. 606-735-034
- CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- PELET workowany Tel. 505-643-457
- PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01
- **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**
- STEMPLE 80szt., długość 2.75m - Trzebinia. Tel. 731-720-288
- ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

- KUPIĘ książki używane. Dojazd do klienta, płatność gotówką. Tel. 505 893 638, Email: info@antykwariat-merkuriusz.pl

Uroda i relaks

- WYNAJMĘ salon kosmetyczny (bardzo wysoki standard): fotele, stoliki do manicure i pedicure, łóżko kosmetyczne i do masażu, łóżka i kabina do solarium, wanna - kąpiele kosmetyczne i relaksacyjne. Ponadto pomieszczenia zabiegowe + duża poczekalnia i recepcja; wszystko umeblowane. Tel. 510 018 816

Różne

- PRZYJMĘ drobny gruz, kamień, gruz betonowy Tel. 533-002-123

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

- Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724
- Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

- Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 05 września REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16
- Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

- Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27
- Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Piłsudskiego 23/43

Endokrynolog

- Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169
- Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315
- Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676
- Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091
- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

- Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564
- Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

- Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670
- Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771
- Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833
- Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868
- Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

- Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273
- Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494
- Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765
- Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

- Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl
- Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921
- Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

- Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Nefrolog

- Dr n. med. Bogusław Walatek – specjalista chorób wewnętrznych, specjalista nefrolog; diagnostyka i leczenie chorób nerek; Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 695-215-063

Neurolog

- Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011
- Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438
- Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93
- Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Krakowska 28. Rejestracja Tel. 511-145-177
- Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53
- Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00
- Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

- Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912
- Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120
- Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX tel. 509 606 661, 32 623 11 31**

www.przelom.pl

eprasa.pl 2bc674d4dc

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• OPTYK, okulista. Bezpłatne badanie wzroku. Ekspresowe wykonanie okularów - Chrzanów, Grunwaldzka 7. Tel. 32-623-28-41

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, VIIp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• **Lek. med. Elżbieta Kostka - pediatra - Chrzanów, Westa-Med Tel. 535-557-771**

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - specjalista psychiatra, psychoterapeuta. Terapia rodzin i par - Trzebinia, Wiśniowa 14. Tel. 503-891-226

• Lek. Anna Warzecha, specjalista psychiatra; Chrzanów, Garncarska 10/1 - wtorek 16-18 Tel. 730-276-793

Psycholog

• mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

• CENTRUM Psychoterapii SELF. Psychoterapia dorosłych, dzieci i młodzieży. Tel. 606-950-855. www.self.jaworzno.pl

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Żarki, Kościuszki 41/1: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek, czwartek: 16-17.30. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Dyplomowana osteopatka mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• mgr Edyta Topolska - specjalista neurologopeda - Chrzanów, Wyszyńskiego 17, rejestracja: 535-557-771. Wizyty domowe. Tel. 781-208-145

Zapraszamy wszystkich do korzystania
z prywatnej poradni Psychodietetycznej
mgr psychologii Magdalena Topól
Dzięki połączeniu psychologii i dietetyki
oraz zastosowaniu odpowiednich metod
staram się rozwiązać problemy psychologiczne
związane z nadmierną masą ciała,
wypracować zdrową relację z jedzeniem
oraz nauczyć Cię świadomego odżywiania.
Udzielam wsparcia
w procesie zmiany nawyków żywieniowych
i w odzyskaniu kontroli
nad zachowaniami żywieniowymi.
Pomagam osobom z nadmierną masą ciała,
osobom, które mają trudności z utrzymaniem wagi
lub doświadczyły efektu jo-jo w procesie odchudzania.
DIABET CENTRUM MEDYCZNE ul. Kościuszki 18, 32-500 Chrzanów
tel. 32 623 13 75, 32 623 28 27

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
- RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp•oz

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA
Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

KURKI MARYNOWANE

Kurki to jedne z najpopularniejszych jadalnych grzybów w Polsce

Rozpoczyna się sezon na grzyby. Marynowanie to jeden ze sposobów przyrządzenia tych specjałów lasu. Kurki w zalewie octowej są znakomitym dodatkiem do sałatek i kanapek.

2 kg kurek

Składniki marynaty:
szklanka octu
spirytusowego 10%
3 szklanki wody
4 łyżki cukru
łyżka soli
6 liści laurowych
łyżka gorczycy
8 ziaren pieprzu
8 kulek ziela angielskiego
duża cebula
marchewka pokrojona
w plasterki (opcjonalnie)

Wykonanie:
Grzyby oczyścić, zalać zimną wodą z łyżeczką octu, doprowadzić do wrzenia. Gotować ok. 3-5 minut. Odsączyć na sicie.

Składniki marynaty, razem z cebulą pokrojoną w krążki, wymieszać w garnku. Następnie zagotować.

Grzyby nakładać do 2/3 wysokości słoików. Zalać do pełna gorącą marynatą. Można dodać też kilka krążków pokrojonej marchewki. Słoiki zakręcić, odwrócić do góry dnem i zaczekać, aż ostygną.

af

Rehabilitacja nie tylko dla zawałowców

Pacjenci kardiologiczni chrzanowskiego szpitala mogli dotąd korzystać z rehabilitacji dochodzącej. Niedługo będą rehabilitowani w trybie stacjonarnym, o czym opowiada ordynator oddziału kardiologii dr n. med. Jacek Nowak.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: Kiedy nastąpi uruchomienie nowego oddziału rehabilitacji kardiologicznej?

Jacek Nowak: Trochę się to opóźniło ze względu na koronawirusa oraz remonty prowadzone w szpitalu. Pierwotnie była mowa o drugim, a potem trzecim kwartale tego roku. Zakładamy, że stanie się to od stycznia 2021 roku.

Gdzie znajdzie się nowy oddział?

- Na tym samym piętrze co kardiologia, w pomieszczeniach wykorzystywanych obecnie na oddział ortopedyczny. Jeszcze nie wiadomo, czy będzie to 20 czy 30 łóżek, bo zmieniły się wytyczne dotyczące warunków szpitalnych. Na razie mamy kontakt na tzw. KOS-zawał, czyli Koordynowaną Opiekę Specjalistyczną dla pacjentów po zawale mięśnia sercowego. Każda osoba objęta programem, zamiast być wysyłana do sanatorium kardiologicznego w Ustroniu lub do innego szpitala na rehabilitację stacjonarną, będzie mogła z niej skorzystać na miejscu w Chrzanowie. Przypomnę, że mamy tu już dzienną rehabilitację kardiologiczną. Brakowało nam jeszcze oddziału, na którym pacjent przebywałby pod opieką lekarza, pielęgniarki i fizjoterapeuty i ćwiczył pod ich nadzorem. Takie pobyty trwają od dwóch do czterech tygodni.

Kto skorzysta z fachowych porad?

- To nie tylko osoby po zawałach, ale również na przykład cierpiący na chorobę niedokrwienną serca lub niewydolność krążenia oraz pacjenci po wymianie zastawki i by-passach. Do oddziału mogą być też kierowani pacjenci leczący się w naszej przyszpitalnej poradni kardiologicznej lub działających w ościennych miejscowościach. Przyjmowane byłyby też cięższe przypadki, to znaczy osoby mające problemy z przemieszczaniem się oraz cierpiące na choroby współistniejące. Bo ci, mogący codziennie dojeżdżać na ćwiczenia, mogą korzystać ze wspomnianej dziennej rehabilitacji.

W jaki sposób ci pacjenci będą usprawniani?

- Po pierwsze, praca będzie polegać na przełamaniu przez nich pewnych barier psychologicznych. Osoba po zawale lub operacji jest zwykle wystraszona. Nie wie, co jej wolno, a czego nie. Nasz personel pokaże, jak ćwiczyć oraz radzić sobie w codziennym życiu. Oczywiście wielu pacjentów będzie mieć też podawane leki oraz uzyska informacje dotyczące dietetyki. Tym samym pomoc będzie kompleksowa. Często w poradni lekarz nie ma czasu, by spokojnie porozmawiać i ukierunkować pacjenta. Podczas kilku tygodni pobytu w szpitalu, będzie taka możliwość.

Oprócz odpowiednio urządzonych pomieszczeń, pewnie potrzebny jest sprzęt.

- Sprzęt nie będzie potrzebny. W obrębie szpitala mamy sale do rehabilitacji, a na oddziale kardiologii dysponujemy sprzętem do diagnostyki.

Pacjentów z chorobami serca przybywa?

- Na pewno ich nie ubywa. Rocznie na oddziale kardiologii mamy około trzech tysięcy pacjentów. Przypuszczam, że od 30 do 40 procent z nich wymaga dalszego usprawniania w formie dziennej lub stacjonarnej. Na pewno oddział rehabilitacji kardiologicznej uzupełni ofertę szpitala, w którym do tej pory działała rehabilitacja ogólnoustrojowa i neurologiczna.

Rybiki, *czyli* łazienkowi intruzi

Nie są niebezpieczne, ale są uciążliwe. Te zwinne owady lubią wilgotne, ciemne i ciepłe miejsca. Łazienka stanowi dla nich idealne środowisko do życia.

fot.pixabay

Rybiki - te małe owady przybyły z tropików.

Ich nazwa nie jest przypadkowa. Srebrzyste owady o kształcie rybek można często spotkać w kabinie prysznicowej, w wannie czy innych wilgotnych miejscach. Mają do 10 mm długości i żyją nawet 8 lat. Są aktywne zwłaszcza nocą.

Jak się pozbyć tych nieproszonych gości? Warto zadbać o odpowiednią wentylację pomieszczenia. Pomocny może też być pochłaniacz wilgoci. Łazienkę trzeba regularnie czyścić. Warto również wprowadzić do niej zapachy. Owady te nie lubią woni cytryny, rozmarynu, lawendy, cynamonu. Nie zaszkodzi więc przetrzeć podłogę np. wodą z cytryną. Bardziej radykalną metodą jest zastosowanie kwasu borowego.

Można również przygotować pułapkę na rybiki. Wystarczy słoik i odrobina cukru. Słoik należy okleić taśmą, by umożliwić rybikom wejście po chropowatej powierzchni do środka. Na dnie umieść cukier. Gotową pułapkę postawić na podłodze w łazience. Rybik, zwabiony cukrem, jest w stanie wspiąć się po oklejonej powierzchni słoika, ale już z niego nie wyjdzie, bo będzie ślizgał się po wewnętrznej ściance.

(AF)

Za wypoczynek dziecka **zapłać bonem**

14 firm z ziemi chrzanowskiej liczy na klientów płacących bonem turystycznym. Tyle zarejestrowało się na razie w systemie.

Udostępnione przez Kramer Summer Dance

Uczestnicy obozu Kramer Summer Dance z Libiąża w Bukowinie Tatrzańskiej.

Kilka z tych firm, które zdecydowały się zarejestrować, ma już na koncie pieniądze za pierwszych klientów.

Bon to nic innego jak pieniądze (500 zł na jedno dziecko), jakie mogą otrzymać rodzice na wypoczynek swojej pociechy. Dodatkowe 500 złotych przysługuje, jeśli dziecko ma stwierdzoną niepełnosprawność. Nikt nie dostaje pieniędzy do ręki. Wszystko odbywa się elektronicznie, a „żywa" gotówka trafia dopiero do hotelarza czy organizatora wyjazdu.

Bon można wykorzystać na wypoczynek w Polsce. Listę przedsiębiorców przyjmujących bony znajdziemy na stronie bonturystyczny.polska.travel.

Aby taki przedsiębiorca znalazł się we wspomnianej bazie, musi się zarejestrować. Dotychczas rejestracji dokonało 14 firm z ziemi chrzanowskie (po 4 z Chrzanowa i Trzebini, po 3 z Libiąża i Krzeszowic).

Jedną z firm, która znajduje się w bazie jest Biuro Turystyczne Zofii Knapik z Trzebini.

- Jeszcze nie zrealizowaliśmy ani jednego bonu. Sprzedajemy trochę wycieczek krajowych, ale na razie na podobne decydują się pary, a takie nie mają możliwości skorzystania z tej oferty. Rodzin z dziećmi jeszcze nie mieliśmy. Sądzę jednak, że dość szybko powinny się pojawić. Z drugiej strony spodziewamy się, że ta forma finansowania bardziej będzie wykorzystywana w przyszłym roku – mówi Zofia Knapik.

Informacji na temat bonu udzielą konsultanci pod numerem telefonu 22 11 22 111. Specjalna infolinia działa przez całą dobę, we wszystkie dni tygodnia.

Podobnie ocenia sytuację właścicielka Akademii Talentów z Chrzanowa, działającą na rynku od 5 lat. Latem i zimą organizuje obozy dla dzieci i młodzieży. Prowadzi też obozy żeglarskie. - W tym roku planowaliśmy trzy wyjazdy. Ze względu na koronawirusa udało się nam zrealizować jeden. Wyjazd był początkiem lipca, a wówczas jeszcze nie było bonów. Najwcześniej będziemy je więc realizowali przy okazji obozu zimowego. To wszystko więc przed nami, a z bonu można skorzystać do 2022 roku, więc jest jeszcze czas – mówi Agata Madej, która prowadzi akademię wspólnie z synem. Na jeden obóz wyjeżdża około 50 osób, w tym 5 opiekunów. Relaks łączą z zajęciami teatralnymi i tanecznymi.

Obozy taneczne organizuje też Kramer Summer Dance z Libiąża. - Właśnie jesteśmy na obozie w Bukowinie Tatrzańskiej – mówi Marta Starowicz. W wypoczynku uczestniczy setka dzieciaków. Rodzice połowy z nich płacili za wyjazd bonami turystycznymi. - Z realizacją bonów wszystko działa bez zarzutu. Początkowo mieliśmy niewielkie problemy z zalogowaniem się do systemu, ale szybko udało się to naprawić. Widziałam, że pierwsze pieniądze już wpłynęły na konto, ale jakoś bardzo tego jeszcze nie pilotowałam, bo dokonywaliśmy całej operacji kilka dni temu, a ZUS ma 14 dni na przelanie płatności – dodaje Marta Starowicz.

Pierwsi turyści płacili już bonami, korzystając z wynajmu apartamentów oferowanych przez firmę Usługi Transportowe Marek Likus z Chrzanowa. - Realizowaliśmy bony turystyczne już początkiem sierpnia, zaraz po ich wejściu w życie. Z logowaniem i przelewami nie ma żadnego problemu. Przy weryfikacji klienta bon jest akceptowany w ciągu dwóch minut – zapewnia reprezentująca firmę Joanna Likus-Cichoń.

Tadeusz Jachnicki

eprasa.pl 2bc674d4dc

KinoBzik na zakończenie wakacji

Ostatni dzień wakacji 31 sierpnia o godz. 18.00 Trzebiński Klub Filmożerców KinoBzik zaprasza na film „Tango". Tym razem seans dla dorosłych widzów.

- Na zakończenie wakacji pozostajemy w temacie upalnych, letnich dni i zapraszamy na seans pełen ognistych emocji i gorących uczuć. Sprawdźcie: jak wygląda Buenos Aires i jak wybrzmiewa to miasto dźwiękami zmysłowego tanga w kamerze Carlosa Saury. Obejrzyjcie z nami opowieść o pasji, miłości i tańcu, o zdradzie, śmierci i cierpieniu twórcy, który jak samo tango – musi improwizować i zmusić się do bliskości, aby stworzyć arcydzieło – zachęcają organizatorzy- kino Sokół i TCK.

Wstęp wolny.

POLECANA IMPREZA

Koncert Nairy Ayvazyan

Najpiękniejsze pieśni operetkowe i musicalowe będzie można usłyszeć podczas koncertu „Wszystko co kocham" znakomitej Nairy Ayvazyan w ramach „Libiąskiego Lata Artystycznego".

Libiąskie Centrum Kultury zaprasza w niedzielę 30 sierpnia o godz. 18:30. Koncert znanej sopranistki, artystki scen operetkowych odbędzie na scenie pod filarami przy Libiąskim Centrum Kultury. Bilety w cenie 5 zł do nabycia w kasie Ale!Kina.

KINA

SZTUKA, UL. BRONIEWSKIEGO 4, CHRZANÓW, TEL. 32 623 30 86

„Król Lew" - 26-27.08 godz. 11.00

„Zwierzogród" - 26-27.08 godz. 14.00

„Le Mans `66" - 26-27.08 godz. 17.00

„Włoskie wakacje" - 26-27.08 godz. 20.00

„Zieja" – 28.08-03.09 godz. 16.00, 19.00

SOKÓŁ, UL. KOŚCIUSZKI 74, TRZEBINIA, TEL. 32 611 06 21

„Tenet" – 26.08-17.09 godz. 16.30, 19.00

ALE! KINO, UL. GÓRNICZA 1, LIBIĄŻ, TEL. 32 627 12 62

„Zew krwi" – 26.08 godz. 10.00, 16.00

„Asterix i Obelix: Tajemnica magicznego wywaru" - 28.08 godz. 10.00

„Król Lew" - 31.08 godz.10.00

Sztuka na cztery ręce i więcej

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie zaprasza do rodzinnej artystycznej zabawy. Pierwsza odsłona już w piątek 28 sierpnia o godz. 15.00.

Co będzie się działo? Na deptaku przed domem kultury odbędzie się plener malarski pod okiem artystki plastyczki Urszuli Obydzińskiej, historyczki sztuki i kuratorki wystaw. W planie m.in. wspólne malowanie motywów kwiatowych z łąki kwietnej. W razie złej pogody MOKSiR zaprasza do galerii Na Styku.

Cały projekt to cykl 11. rodzinnych warsztatów artystycznych z różnych nietypowych dziedzin sztuki. Skierowany jest do dzieci wraz z rodzicami, dziadkami, opiekunami.

DZIECI POŻEGNAJĄ WAKACJE

LIBIĄŻ. Przedstawienia i koncerty

29-30 sierpnia Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na wydarzenia z cyklu „Pożegnanie wakacji z uśmiechem".

W sobotę o godz. 15:00 dzieci będą mogły obejrzeć „Legendę o Skarbniku" – teatrzyk w wykonaniu grupy teatralnej „Pióro" LCK. Wstęp wolny.

W sobotę o godz. 18:30 przed libiąską publicznością wystąpi trzebiński zespół muzyczny Prowizorium. Bilet: 5 zł

W niedzielę o godz. 15:00 LCK zaprasza najmłodszych na koncert muzyczny Sióstr Wajs. Bilety w cenie 1 zł.

TRZEBINIA. Ostatni Wakacyjny Piątek nad Chechłem

28 sierpnia po raz ostatni podczas tegorocznych wakacji Trzebińskie Centrum Kultury zaprosi na plażę nad zalewem Chechło. W godz. 10.00-14.00 dzieci pod okiem instruktorów TCK będą tańczyć, malować i rywalizować w konkursach sportowych.

Kontakt: 32 6121 497 wew. 19.

Opowieści o (nie)wolności - konkurs literacki

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie przedłuża termin trwania konkursu literackiego OPOWIEŚCI O (NIE)WOLNOŚCI do 30 września.

Do udziału zaprasza mieszkańców miasta, gminy i powiatu, którzy pamiętają okres powstania „Solidarności" i którzy kontekście lokalnym i regionalnym utrwalą swoje wspomnienia dla kolejnych pokoleń.

- Do piór niech zasiądą dorośli od 18 r. życia oraz młodzież w przedziale wiekowym 13-18 lat i spisują wspomnienia w formie pamiętnika, opowiadania, reportażu, listu, rozmowy, eseju, odezwy, manifestu - zachęca Olga Nowicka z MBP w Chrzanowie.

Prace należy przesłać do środy 30.09.2020 (do godz.. 23:59) na adres: konkurs@mbp.chrzanow.pl

Rozdanie nagród nastąpi 22.10.2020 r. podczas Forum Regionalnego „Między Małopolską a Górnym Śląskiem" w chrzanowskiej bibliotece. Najlepsze prace zostaną nagrodzone.

KURTYNA wraca do Starej Kotłowni

Zespół Kurtyna zagra po raz kolejny w chrzanowskim klubie. Koncert odbędzie się 19 września 2020 roku o godz. 19:00.

Bilety: 8 zł (przedsprzedaż w kasie kina/informacji MOKSiR), 10 zł (w dniu koncertu w klubie). Miejsca nienumerowane, siedzące. Liczba wejściówek ograniczona.

Kwartet Kurtyna ma w swoim dorobku płytę „32-500", ale intensywnie przygotowuje materiał na kolejne wydawnictwo. Ich twórczość to poetyckie teksty dopełnione rockową muzyką z mocnymi inspiracjami klasyką rocka.

Łapcie za kamery i smartfony

Kręcenie filmów to fajna zabawa - przekonuje Piotr Obal, pomysłodawca Amatorskiego Konkursu Filmowego w rozmowie z Agnieszką Filipowicz

Agnieszka Filipowicz: Skąd pomysł, by zorganizować konkurs filmowy?

Piotr Obal: - Żyjemy w erze, w której praktycznie każdy może nakręcić i zmontować film. Co więcej, nie trzeba mieć do tego bardzo drogiego sprzętu. Już nawet smartfony dają dziś duże możliwości nie tylko nagrywania, ale i edycji filmu. Kręcenie filmów może być naprawdę fajną zabawą. Zwłaszcza teraz, gdy mamy pandemię i dotykają nas różne ograniczenia.

Kto może wziąć udział w konkursie?

Konkurs organizujemy razem z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu w Babicach, ale nie ograniczamy się wyłącznie do tej gminy. Jest dla każdego - niezależnie od wieku i miejsca zamieszkania. Liczymy głównie na mieszkańców powiatu chrzanowskiego, ale jeśli ktoś będzie spoza naszego powiatu, też może przysłać film.

Jaka jest tematyka konkursu?

W kategorii otwartej - dowolna. Dajemy uczestnikom pełną swobodę w doborze tematów. Oczywiście oczekujemy, by zgłoszone filmy nie wykraczały treściami poza dobry smak. Ich oceną zajmie się profesjonalne jury złożone z ludzi, którzy na co dzień zajmują się filmowaniem i montażem. Przewidujemy też kategorię Hydro, w której przedstawiciele sponsora konkursu będą oceniać filmy o tematyce wakacyjnej, te ukazujące piękno powiatu chrzanowskiego, a także filmy promujące takie wartości, jak odwaga, troska i współpraca.

Gdzie będzie można obejrzeć zgłoszone na konkurs filmy?

Wszystkie filmy zostaną umieszczone w serwisie YouTube na kanale Babice – Nasza Miejscowość. Przewidujemy nagrodę publiczności, o której przyznaniu zadecyduje liczba łapek pod poszczególnymi filmami. Te, które zwyciężą w konkursie, będzie można również obejrzeć na kanale YT naszego patrona medialnego, czyli „Przełomu".

Kiedy upływa termin nadsyłania prac?

13 września 2020 r. Film należy wysłać, umieszczając go w jednej z chmur (np. dysk Google), a potem przesłać link na adres piotr@m-babice.pl.

Jakie są wymagania techniczne?

Filmy mają trwać 3-5 minut, być w orientacji poziomej oraz mieć rozdzielczość HD (720p), a najlepiej Full HD

Wspomnijmy jeszcze o nagrodach...

Do zgarnięcia będzie aż 5 wartościowych nagród, w tym gimbale DJI Osmo Mobile 3. Zwieńczeniem konkursu będzie plenerowa prezentacja wszystkich filmów podczas uroczystego otwarcia zrewitalizowanego placu Mogielnickiego w Babicach.

ogłoszenie

eprasa.pl 2bc674d4dc

KSIĄŻKA

Czekając na barbarzyńców

Do czego potrzebni są przedstawicielom władzy barbarzyńcy, wrogowie, najeźdźcy...?
Właśnie to pytanie rodzi się w głowie w czasie lektury „Czekając na barbarzyńców" Johna Maxwella Coetzee`a z 1980 roku.
To w mojej ocenie jedna z ciekawszych powieści tego południowoafrykańskiego pisarza nagrodzonego z początkiem wieku literacką Nagrodą Nobla.
W książce miastu zagrażają barbarzyńcy, zagrażają całemu Imperium. Z biegiem kolejnych stron zaczynamy mieć wątpliwość, kim oni właściwie są, w jaki sposób zagrażają? Widzimy tylko rzekomych wrogów już pojmanych, torturowanych, upokarzanych. Coraz więcej wątpliwości rodzi się w głowie głównego bohatera, a gdy zaczyna o nich mówić głośno, sam staje się wrogiem systemu.
Powieść jest wielowymiarowa, stąd staje się również m.in. studium pragnień mężczyzny, z którego uchodzi młodość. Pragnień, które stają w sprzeczności z wrażliwością na drugiego człowieka, no bo oczywistym jest, że nasze pragnienia mogą krzywdzić innych, ale czy zawsze zdajemy sobie z tego sprawę? I to kolejny wymiar, nad którym można się zastanawiać podczas czytania tej lektury.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Znów głośno o Purpurowych

Brytyjska grupa Deep Purple nagrała kolejną studyjną płytę „Whoosh!", czyli „Szept". Wokół tego „wiekowego" zespołu, założonego w 1968 r., pojawia się od kilku lat, przy okazji wydawania nowych albumów, mnóstwo spekulacji, że tym razem to już koniec, że panowie przechodzą na zasłużoną muzyczną emeryturę. Tak było w przypadku „Now What?!" („Teraz co?!") z 2013 r. oraz „Infinite" („Nieskończony") z 2017 r. Tymczasem mamy „Whoosh!" i chyba należy przyjąć, że Deep Purple będzie grało, dopóki wystarczy im sił. Co więcej – w tej dekadzie wypuszczają dobre krążki. W internecie przeczytałem taki oto komentarz do „Whoosh!": „Zasłużony sukces, płyta jest świetna, przebojowa i przyjemna w słuchaniu. Bob Ezrin (producent) dobrze prowadzi tych dziadków". No właśnie – wokalista Ian Gillan 19 sierpnia skończył 75 lat. Jego koledzy, za wyjątkiem gitarzysty Steve`a Morse`a, są w podobnym wieku. Nie tylko więc 77-letni Mick Jagger trzyma dobrą formę.
Media muzyczne podają, że album „Whoosh" świetnie sprzedaje się w Wielkiej Brytanii. Jeśli jeszcze go nie macie, to w internecie możecie posłuchać singli: „Throw My Bones" i „Man Alive". Poziom i klimat taki, jak na dwóch poprzednich płytach, czyli całkiem niezły.

Łukasz Dulowski

FILM

Młody Ahmed

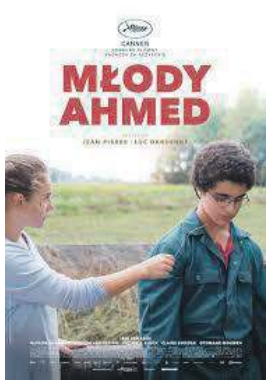

Bracia Dardenne ponad 20 lat temu weszli na poziom mistrzowski filmem „Obietnica" i od tego czasu z niego nie schodzą. Filmy belgijskiego duetu regularnie pojawiają się na festiwalu w Cannes i prawie zawsze zdobywają nagrody. Zasłużenie. Twórcy ci niesłychanie pokorni wobec rzeczywistości, uważnie i precyzyjnie konstruują obrazy, które wyglądają jak życie. A w istocie są pełnymi wewnętrznego napięcia moralitetami.
W najnowszym dziele zajęli się tematem zagrożenia płynącego dla Europy z fanatycznie pojmowanego Islamu. Ahmed ma 13 lat i na skutek fascynacji naukami fałszywego imama postanawia radykalnie zmienić swoje życie. Nosi tylko długie rękawy, nie podaje ręki kobietom, kilka razy dziennie dokonuje ablucji i modli się do męczenników. Odcina się od zeuropeizowanej rodziny. Zaczyna też planować zamach na nauczycielkę, która według niego obraziła Koran...
Dardenne to mistrzowie w chwytaniu psychologicznego szczegółu. Proszę zauważyć jak w zaledwie dwóch, trzech scenach charakteryzują bohatera tak, że nie możemy już od niego oderwać wzroku przez cały film. Dają nam nie tylko lekcję współczesnego świata, ale i lekcję prawdziwego kina.

Tomasz Jurkiewicz

„Młody Ahmed", Belgia – Francja – 2019, 84`, reż. Jean Pierre i Luc Dardenne

CO GDZIE KIEDY

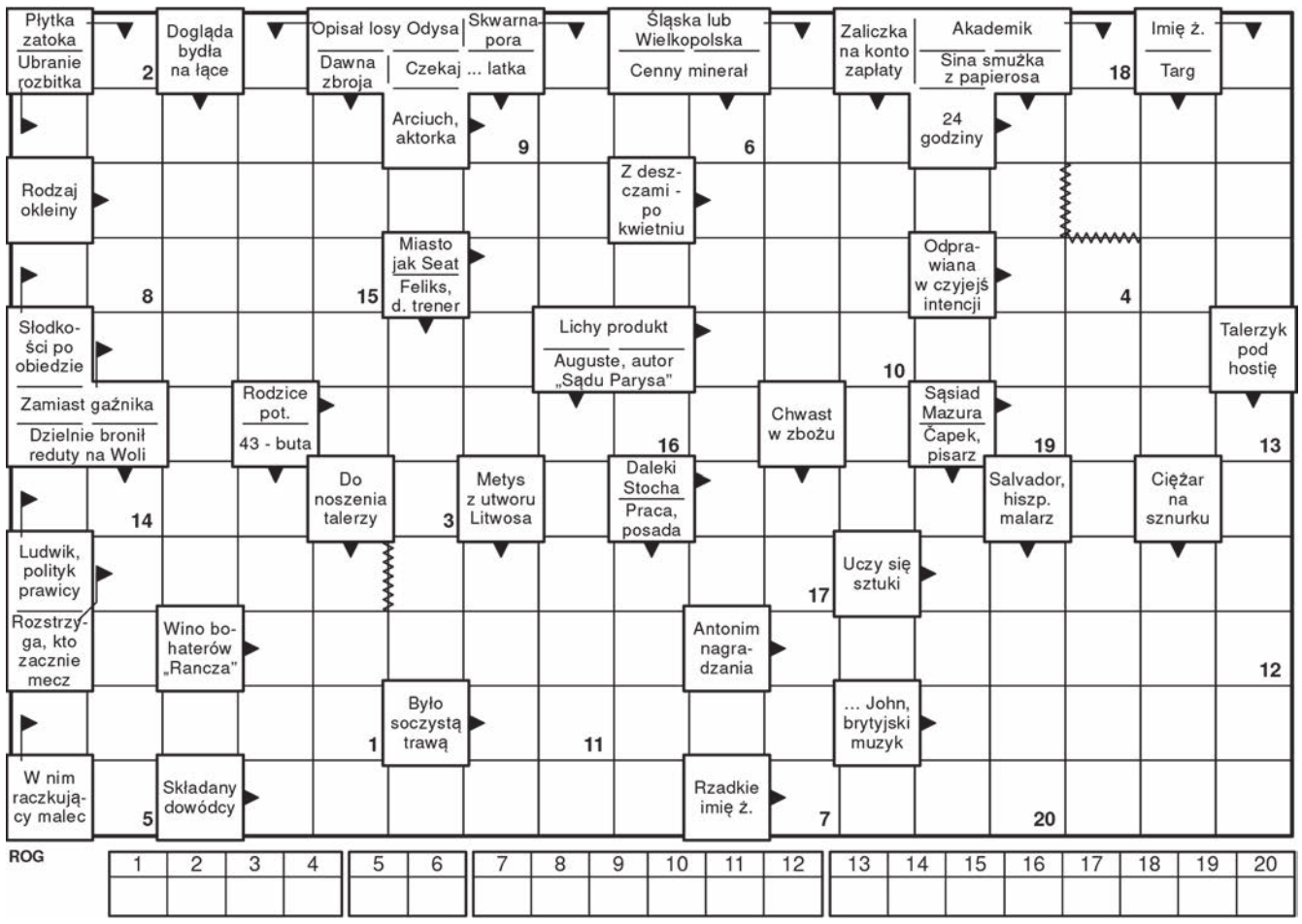

HOROSKOP

Od 26 sierpnia do 1 września

BARAN

W pracy zmiany – spotkanie z kimś wysoko postawionym uświadomi Ci konieczność dalszego rozwoju. Niejeden z Was odważy się na podjęcie nowego wyzwania poprzez zmianę charakteru pracy, branży. Jeśli jesteś w trakcie poszukiwania pracy, w tym tygodniu los uśmiechnie się do Ciebie. Idąc na rozmowę kwalifikacyjną nie zapomnij o nienagannym wyglądzie, nie przesadzaj z makijażem.

BYK

Wpadniesz w wir pracy – gorączkowej i bardzo wytężonej. Niekiedy będziesz mieć aż za dużo pomysłów i jeśli nie przelejesz ich na papier, pojawią się kłopoty z ogarnięciem całości. U niektórych pojawi się przesadne gadulstwo, a najczęściej mówić będziesz o pieniądzach i radosnych sposobach na ich wydawanie. W swoich działaniach będziesz kierować się dobrem swojej rodziny.

BLIŹNIĘTA

Mocny znak Koziorożca skłoni Was do szukania dodatkowych pieniędzy. Słońce w Pannie nie da Wam wytchnienia, emocji będzie sporo, ale przede wszystkim działań. Możecie wiele teraz osiągnąć. Spotkacie się z rodzeństwem lub przyjaciółmi, sporo rozmów będzie dotyczyć pracy i spraw finansowych. Pojawią się na horyzoncie nowe możliwości i nowe pomysły na rozwiązanie nurtujących Was problemów. Wenus korzystnie wpłynie na Wasze zdrowie.

RAK

W tym tygodniu masz świetny czas na randki i flirty. Samotne panie zostaną zaproszone na spotkanie. Wspólny wyjazd z kimś płci przeciwnej jest wskazany, będzie odskocznią od codzienności. Za to nie zadzieraj ze starszymi od siebie. Zwłaszcza kobiety z Twojej rodziny, od których jesteś zależny, będą się sprzeciwiać Twoim pomysłom, ale powinieneś osiągnąć to na czym Ci zależy.

LEW

Towarzystwo osób płci przeciwnej będzie Cię dopingować. Będzie dopisywać Ci dobry nastrój, pełen wigoru zauroczysz kogo tylko zechcesz. Ale i Ty będziesz podatny na wdzięk innych – Waga lub jeden ze znaków wodnych zawróci Ci w głowie. Z szefem powinieneś mieć teraz wyjątkowo dobre kontakty. Jeśli dotąd takie nie były, teraz odczujesz pozytywną zmianę.

PANNA

Wykażesz więcej inicjatywy zarówno w sprawach zawodowych jak i uczuciowych. Masz dobry tydzień by ocieplić stosunki z dziećmi, swoim partnerem czy też dojść do ładu z samą sobą. Walcz z nadmiernym gadulstwem lub tendencją do izolowania się. Eksperymentowanie i smakowanie życia da Ci więcej niż samotność. Z drugiej strony, uważaj na swoje nałogi, które mogą się teraz pogłębić. W weekend uprawiaj sport.

WAGA

Pomyślisz o zmianie otoczenia – zaczniesz planować zmianę pracy lub miejsca zamieszkania. Inne Wagi na krótko wyjadą z domu. Wiele działań jakie teraz podejmiesz będzie mieć solidne podstawy, często szczytny cel. Będziesz chętnie pomagać innym i ich potrzeby będziesz często stawiać wyżej niż swoje. Wolne chwile poświęcisz na romantyczne chwile we dwoje optymistycznie patrząc w przyszłość.

SKORPION

Twój umysł będzie teraz pracować na najwyższych obrotach, a skutkiem tego będziesz oscylować w tym tygodniu od pełnego zdecydowania do skrajnego niezdecydowania. Warto być dla siebie bardziej surowym i zacząć kierować się zdrowym rozsądkiem, mniej analizować, bo inaczej i siebie, i najbliższych doprowadzisz do rozdrażnienia. Wielu z Was będzie szukać teraz nowej pracy.

STRZELEC

W zależności od Twojego osobistego horoskopu wygrasz lub wydasz sporą ilość pieniędzy. Jeśli do tej pory miałeś szczęście na loteriach, zagraj w najbliższych dwóch tygodniach. Jest szansa, że i tym razem los uśmiechnie się do Ciebie. W przeciwnym razie nawet nie próbuj, a nawet bądź ostrożny w kwestiach finansowych. Będziesz teraz bardzo lubił wydawać pieniądze, z drugiej strony rozrywki potrzebujesz jak mało kto.

KOZIOROŻEC

Ważna sprawa, która jeszcze niedawno nie mogła znaleźć swojego rozwiązania, teraz nabierze rozpędu i wreszcie odczujesz, że coś się dzieje, że warto było czekać. Wciąż jeszcze będzie potrzebna cierpliwość, ale w tym tygodniu Twoje nadzieje odżyją na nowo. Wielu z Was przechodzi teraz wewnętrzną przemianę. Otwartość na ludzi stanie się teraz najważniejsza.

WODNIK

Saturn blisko Twojego znaku w opozycji do Wenus przyniesie Ci to co najlepsze. Dużo ciekawych rozmów, dobrej rozrywki i odpoczynku oraz rozwiązanie ważnej sprawy związanej z kobietą. To czas kiedy warto planować podróże i rozpocząć zbieranie funduszy na ich realizację. Los Wam sprzyja, szczególnie wspiera naukę języków obcych i pracę jako nauczyciel lub wykładowca.

RYBY

Wiele z Was właśnie teraz zakocha się, sprawy uczuciowe będą wydawać się najważniejsze. W związku z uczuciami, które Wami będą targać wydasz sporo gotówki. Druga grupa osób spod Waszego znaku odczuje wewnętrzne zmiany. Jeśli macie dobrą intuicję, będziecie przeczuwać powiew czegoś nowego. Głównie w sprawach zawodowych. Na rozstrzygnięcie trzeba będzie jednak jeszcze poczekać.

Anna Kępka
Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 2bc674d4dc

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 25 sierpnia 2010 roku, w numerze 34 (953)

■135-lecie obchodzi SP w Rozkochowie. Ma piękne tradycje, ale jest dla gminy najdroższą szkołą w utrzymaniu. Statystyki demograficzne nie wróżą jej kolejnych szczęśliwych lat, bo we wsi rodzi się mało dzieci, a te które już są, wybierają inne szkoły. Są pomysły, aby uczynić z niej filię ZS w Babicach. Oczywiście nie wszystkim w Rozkochowie się to podoba, bo każda wieś lubi mieć przecież samodzielną szkołę.

Taki stan niepewności likwidacyjnej trwa już 10 lat! Rozkochowska szkoła trzyma się mocno, choć w ostatnich latach były nieudane próby jej likwidacji. Gdyby nie koronawirus, pewnie świętowałaby właśnie 145-lecie.

■U zbiegu ulic. św. Stanisława w Trzebini powstaje nowy supermarket. Dla sieci Intermarche buduje go poznańska spółka Krokus, która w 2008 roku kupiła teren od gminy. Za atrakcyjną, 60-arową działkę zapłaciła 4,5 mln zł. Otwarcie marketu i galerii handlowej na piętrze zapowiadane jest na grudzień.

Jak ten czas leci! Muszkieterowie w Trzebini będą mieć niedługo wkrótce okrągły jubileusz.

■W chrzanowskim Kościelcu powstaje osiedle o nazwie Kameralne, czyli szeregowe budynki jednorodzinne i wielorodzinne. Stawia je katowicka firma DOMBUD. Cena 1m2 już od 3376 zł. Pierwsze mieszkania oddane będą już w 2011 roku.

Ta inwestycja się udała. Teraz DOMBUD buduje w Chrzanowie kolejne osiedle, przy ul. Partyzantów. Ale cena za 1 m2 już grubo ponad tysiąc złotych wyższa...

■Trwa przedwyborcze lato i przybywa kandydatów na burmistrza Trzebini. Wiadomo już, że startują: Adam Pasternak, Andrzej Pypno, Adam Adamczyk, Paweł Rejdych, Janusz Szczęśniak, Stanisław Szczurek, a jeszcze waha się kandydat lewicy Paweł Rejdych.

Od przybytku głowa bolała już wtedy wszystkie komitety wyborcze. Jak to dobrze, że tego lata i przez dwa kolejne mamy wolne od wyborczej gorączki.

■Mija 10 lat od czasu sprzedania przez likwidatora trzebińskiej cementowni włoskiemu inwestorowi - koncernowi Mapei oraz 20 lat od powstania Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej w Wygiełzowie.

Do tych rocznic prosimy sobie dopisać 10 lat i ponownie westchnąć: jak ten czas leci!

PRZEŁOMowe KADRY

FOT. PIOTR ŻUREK

„Spacer w chmurach” nad zalewem Chechło w Trzebini w obiektywie Piotra Żurka z Chrzanowa

FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA ŻURKA

Proste, a jakże niezwykłe. Oto zdjęcie Piotra Żurka z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

- Pracuję w energetyce, gdzie zajmuję się systemami sterowania. Fotografią hobbystycznie bawię się od 2010 roku. To właśnie wtedy kupiłem pierwszą lustrzankę cyfrową. Zacząłem czytać wiele portali oraz forów fotograficznych, które ukierunkowały mnie w stronę fotografii zbliżeniowej (makrofotografii). Lubię również fotografować przyrodę, nie tyko w skali makro. Publikowane zdjęcie zostało wykonane totalnie spontanicznie i w sumie dla żartów smartfonem, na pomoście nad zalewem Chechło w Trzebini na potrzeby zabawy zorganizowanej przez facebookową grupę „PRZEŁOMowe Kadry”. Właśnie w tym dniu przekonałem się o prawdziwości powiedzenia Chase`a Jarvisa (amerykański fotograf): „Najlepszy aparat to ten, który masz przy sobie” - mówi Piotr Żurek z Chrzanowa.

PLOTKI NA MARGINESIE

Alwernia, w przeciwieństwie do Chrzanowa, zamierza walczyć z ciemnością dokładając w najbliższym czasie lamp ulicznych. Widniej ma być także w Grojcu i w Mirowie. Najjaśniejsza Alwernia na tle stolicy powiatu będzie wyglądać jak Las Vegas.

Współczuję uczniom i nauczycielom. Za parę dni będą w klasach i na szkolnych korytarzach chodzić i rozmawiać normalnie, bez masek, ale zaraz potem będą musieć wyjść ze szkoły i wrócić do zamaskowanego świata sklepów i instytucji. Jeszcze trudniej będzie zdecydować czy kupować bilet miesięczny czy raczej abonament na lepszy internet. Horrendalnego hartu ducha życzę!

Eksperyment ekologiczny się udał i pszczoły z pasieki założonej przez chrzanowskie starostwo dały 20 litrów miodu. Efekt pracy pszczółek będzie rozdawany jako materiał promocyjny. Aby powiat chrzanowski stał się znany jako ziemia mlekiem i miodem płynąca, wystarczy zorganizować jeszcze wypas krów na łące obok starostwa.

Zawodnik Świtu Krzeszowice strzelił osiem goli w jednym meczu. W piłkarskim światku mówią, że teraz wreszcie Robert Lewandowski będzie mieć się na kim wzorować, bo Ronaldo i Messi już mu nie imponują.

W tym roku maturzyści ze szkół na ziemi chrzanowskiej osiągnęli nieco gorsze wyniki niż zwykle. Powodów jest zapewne wiele, ale wygląda na to, że komputery w nauczaniu muszą być obecne oprócz spotkań z nauczycielami a nie zamiast.

Pan, u którego stwierdzono 3,2 promila alkoholu zatrzymał kierowcę, któremu badanie wykazało 2,5 promila alkoholu. Bez względu na okoliczności, uważam obywatelskie zatrzymanie pijanego kierowcy za chwalebne. Zastanawiam się tylko czy bohater wiedział rano czego dokonał, czy dowiedział się o swoim wyczynie z gazet.

NOWY PRZEŁOMOWY KONKURS

SZKOŁA DAWNIEJ I DZIŚ

Jzż za tydzień zapraszamy Was do udziału w nowej zabawie.

Przygotujcie do niej wszystko co dotyczy Waszych szkolnych wspomnień: stare podręczniki, zeszyty, piórniki, kałamarze, tornistry, tarcze, zdjęcia ze szkolnych wycieczek i szkolnych wydarzeń - wszystko co zachowaliście na pamiątkę z lat szkolnych, niekoniecznie bardzo odległych. Wszystko, czym chcecie się pochwalić.

Trzeba to będzie uwiecznić na zdjęciu lub zeskanować, i wraz z krótkim opisem wysłać na adres promocja@przelom.pl

Dla uczestników naszej zabawy mamy oczywiście słodkie nagrody i gadżety.

Zapraszamy do udziału. Szczegóły za tydzień.

KONKURS NA LATO

Niezapomniane wakacje naszych Czytelników 2020

Dziś ostatnia odsłona naszego wakacyjnego konkursu fotograficznego. I ostatni zwycięzcy.

Wygrywa rodzeństwo Natalka i Bartuś Pytel z Chrzanowa. Natalka ma pięć lat, a Bartuś trzy. Jak twierdzi ich mama - to duet idealny. Głośny i bardzo rozbrykany, ale za to bardzo kochany. Dzieci uwielbiają wycieczki i podróże nad nasze polskie morze. Wspaniale się dogadują i idealnie kłócą, jak to rodzeństwo. Zdjęcie zostało wykonane w Zatorlandzie w Parku Dinozaurów.

Mamy dla nich słodki upominek i książkę, a dla mamy praktyczną, ekologiczną torbę na zakupy z „Przełomowym” notesem.

Dziękujemy wszystkim za udział w wakacyjnej zabawie fotograficznej.

Partnerzy konkursu
DAN CAKE
selkar.pl

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2bc674d4dc

www.przelom.pl
Przełom nr 34 (1460) 26 VIII 2020

eprasa.pl 2bc674d4dc

3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

26 sierpnia 2020 nr 34 (1460)

NAWOJOWA GÓRA

Pobicie pod sklepem

Krzeszowiccy policjanci próbują ustalić, co wydarzyło się w minioną sobotę pod jednym ze sklepów w Nawojowej Górze.

s. 2

MIĘKINIA

Wandal na wulkanie

Ktoś zniszczył jedną z niedawno zamontowanych tablic informacyjnych o ciekawych miejscach w Miękini.

s. 10

CZERNA

Przyczepa z namiotem dla ochotników

Nowy sprzęt może służyć w walce z koronawirusem. W jaki sposób?

s. 2

KRZESZOWICE

Pandemia przygasiła ambicje Świtu

Obiekty klubowe Świtu Krzeszowice zmieniły się nie do poznania. Dlaczego jednak nie zmieniła się pozycja tej drużyny w rozgrywkach piłkarskich?

s. 10

ALWERNIA

Podejrzany o pedofilię

Policjanci z komisariatu w Alwerni zatrzymali 65-latka. Miał nakłaniać dziecko do „innych czynności seksualnych".

s. 3

KORONAWIRUS na boisku Świtu

Piłkarze i działacze Świtu Krzeszowice trafili na kwarantannę i czekają na badania. Wszystko przez zakażonego koronawirusem zawodnika Kmity Zabierzów. 28-latek naruszył zasadę izolacji i zagrał w meczu w Krzeszowicach. Grozi mu teraz do 10 lat więzienia.

s. 3

DO POCZYTANIA

Najtrudniejsze będzie zachowanie dystansu

O pracy szkoły w nowym roku mówi Bożena Bierca, dyrektorka I LO w Chrzanowie.

s. 5

Siłują się chłopaki i dziewczyny

Rozłupywanie w dłoniach włoskich orzechów to dla Łukasza pestka, bo w samych palcach potrafi unieść 85 kg. Ewa ma to jeszcze przed sobą, ale wierzy, że dorówna swojemu chłopakowi.

s. 16

Cesarz w Trzebini

Jak starosta chrzanowski witał w Trzebini Najjaśniejszego Pana, czyli cesarza Franciszka Józefa I.

s. 18

COVID-OWA SZKOŁA

Tam wirus się nie przeciśnie

Wszyscy chcą wracać do szkoły: uczniowie - bo tęsknią za kolegami i wychodzeniem z domu; nauczyciele - bo wolą prowadzić lekcje stacjonarnie niż zdalnie; rodzice - bo mają dość bycia domowym edukatorem.

- Moim zdaniem, zdalna szkoła się nie sprawdziła, mimo naszych wysiłków. Dobrze, że wraca stacjonarna, choć nie będzie już taka sama jak przed pandemią. Według moich szacunków, ponad 20 procent młodzieży uznało, że zdalna szkoła nie wymaga od nich wysiłku. Wystarczyła byle wymówka – słaby internet, zepsuta myszka komputerowa czy niesprawny laptop, by nie brać udziału w lekcjach. Zdarzało mi się wtedy odwiedzać w domu takich uczniów i sprawdzać, w czym tkwi problem. Kilka komputerów rzeczywiście dostarczyliśmy. Ale miałem też sytuację, że przed godz. 10, odwiedzając jednego z uczniów, prawie że wyciągnąłem go z łóżka na lekcje - mówi Marek Kuchta, wicedyrektor LO w Trzebini.

- Jak dyrektorzy szkół planują pracę w pandemicznych warunkach - s. 8
- Jakie są warianty nauczania w czasie pandemii - s. 5
- Co to takiego jest edukacja domowa - s. 4
- Czy powrót do szkoły to według rodziców dobra decyzja - s. 5

eprasa.pl 2bc674d4dc

MOIM ZDANIEM

Jak na Białorusi

Alicja Molenda

Określenie „jak na Białorusi" w Polsce używane jest często. Może za często, bo wiedza przeciętnego Polaka o tym, jak tam jest naprawdę, jest dość powierzchowna, taka „turystyczna". Jedynym uprawnionym porównaniem jest może to dotyczące uprawiania propagandy ubranej w zgrabny PR na poziomie lokalnym, albo mniej zgrabne audycje w mediach publicznych np. na temat LGBT. Poza tym, nic w Polsce, na razie nie jest takie samo jak na Białorusi. Dlatego warto się jej uważnie przyglądać.Białoruskie media są nieustannie kontrolowane przez przeróżne służby, dlatego obywatele walczą o wolne słowo. Białorusini chcą zwolnienia z więzień kilku tysięcy działaczy opozycji. Chcą też prawdziwie wolnych wyborów. Protestują przeciwko fałszowaniu ich wyników. Tylko tyle i aż tyle. Jeśli o to, o czym wspomniałam, w Polsce nie musimy walczyć, jeśli nie boimy się wyrażać swoich opinii i wyjść na ulicę, żeby coś zamanifestować, to bądźmy solidarni z ludźmi, którzy kilkaset kilometrów stąd przeżywają swój rok 1989 r. Białorusini to naród pokorny, ale dumny. Ludzie w Mińsku, Grodnie, Baranowiczach, Słonimiu, żyją bardzo skromnie. Co z tego, że w sklepach mają prawie wszystko, skoro na niewiele ich stać. Na Białorusi 300 dolarów to już bardzo dobra wypłata, emerytura nie przekracza 150 dolarów, a ceny są wyższe niż w Polsce. Białoruskie pieniądze (nomen omen ruble) to niewiele warte papierki. Nie zapaść gospodarcza jest jednak w tej chwili w Mińsku najważniejsza. Ważniejsza jest dla ludzi wolność. Białorusini zawsze mieli wielkie uznanie dla polskich przemian demokratycznych. Szukali w Polakach oparcia, wzorów. Śledząc uważnie rosyjskojęzyczne media, mam jednak wrażenie, że we wspieranie Białorusinów bardziej niż Polacy angażują się obecnie Litwini. Ich symboliczny, 50-tysięczny łańcuch solidarności utworzony w niedzielę, przejdzie do historii. Polska powściągliwość narodowa w sprawach białoruskich zapewne też, a przecież chodzi o przyszłość naszych najbliższych sąsiadów.

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Na barkach dyrektorów

Tadeusz Jachnicki

Serdecznie współczuję dyrektorom szkół, nauczycielom, ale i uczniom doświadczania nowej, szkolnej rzeczywistości.

Z jednej strony, co już pokazały ostatnie miesiące, nauka zdalna sprawdza się słabo. Bo mniejsza jest dyscyplina; bo czasami brakuje umiejętności, aby korzystać z nowych technologii; bo nie ma właściwych warunków w domu; bo brakuje sprzętu i nie wszyscy mają dostęp do szybkiego internetu. Oczywiście nie można stwierdzić, że z tych powodów wyniki tegorocznych matur wypadły gorzej. Przecież sześć lat temu pandemii nie było, a rezultaty były jeszcze słabsze. Nie zmienia to jednak faktu, że od wielu nauczycieli usłyszałem, że zdalne nauczanie to była po prostu farsa.

Z drugiej strony, wpuszczenie dzieci do szkoły to spore zagrożenie. Pokazują to niemieckie doświadczenia, gdzie po kilku dniach edukacji stacjonarnej, właśnie z powodu koronawirusa, niektóre placówki trzeba było ponownie zamykać.

Możliwość drastycznych wzrostów zakażeń wśród dzieci pokazują też naukowe symulacje bazujące na danych. I choć nie dają żadnej pewności, to są jednym z najważniejszych instrumentów, jakimi dysponujemy w walce z koronawirusem. Naukowcy za ich pomocą mogą badać m.in., jak będzie się rozprzestrzeniał wirus oraz jaki wpływ będzie na to miało wprowadzanie kolejnych lub luzowanie starych obostrzeń. Tak na marginesie, mam wrażenie, że nikt nie spojrzał na te symulacje, gdy zezwalał na organizację wesel, przy których zachowanie dystansu społecznego to abstrakcja.

Decyzje, na co się faktycznie zdecydować w szkołach, zostały zrzucone na barki dyrektorów, takie przynajmniej mam wrażenie, ale dyrektorów ze związanymi rękami.

Sam nie znam odpowiedzi na pytanie, jak zorganizować nauczanie w czasie pandemii, bo się po prostu na tym nie znam, ale wydaje mi się, że ci, którzy powinni mieć tę wiedzę, też jej nie mają.

Uspokajająca wypowiedź ministra edukacji Dariusza Piontkowskiego: „Jeżeli możemy spokojnie wyjść do sklepu, na ulicę, brać udział w wydarzeniach kulturalnych, czy wypoczywać na plaży, to równie dobrze możemy iść do szkoły", albo słowa ministra Szumowskiego na temat tego, gdzie istnieje największe ryzyko zakażenia (pomieszczenia zamknięte, w których mamy dłuższy kontakt niż kilkuminutowy w sklepie) - to bardziej odpowiedź na pytanie, dlaczego Szumowski odszedł z rządu, niż jakakolwiek wskazówka.

Tym, którzy realnie będą decydować o tym jak uczyć, żeby było bezpiecznie, życzę cierpliwości i powodzenia.

Ochotnicy dostali przyczepę z namiotem

FOT. MARCIN MOSUR

Taki zestaw namiotowy trafił m.in. do OSP Czerna

Nowy sprzęt wręczył druhom z OSP Czerna wicemarszałek województwa Łukasz Smółka, który pierwsze kroki strażackie stawiał właśnie w tej jednostce, przez 13 lat był jej prezesem i wciąż do niej należy.

Ochotnicy z Czernej odebrali w komendzie wojewódzkiej PSP namiot, który będzie wykorzystywany do różnych działań związanych z walką z koronawirusem.

- W sytuacji gdyby wystąpiło gdzieś ognisko zakażeń, tego rodzaju ogrzewany i oświetlony namiot może być „szpitalem polowym", w którym osoby chore oddzielimy od zdrowych. W warunkach komfortowych może w nim przebywać 10 pacjentów – mówi Robert Górecki, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Czernej.

Namiot może również służyć jako zaplecze medyczne dla osób poszkodowanych w wypadkach oraz jako swego rodzaju „magazyn" do przechowywania sprzętu i żywności.

W skład całego „zestawu namiotowego" wchodzi także przyczepa transportowa, 10 łóżek polowych, 10 foteli składanych, stolik polowy, śpiwory, agregat prądotwórczy, nagrzewnica olejowa.

Tego rodzaju sprzęt trafił do 50 jednostek OSP z województwa w ramach „Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej".

- Gdy minie pandemia 50 namiotów ma być wykorzystanych do zorganizowania obozu dla młodzieżowych drużyn pożarniczych z całego województwa – dopowiada prezes Robert Górecki.

(low)

Zgłosił pobicie pod sklepem

Krzeszowiccy policjanci próbują ustalić, co wydarzyło się w minioną sobotę pod jednym ze sklepów w Nawojowej Górze.

Podkomisarz Paulina Jaśkowska, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Krzeszowicach, informuje, że mieszkaniec Nawojowej Góry zgłosił pobicie w niedzielę. Do ewentualnego przestępstwa miało dojść dzień wcześniej, w godzinach późno popołudniowych.

- Poszkodowany relacjonował, że pod sklepem w Nawojowej Górze zaczepiło go i pobiło trzech znanych mu mężczyzn. Przyczyną miały być jakieś nieporozumienia. Ustalamy ostateczną wersję zdarzeń – mówi podkomisarz Paulina Jaśkowska.

Faktem jest również to, że w sobotę poszkodowany mieszkaniec Nawojowej Góry został przewieziony karetką pogotowia do chrzanowskiego szpitala.

(ŁD)

Nauczyciele awansowali

Pięciu pedagogów ze szkół i przedszkoli w gminie Krzeszowice odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego.

Uroczystość zorganizowano w urzędzie miejskim, a wyższe stopnie awansu wręczał burmistrz Wacław Gregorczyk. Wśród mianowanych nauczycieli znaleźli się: Bożena Bednarczyk (wychowanie przedszkolne) z przedszkola w Tenczynku, Paulina Pilarz (edukacja wczesnoszkolna) ze SP w Zalasiu, Barbara Śliwa (edukacja wczesnoszkolna) z SP nr 1 w Krzeszowicach, ks. Zbigniew Kryjomski (religia) z SP w Nowej Górze i Maciej Miśkowicz (wychowanie fizyczne) z SP w Tenczynku. **(low)**

FOT. Z ARCHIWUM UM KRZESZOWICE

FILIPOWICE. Ponad 150 tysięcy złotych kosztował remont mostku na drodze gminnej, zlokalizowanego w pobliżu nowego placu zabaw. We wsi nie ma jeszcze nazw ulic. Sołtys Stanisław Lorek mówi, że są plany, aby takie nazwy wprowadzić w przyszłym roku. (DD)

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

IDĄ ZMIANY

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek i delegat Libiąża Włodzimierz Spitzer odchodzą z zarządu związku gospodarki komunalnej. Spitzer, jak mówi, nie chce firmować błędnych decyzji rządowych dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi.

Maciaszek przekonuje, że chce ustąpić miejsca w zarządzie opozycyjnym radnym, by zachęcić ich do konstruktywnej współpracy.

LISTY ZBYT DROGIE

Pisma z informacją o nowej stawce za odbiór odpadów związek gospodarki komunalnej dostarczy korzystając z usług doręczycieli a nie poczty.

Dlaczego? By obniżyć koszty. Listowne poinformowanie mieszkańców trzech gmin zrzeszonych w związku kosztowałoby 140 tysięcy złotych.

- Korzystając z usług gońców, zaoszczędzimy około 38 tysięcy złotych - mówi Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie.

Przypomnijmy, że już raz w tym roku takie listy związek rozsyłał.

W PIĄTEK ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU

Rozpocznie się remont przejazdu kolejowego w Chełmku. Spowoduje to dwutygodniowe utrudnienia na drodze wojewódzkiej w kierunku Śląska (nr 780). Przejazd będzie zamknięty do 11 września.

Na ten czas zostanie udrożniona droga pod linią kolejową w ciągu ul. Brzozowej i Przemysłowej w Chełmku. Będą mogły z niej korzystać samochody osobowe i busy.

ZKKM WRACA DO STARYCH ROZKŁADÓW JAZDY

Od 1 września na liniach autobusowych obsługiwanych przez ZKKM Chrzanów wrócą rozkłady jazdy sprzed epidemii. W niektórych wprowadzone zostały pewne przesunięcia godzin odjazdów. Warto się z nimi zapoznać.

TAURON WYDOBYŁ WIĘCEJ WĘGLA

W pierwszym półroczu roku trzy kopalnie grupy Wydobycie, czyli Janina, Sobieski i Brzeszcze, wyprodukowały blisko 2,5 mln ton tzw. węgla handlowego. To o 10 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Jednocześnie spółka zdradza, że ze względu na pandemię otrzymała dofinansowanie w ramach tarczy antykryzysowej (za maj i czerwiec) i że wyniosło ono 32 mln zł.

(taj)

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 2bc674d4dc

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 25 sierpnia 2010 roku, w numerze 34 (953)

■135-lecie obchodzi SP w Rozkochowie. Ma piękne tradycje, ale jest dla gminy najdroższą szkołą w utrzymaniu. Statystyki demograficzne nie wróżą jej kolejnych szczęśliwych lat, bo we wsi rodzi się mało dzieci, a te które już są, wybierają inne szkoły. Są pomysły, aby uczynić z niej filię ZS w Babicach. Oczywiście nie wszystkim w Rozkochowie się to podoba, bo każda wieś lubi mieć przecież samodzielną szkołę.

Taki stan niepewności likwidacyjnej trwa już 10 lat! Rozkochowska szkoła trzyma się mocno, choć w ostatnich latach były nieudane próby jej likwidacji. Gdyby nie koronawirus, pewnie świętowałaby właśnie 145-lecie.

■U zbiegu ulic. św. Stanisława w Trzebini powstaje nowy supermarket. Dla sieci Intermarche buduje go poznańska spółka Krokus, która w 2008 roku kupiła teren od gminy. Za atrakcyjną, 60-arową działkę zapłaciła 4,5 mln zł. Otwarcie marketu i galerii handlowej na piętrze zapowiadane jest na grudzień.

Jak ten czas leci! Muszkieterowie w Trzebini będą mieć niedługo wkrótce okrągły jubileusz.

■W chrzanowskim Kościelcu powstaje osiedle o nazwie Kameralne, czyli szeregowe budynki jednorodzinne i wielorodzinne. Stawia je katowicka firma DOMBUD. Cena 1m2 już od 3376 zł. Pierwsze mieszkania oddane będą już w 2011 roku.

Ta inwestycja się udała. Teraz DOMBUD buduje w Chrzanowie kolejne osiedle, przy ul. Partyzantów. Ale cena za 1 m2 już grubo ponad tysiąc złotych wyższa...

■Trwa przedwyborcze lato i przybywa kandydatów na burmistrza Trzebini. Wiadomo już, że startują: Adam Pasternak, Andrzej Pypno, Adam Adamczyk, Paweł Rejdych, Janusz Szczęśniak, Stanisław Szczurek, a jeszcze waha się kandydat lewicy Paweł Rejdych.

Od przybytku głowa bolała już wtedy wszystkie komitety wyborcze. Jak to dobrze, że tego lata i przez dwa kolejne mamy wolne od wyborczej gorączki.

■Mija 10 lat od czasu sprzedania przez likwidatora trzebińskiej cementowni włoskiemu inwestorowi - koncernowi Mapei oraz 20 lat od powstania Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej w Wygiełzowie.

Do tych rocznic prosimy sobie dopisać 10 lat i ponownie westchnąć: jak ten czas leci!

PRZEŁOMowe KADRY

FOT. PIOTR ŻUREK

„Spacer w chmurach” nad zalewem Chechło w Trzebini w obiektywie Piotra Żurka z Chrzanowa

FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA ŻURKA

Proste, a jakże niezwykłe. Oto zdjęcie Piotra Żurka z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

- Pracuję w energetyce, gdzie zajmuję się systemami sterowania. Fotografią hobbystycznie bawię się od 2010 roku. To właśnie wtedy kupiłem pierwszą lustrzankę cyfrową. Zacząłem czytać wiele portali oraz forów fotograficznych, które ukierunkowały mnie w stronę fotografii zbliżeniowej (makrofotografii). Lubię również fotografować przyrodę, nie tyko w skali makro. Publikowane zdjęcie zostało wykonane totalnie spontanicznie i w sumie dla żartów smartfonem, na pomoście nad zalewem Chechło w Trzebini na potrzeby zabawy zorganizowanej przez facebookową grupę „PRZEŁOMowe Kadry”. Właśnie w tym dniu przekonałem się o prawdziwości powiedzenia Chase`a Jarvisa (amerykański fotograf): „Najlepszy aparat to ten, który masz przy sobie” - mówi Piotr Żurek z Chrzanowa.

PLOTKI NA MARGINESIE

Alwernia, w przeciwieństwie do Chrzanowa, zamierza walczyć z ciemnością dokładając w najbliższym czasie lamp ulicznych. Widniej ma być także w Grojcu i w Mirowie. Najjaśniejsza Alwernia na tle stolicy powiatu będzie wyglądać jak Las Vegas.

Współczuję uczniom i nauczycielom. Za parę dni będą w klasach i na szkolnych korytarzach chodzić i rozmawiać normalnie, bez masek, ale zaraz potem będą musieć wyjść ze szkoły i wrócić do zamaskowanego świata sklepów i instytucji. Jeszcze trudniej będzie zdecydować czy kupować bilet miesięczny czy raczej abonament na lepszy internet. Horrendalnego hartu ducha życzę!

Eksperyment ekologiczny się udał i pszczoły z pasieki założonej przez chrzanowskie starostwo dały 20 litrów miodu. Efekt pracy pszczółek będzie rozdawany jako materiał promocyjny. Aby powiat chrzanowski stał się znany jako ziemia mlekiem i miodem płynąca, wystarczy zorganizować jeszcze wypas krów na łące obok starostwa.

Zawodnik Świtu Krzeszowice strzelił osiem goli w jednym meczu. W piłkarskim światku mówią, że teraz wreszcie Robert Lewandowski będzie mieć się na kim wzorować, bo Ronaldo i Messi już mu nie imponują.

W tym roku maturzyści ze szkół na ziemi chrzanowskiej osiągnęli nieco gorsze wyniki niż zwykle. Powodów jest zapewne wiele, ale wygląda na to, że komputery w nauczaniu muszą być obecne oprócz spotkań z nauczycielami a nie zamiast.

Pan, u którego stwierdzono 3,2 promila alkoholu zatrzymał kierowcę, któremu badanie wykazało 2,5 promila alkoholu. Bez względu na okoliczności, uważam obywatelskie zatrzymanie pijanego kierowcy za chwalebne. Zastanawiam się tylko czy bohater wiedział rano czego dokonał, czy dowiedział się o swoim wyczynie z gazet.

NOWY PRZEŁOMOWY KONKURS

SZKOŁA DAWNIEJ I DZIŚ

Jzż za tydzień zapraszamy Was do udziału w nowej zabawie.

Przygotujcie do niej wszystko co dotyczy Waszych szkolnych wspomnień: stare podręczniki, zeszyty, piórniki, kałamarze, tornistry, tarcze, zdjęcia ze szkolnych wycieczek i szkolnych wydarzeń - wszystko co zachowaliście na pamiątkę z lat szkolnych, niekoniecznie bardzo odległych. Wszystko, czym chcecie się pochwalić.

Trzeba to będzie uwiecznić na zdjęciu lub zeskanować, i wraz z krótkim opisem wysłać na adres promocja@przelom.pl

Dla uczestników naszej zabawy mamy oczywiście słodkie nagrody i gadżety.

Zapraszamy do udziału. Szczegóły za tydzień.

KONKURS NA LATO

Niezapomniane wakacje naszych Czytelników 2020

Dziś ostatnia odsłona naszego wakacyjnego konkursu fotograficznego. I ostatni zwycięzcy.

Wygrywa rodzeństwo Natalka i Bartuś Pytel z Chrzanowa. Natalka ma pięć lat, a Bartuś trzy. Jak twierdzi ich mama - to duet idealny. Głośny i bardzo rozbrykany, ale za to bardzo kochany. Dzieci uwielbiają wycieczki i podróże nad nasze polskie morze. Wspaniale się dogadują i idealnie kłócą, jak to rodzeństwo. Zdjęcie zostało wykonane w Zatorlandzie w Parku Dinozaurów.

Mamy dla nich słodki upominek i książkę, a dla mamy praktyczną, ekologiczną torbę na zakupy z „Przełomowym” notesem.

Dziękujemy wszystkim za udział w wakacyjnej zabawie fotograficznej.

Partnerzy konkursu
DAN CAKE
selkar.pl

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94

Promocja:
tel. 697-358-999

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2bc674d4dc

www.przelom.pl
Przełom nr 34 (1460) 26 VIII 2020

eprasa.pl 2bc674d4dc